

N r 2/2023
Czasopismo naukowe
e-ISSN 2300-4673

**Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie**



K

P

P

**Kortowski
Przegląd
Prawniczy**

KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor naczelny – dr Magda Dziembowska
Zastępca redaktora naczelnego – dr Adrianna Szczechowicz-Ras
Członek redakcji – dr Dobrochna Ossowska-Salamonowicz

RADA NAUKOWA

dr hab. Bogumił Pahl, prof. UWM, dr hab. Krystyna Szczechowicz, prof. UWM,
prof. zw. dr hab. Wiesław Pływaczewski, dr hab. Maria Szczepaniec, prof. UKSW,
dr hab. Elżbieta Żywucka-Kozłowska, dr Robert Dziembowski,
prof. Josef Čentéš, dr Сергій Банах, dr hab. Сергій Гречанюк, dr Оксана Коваль,
PhDr. Anna Schneiderová, JUDr. Kamila Bubelová, Ph.D., prof. Simone Orlandini, prof. Marco Mariani

RECENZENCI

Lista recenzentów zostanie zamieszczona w ostatnim numerze danego roku

REDAKCJA WYDAWNICZA

dr Joanna Daniluk

PROJEKT OKŁADKI

Zespół Komitetu Redakcyjnego

SKŁAD I ŁAMANIE

Dariusz Walasek

ADRES REDAKCJI

Wydział Prawa i Administracji UWM
10-725 Olsztyn, ul. Obitza 1, pok. 10

Wersją pierwotną (referencyjną) kwartalnika „Kortowski Przegląd Prawniczy”
jest wersja elektroniczna

ISSN 2719-7506 (print)

ISSN 2300-4673 (online)

© Copyright by Wydawnictwo UWM • Olsztyn 2023

Wydawnictwo UWM

ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn
tel. 89 523 36 61, fax 89 523 34 38
www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/
e-mail: wydawca@uwm.edu.pl

Nakład 24 egz. (wersja papierowa); czasopismo dostępne online

Ark. wyd. 6,10; ark. druk. 5,25

Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. nr 599

Spis treści

PATRYCJA BRÓZEK

Przesłanka konieczności istnienia szkody w chwili orzekania o obowiązku jej naprawienia – kilka wybranych refleksji5

ANDRZEJ BRZEZIŃSKI

Skutki prawne braku pouczenia przez sąd na podstawie art. 5 Kodeksu postępowania cywilnego. Glosa do postanowienia Sądu Okręgowego w Sieradzu z 27 stycznia 2016 r., sygn. akt I Ca 460/1523

MARCIN KONIECZNY

Samobójstwo na gruncie prawa polskiego i międzynarodowego 31

MARIUSZ PARADOWSKI

Glosa do wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 21 listopada 2013 r., sygn. akt II Ca 718/13, Lex nr 1716520 – glosa aprobująca49

LILIANA ŚLIŻEWSKA

Skala problemu handlu dziećmi w Polsce na podstawie danych statystycznych 61

BARTOSZ ZAJĄC

Wpływ podkultury przestępczej na bezpieczeństwo jednostek penitencjarnych – ujęcie teoretyczne 73

DOI: 10.31648/kpp.9205

Patrycja Brózek

Waganiec

ORCID: 0000-0002-3968-6594

patrycja.brozek9@gmail.com

Przesłanka konieczności istnienia szkody w chwili orzekania o obowiązku jej naprawienia – kilka wybranych refleksji

Wstęp

Niezbędnym warunkiem orzeczenia przez sąd obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest istnienie szkody majątkowej lub niemajątkowej. Zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze panuje powszechna akceptacja co do tego, że szkoda ta powinna istnieć w chwili orzekania o niej¹. Jednakże w żadnym z przepisów określających podstawę nakładania obowiązku naprawienia szkody, czy to jako środka kompensacyjnego (art. 46 § 1 k.k.), czy też w charakterze warunku probacyjnego (art. 67 § 3 k.k. i art. 72 § 2 k.k.), nie ma ustanowionej w Kodeksie karnym dodatkowej przesłanki nałożenia tego obowiązku, tj. „gdy szkoda nie została naprawiona”². Trzeba wspomnieć, że tego typu zastrzeżenie występowało na gruncie poprzedniego stanu prawnego w art. 28 § 3 i 75 § 3 k.k. z 1969 r.³ Jednak było ono powodem wielu wątpliwości, czy w przypadku zasądzania obowiązku naprawienia szkody na podstawie pozostałych przepisów, które wyraźnie takiego zastrzeżenia nie zawierały, ewentualna uprzednia rekompensata szkody nie miała stanowić przeszkody orzekania o obowiązku jej naprawienia. Tym samym należałoby stwierdzić, że obecnie takowe wątpliwości nie powinny już powstawać⁴. Jednak, jak się okazuje, w praktyce procesowej występują różnorodne przypadki i nie zawsze wszystkie sytuacje są jasne

¹Zob. uchwała SN z 27 sierpnia 1971 r., sygn. akt VI KZP 26/71, OSNKW 1971, Nr 11, poz. 166; uchwała składu 7 sędziów SN z 19 grudnia 1979 r., sygn. akt VI KZP 8/79, OSNKW 1980, Nr 2, poz. 14.

²Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2020 r., poz. 1444 ze zm.), dalej: k.k.

³Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 94), dalej: k.k. z 1969 r.

⁴Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym*, Kraków 1999, s. 84–85.

i oczywiste. W związku z tym celem niniejszej publikacji jest zwrócenie uwagi na pewne kwestie związane z niewyartykułowaną jednoznacznie przez ustawodawcę, a jednak konieczną przesłanką istnienia szkody w chwili orzekania o obowiązku jej naprawienia.

Zasada pełnej kompensacji

Warto nadmienić, że w prawie cywilnym, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 361 § 1 Kodeksu cywilnego (dalej: k.c.), normującym zakres obowiązku odszkodowawczego, regułą jest pełna kompensata (pełnego odszkodowania), tzn. naprawienia szkody zarówno w postaci *damnum emergens* (rzeczywistej straty w majątku pokrzywdzonego), jak i *lucrum cessans* (utruty spodziewanych korzyści). Ma ona aktualnie również odpowiednie zastosowanie w prawie karnym⁵. Należy bowiem zauważyć, że brak jest w obecnym stanie prawnym wyraźnych ograniczeń przemawiających za restryktywnym pojmowaniem szkody, zawężonym tylko do szkody rzeczywistej⁶. Ważnym celem postępowania karnego (prawa karnego) stało się orzekanie przez sądy na podstawie przepisów prawa cywilnego, poza możliwością zasądzenia renty, obowiązku w całości lub w części wyrządzonej przestępstwem szkody lub krzywdy⁷. Ponadto gdy sprawca choćby w części naprawi wyrządzoną szkodę, obowiązek jej naprawienia w tym określonym zakresie nie może już zostać orzeczony⁸. W praktyce mogą zaistnieć nawet takie sytuacje, że szkoda zostanie zrekompensowana w wyniku czynności podjętych przez organy procesowe w toku postępowania karnego, np. poprzez odebranie sprawcy przedmiotu przestępstwa i oddanie go pokrzywdzonemu. Wówczas nałożenie na sprawcę obowiązku naprawienia szkody również jest wykluczone, o ile przedmiot ten odzyskano w stanie nie pogorszonym, a następnie wydano go podmiotowi uprawnionemu⁹. Pomimo że nie jest to rezultat samodzielnego działania sprawcy, to jednak w taki sposób także dochodzi do przywrócenia stanu sprzed popełnienia przestępstwa. Przywrócenie stanu poprzedniego może przybierać formę np. naprawienia rzeczy uszkodzonej, zwrotu rzeczy zabranej czy też zaprzestania naruszania dóbr osobistych¹⁰.

Warto przy tym odnotować, że nawet samo staranie się o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości ma w świetle art. 53 k.k. wpływ na wymiar kary. Okoliczność ta została również wymieniona przez

⁵Wyrok SA z 28 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa 35/16, Legalis; wyrok SN z 22 kwietnia 2015 r., sygn. akt III CSK 256/14, Legalis; uchwała SN z 10 lipca 2008 r., sygn. akt III CZP 62/08, OSP 2010, Nr 12, poz. 126.

⁶Zob. P. Brózek, *Utracone korzyści (lucrum cessans) i tzw. szkoda ewentualna w prawie karnym*, „Przegląd Sądowy” 2020, nr 11–12, s. 101–106; wyrok SA z 16 listopada 2018 r., sygn. akt II AKa 395/18, Lex nr 2601088; wyrok SA z 21 czerwca 2013 r., sygn. akt V ACa 201/13, Legalis; wyrok SN z 21 czerwca 2002 r., sygn. akt IV CKN 382/00, Legalis.

⁷Wyrok SN z 30 września 2020 r., sygn. akt I KK 104/20, Lex nr 3125933.

⁸A. Guzik, *Obowiązek naprawienia szkody w wybranych orzeczeniach Sądu Najwyższego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2003, nr 2, s. 99–100.

⁹Wyrok SN z 21 marca 1986 r., sygn. akt Rw 186/86, OSNKW 1987, Nr 1–2, poz. 11.

¹⁰Wyrok SN z 19 lutego 2003 r., sygn. akt V CKN 1690/00, LexPolonica nr 376884.

ustawodawcę w treści art. 60 § 2 pkt 1 i 2 k.k. W świetle tego przepisu sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa, w szczególności jeżeli np. pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, szkoda została naprawiona albo pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób jej rekompensaty lub ze względu na postawę sprawcy, zwłaszcza gdy czynił starania o naprawienie wyrządzonej szkody lub o jej zapobieżenie¹¹. Należy bowiem zaakcentować, że obowiązek naprawienia szkody oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma na celu przede wszystkim zniewelowanie szkody wyrządzonej przestępstwem, a ich określona represyjność (penalny charakter) jest celem założonym związanym z istotą tych instytucji¹². Dokonane przez ustawodawcę w ostatnich latach zmiany w sposobie uregulowania instytucji o charakterze kompensacyjnym miały docelowo wyeliminować konieczność dochodzenia na drodze odrębnego procesu cywilnego roszczeń kompensacyjnych i restytucyjnych związanych z przestępstwem stanowiącym przedmiot konkretnego postępowania, co zazwyczaj skutkuje znacznym wydłużeniem terminu uzyskania przez pokrzywdzonego należnego odszkodowania lub zadośćuczynienia¹³. Wydaje się, że cel ten został w dużym stopniu osiągnięty.

Problem definicji pojęcia „szkoda”

Na kanwie niniejszych rozważań warto podkreślić, że w Kodeksie karnym ustawodawca nie sformułował definicji pojęcia „szkoda”, dlatego szczególną uwagę trzeba tutaj skoncentrować na jej cywilistycznym rozumowaniu, ponieważ w tej dziedzinie prawa należy ona do kategorii pojęć podstawowych¹⁴. Również w Kodeksie cywilnym nie została w sposób jednoznaczny sformułowana jej ustawowa definicja¹⁵. Natomiast zgodnie z ogólną definicją wypracowaną przez doktrynę polskiego prawa cywilnego „szkoda” wiąże się z jakimś ubytkiem (uszczerbkiem) w dziedzinie dóbr prawnych, które nastąpiło wbrew woli uprawnionego¹⁶. Jest to zatem różnica między

¹¹ Zob. wyrok SA z 26 września 2013 r., sygn. akt II Aka 168/13, Legalis; wyrok SA z 25 czerwca 2014 r., sygn. akt II Aka 157/14, Legalis.

¹² L. Elas, *Glosa do wyroku SN z 21 marca 1986 r., Rw 186/86*, „Nowe Prawo” 1988, nr 7–8, s. 164; wyrok SN z 23 lipca 2009 r., sygn. akt VKK 124/09, OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 1593; I. Walczyński, *Charakter prawny środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody*, 2020, Lex.

¹³ Zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny wykonawczy, ustawy Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 1394, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=1394>.

¹⁴ Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody*, Katowice 1984, s. 59–60.

¹⁵ A. Szpunar, *Ustalenie odszkodowania według przepisów kodeksu cywilnego*, „Nowe Prawo” 1965, nr 4, s. 334.

¹⁶ Idem, *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998, s. 31–32; wyrok SA z 2 grudnia 2020 r., sygn. akt II Aka 105/20, Lex nr 3101408.

oznaczonym stanem dóbr prawnych a hipotetycznym stanem tych dóbr, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące konkretną szkodę¹⁷. Stanowi ona jedną z koniecznych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (również na gruncie prawa karnego).

W doktrynie do jej określenia wykorzystuje się szereg różnych przepisów Kodeksu cywilnego, w treści których pojęcie to zostało użyte. Trafne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 8 lutego 1962 r., stwierdzając, że „(...) przez szkodę rozumiemy uszczerbek majątkowy, jaki spowodował czyn sprawcy, to jest różnicę pomiędzy stanem majątkowym poszkodowanego, jaki by istniał, gdyby zdarzenie, które spowodowało szkodę, nie zaistniało, a majątkiem istniejącym”¹⁸. Definicje te są aktualnie powszechnie akceptowane na gruncie prawa karnego¹⁹. Nie ma obecnie też przeszkód, aby w toku procesu karnego pokrzywdzony dochodził zarówno odsetek, jak i utraconych korzyści²⁰. Jednak w przypadku *lucrum cessans* musi on wykazać odpowiednio duże prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści majątkowej w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. (wykazać związek przyczynowy pomiędzy konkretnym przestępstwem a wyrządzoną przez sprawcę szkodą)²¹.

Wpływ ugody zawartej w toku procesu karnego pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą na zasądzenie obowiązku naprawienia szkody

W kontekście dociekań nad problemem istnienia szkody w chwili orzekania, jako niezbędnego warunku nałożenia obowiązku jej naprawienia, należy rozważyć wpływ ugody zawartej w toku procesu karnego pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą na zasądzenie tego obowiązku. W doktrynie wskazuje się, że tego rodzaju ugoda nie ma zasadniczego wpływu na przebieg postępowania karnego, a jedynie może mieć ewentualnie znaczenie tylko przy wymiarze kary²². Jednak trzeba zauważyć, że w świetle art. 107 § 3 Kodeksu postępowania karnego (dalej: k.p.k.) ugoda zawarta pomiędzy sprawcą a ofiarą przed sądem karnym w toku procesu stanowi tytuł egzekucyjny i w rezultacie może być podstawą wszczęcia postępowania egzekucyjnego, tak samo jak wyrok sądu karnego w zakresie obowiązku naprawienia szkody²³.

¹⁷ B. Kolański, *Szkoda w rozumieniu art. 46 § 1 k.k.*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 4, s. 67–68.

¹⁸ Wyrok SN z 8 lutego 1962 r., sygn. akt 2 CR 676/59, Biul. Inf. SN 1963, Nr 4, poz. 5.

¹⁹ W. Daszkiewicz, *Zasądzenie odszkodowania z urzędu w polskim procesie karnym*, Warszawa 1970, s. 108–109.

²⁰ Zob. I. Walczyński, op. cit.

²¹ Zob. wyrok SN z 19 czerwca 2008 r., sygn. akt V CSK 19/08, niepubl.; wyrok SN z 8 maja 2014 r., sygn. akt V CSK 353/13, Legalis.

²² W. Zalewski, *Problematyka prawna ugody sądowej w prawie karnym*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 2, s. 98–99 i 104.

²³ Z. Pachowicz, *Komentarz do art. 107 k.p.k.*, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, 2021, Lex.

W piśmiennictwie wskazuje się, że oznacza to, iż istnieje niejako możliwość uzyskania przez pokrzywdzonego w toku procesu karnego dwóch tytułów egzekucyjnych dotyczących tych samych roszczeń²⁴. Wprawdzie w świetle art. 415 § 1 k.p.k. wykluczone jest orzeczenie przez sąd karny, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jeśli te same roszczenia pokrzywdzonego są przedmiotem innego postępowania lub prawomocnie o nich już orzeczono²⁵. Jednakże podnosi się, że ugoda zawarta przed sądem karnym w toku tego samego postępowania takiego warunku nie spełnia. Wskazuje się tutaj np. na art. 777 § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania cywilnego (dalej: k.p.c.), który stanowi, że tytułem egzekucyjnym jest prawomocne orzeczenie sądu lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu oraz ugoda zawarta przed sądem²⁶. Trzeba przy tym zauważyć, że ugoda może przewidywać np. długi termin wykonania określonego świadczenia przez sprawcę, obejmować rozłożenie świadczenia na wiele rat lub nawet być podstawą do częściowego umorzenia obowiązku naprawienia szkody. Natomiast orzeczenie sądu karnego, obejmujące środek z art. 46 § 1 k.k., jest wykonalne z chwilą uprawomocnienia się wyroku, co oznacza, że od tego momentu będzie można rozpocząć postępowanie egzekucyjne²⁷.

W związku z tym może to czasami pozostawać w pewnej sprzeczności z treścią zawartej ugody, o ile przewidywała ona korzystniejsze warunki dla sprawcy. Zatem w doktrynie (chyba słusznie) w ramach postulatów *de lege ferenda* proponuje się, aby rozważyć wprowadzenie do treści art. 46 § 1 k.k. zastrzeżenia, które wykluczałyby możliwość orzeczenia tego środka w zakresie szkód wyrządzonych przestępstwem, mających być przedmiotem rekompensaty na mocy ugody (która ma charakter tytułu egzekucyjnego), zawartej w toku procesu karnego przed wydaniem wyroku skazującego²⁸. Jednak w orzecznictwie wskazuje się, że jeżeli sąd określił termin wykonania takiego obowiązku orzekanego w charakterze warunku probacyjnego, to przed upływem tego terminu nie jest możliwe nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu zawierającemu to zobowiązanie. Wykonalność takiego zobowiązania następuje z chwilą upływu terminu wskazanego przez sąd²⁹.

Należy przy tej okazji zwrócić uwagę na konsekwencje orzeczeń dotyczących kompensacji szkody w kontekście art. 107 § 2 k.p.k., który w pewien sposób ma na celu „zapobieganie” podwójnemu orzekaniu odnośnie do tej samej szkody (na drodze procesu karnego i cywilnego). Zgodnie z jego treścią orzeczenie nakładające obowiązek

²⁴ A. Marek, T. Oczkowski, *Obowiązek naprawienia szkody jako środek karny*, [w:] M. Melezini (red.), *Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie*, seria: System Prawa Karnego, t. 6, Warszawa 2010.

²⁵ Zob. R. Ponikowski, J. Zagrodnik, *Komentarz do art. 415 k.k.*, [w:] J. Skorupka (red.), op. cit.

²⁶ K. Flaga-Gieruszyńska, *Komentarz do art. 777 k.p.c.*, [w:] K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, 2022, Lex; wyrok SN z 23 czerwca 1980 r., sygn. akt III CRN 43/80, OSNCP 1981, Nr 2-3, poz. 34.

²⁷ D. Szeleszczuk, *Komentarz do art. 46 k.k.*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, 2021, Legalis.

²⁸ A. Marek, T. Oczkowski, op. cit., s. 708-709.

²⁹ Zob. postanowienie SN z 24 lutego 2010 r., sygn. akt I KZP 31/0, OSNKW 2010, Nr 4, poz. 32; uchwała SN z 29 czerwca 2007 r., sygn. akt III CZP 51/07, OSNC-ZD 2008, Nr 2, poz. 43.

naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nawiązkę zasądzoną na rzecz pokrzywdzonego uważa się za orzeczenie co do roszczeń majątkowych, jeżeli nadaje się ono do egzekucji w myśl przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. W rezultacie takie orzeczenie powoduje stan *rei iudicatae* dla ewentualnych roszczeń cywilnych o to, do czego sprawca został już uprzednio zobowiązany. Koreluje to z treścią wspomnianego już art. 415 § 1 k.p.k., który uniemożliwia dublowanie rozstrzygnięć dotyczących karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody z cywilnoprawnym odszkodowaniem. W każdym indywidualnym przypadku sąd powinien dokonać odpowiedniej oceny pod kątem tego, czy konkretne orzeczenie nadaje się do egzekucji cywilnej (nie wszystkie dotyczą roszczeń majątkowych)³⁰.

Warto odnotować, że w orzecznictwie wskazuje się, iż zakaz wynikający z treści art. 415 § 1 k.p.k. nie sprzeciwia się zobowiązaniu oskarżonego do wykonania innego orzeczenia, w którym rozstrzygnięto o naprawieniu szkody na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. W przeciwieństwie do obowiązku naprawienia szkody orzeczanego na podstawie art. 72 § 2 k.k. orzeczenie zawierające zobowiązanie z art. 72 § 1 pkt 8 k.k. nie jest uważane za orzeczenie co do roszczeń majątkowych w rozumieniu przepisu art. 107 § 2 k.p.k. i nie podlega wykonaniu w drodze egzekucji³¹. Należy przy tym też nadmienić, że co do zasady nie jest możliwe jednoczesne orzekanie o obowiązku naprawienia tej samej szkody (jako o środku kompensacyjnym i jako o warunku probacyjnym). Ustawodawca w treści art. 72 § 2 k.k. wyraźnie zastrzegł, że sąd może orzec świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 § pkt 7 albo zobowiązać skazanego do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części, chyba że orzekł środek kompensacyjny³².

Wpływ na orzekanie o obowiązku kompensacji wyrządzonej przestępstwem szkody instytucji unormowanych w treści art. 295 § 1 i 2, art. 296 § 5, art. 297 § 3, art. 298 § 2, art. 307 § 1 i 2 k.k.

Należy wspomnieć również o wpływie na orzekanie o obowiązku rekompensaty wyrządzonej przestępstwem szkody instytucji unormowanych w treści art. 295 § 1 i 2, art. 296 § 5, art. 297 § 3, art. 298 § 2, art. 307 § 1 i 2 k.k. Uzasadnienia dla wprowadzenia tych regulacji należałoby się doszukiwać w przyjętej na gruncie obecnie obowiązującego Kodeksu karnego zasadzie szerokiego i pełnego rozwiązywania konfliktów społecznych w drodze dobrowolnego naprawienia przez sprawcę wyrządzonej przestępstwem szkody lub krzywdy. Trzeba wskazać, że niektóre z nich wiążą się z instytucją tzw. czynnego żalu. Jest to wyrażenie językowe (nie jest ono podane

³⁰A. Jaworska-Wieloch, *Sprawiedliwość naprawcza w postępowaniu wykonawczym*, [w:] T. Dukiet-Nagórska (red.), *Idea sprawiedliwości naprawczej a zasada kontynentalnego prawa karnego*, Katowice 2016, s. 160–163; uchwała SN z 20 listopada 1975 r., sygn. akt VI KZP 30/75, OSNKW 1976, z. 1, poz. 2.

³¹Zob. wyrok SA z 8 kwietnia 2009 r., sygn. akt II Aka 63/09, KZS 2009, Nr 9, poz. 87.

³²S. Hypś, *Komentarz do art. 72 k.k.*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), op. cit.

w żadnym akcie normatywnym) bez określonego zakresu znaczeniowego używane do odstąpienia sprawcy od dokonania czynu zabronionego lub złagodzenia jego skutków (oraz też nawet naprawienia szkody w całości albo w części po popełnieniu przestępstwa przed wydaniem wyroku)³³. Zatem czynny żal to w pewnym sensie zachowanie sprawcy, które polega na dobrowolnym odstąpieniu od dokonania czynu zabronionego lub zapobiegnięciu skutkom, jakie mogłyby się pojawić w wyniku jego popełnienia.

U podstaw instytucji czynnego żalu znajduje się przeświadczenie o społecznej opłacalności rezygnacji z ukarania, bo dzięki temu zagrożone dobro prawne nie dozna uszczerbku³⁴. Może mieć on miejsce w przypadku dobrowolnego odstąpienia od pomocnictwa, usiłowania lub dokonania. Trzeba przy tym zaakcentować, że powody, które przyczyniły się do odstąpienia od zamiaru dokonania typu czynu zabronionego, są co do zasady bez znaczenia dla wyłączenia karalności. Dobrowolne naprawienie przez sprawcę czynu karalnego wyrządzonej szkody może stanowić podstawę do zastosowania przez sąd nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet odstąpienia od jej wymierzenia bądź do zastosowania szczególnej klauzuli uchylającej karalność sprawcy. Jeżeli pokrzywdzony przyjął odszkodowanie lub inną formę kompensacji szkody i nie zgłasza dalszych roszczeń z tym związanych, to należy w takiej sytuacji uznać, że akceptacja przez niego wysokości zaoferowanego przez sprawcę odszkodowania stanowi podstawę do stwierdzenia, że szkoda została naprawiona³⁵. Jeśli jednak później okaże się, że wysokość szkody wyrządzonej przez sprawcę jest wyższa niż szkoda już naprawiona, to pokrzywdzony może dochodzić jej dalszej kompensacji na drodze procesu cywilnego. Wydaje się, że może należałoby rozważyć wprowadzenie do Kodeksu karnego dodatkowej podstawy do umorzenia postępowania karnego ze względu na dokonaną przez sprawcę kompensację szkody (w ściśle określonych przypadkach). Ciekawym rozwiązaniem mogłoby być tutaj też „reaktywowanie” zmodyfikowanej odpowiednio instytucji umorzenia konsensualnego, która była uregulowana w ramach rozdziału VI Kodeksu karnego w art. 59a³⁶. Trzeba zauważyć, że w myśl art. 46 § 1 k.k. sąd może nałożyć obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę także w części, a tym samym musi zawsze wziąć pod uwagę ewentualną rekompensatę szkody w charakterze czynnego żalu. Sąd może orzec taki obowiązek zarówno obok kary, jak też nawet samoistnie, w razie odstąpienia od wymierzenia kary, w sytuacjach określonych w art. 59 § 1 k.k., 60 § 7 k.k. i 61 § k.k.

³³ Zob. wyrok SA z 10 października 2018 r., sygn. akt II AKa 11318, Legalis; wyrok SA z 13 grudnia 2018 r., sygn. akt II AKa 179/18, Legalis.

³⁴ J. Nowińska, *Status prawny powoda cywilnego w procesie karnym*, Kraków 2007, s. 364; K. Wiak, *Komentarz do art. 15 k.k.*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), op. cit.; postanowienie SN z 8 września 2005 r., sygn. akt II KK 10/05, OSNKwSK 2005, Nr 1, poz. 1614.

³⁵ A. Światłowski, *Kompensacyjna funkcja czynnego żalu w kodeksie karnym z 1997 r.*, „Czasopisma Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2002, nr 2, s. 95–96.

³⁶ Zob. M. Byczyk, *Uchylenie art. 59a k.k. a zagadnienie „zniesionej społecznej szkodliwości czynu zabronionego”*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2016, R. XX, z. 2, s. 75–76; W. Wróbel, *Umorzenie kompensacyjne z art. 59a kk – problemy do rozstrzygnięcia*, „Czasopisma Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2015, R. IX, z. 2, s. 10–12.

W świetle art. 295 § 1 k.k. wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 278 (kradzież), art. 284–289 i 291 (paserstwo umyślne), art. 292 (paserstwo nieumyślne) lub art. 294 (obostrzenie odpowiedzialności karnej), który dobrowolnie naprawił szkodę w całości albo zwrócił pojazd lub rzecz mającą szczególne znaczenie dla kultury w stanie nieuszkodzonym, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia. Natomiast zgodnie z treścią § 2 tego przepisu sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary wobec sprawcy przestępstwa wymienionego w § 1, który dobrowolnie naprawił szkodę w znacznej części. Ustawodawca wyraźnie zaakcentował, że sprawca musi w tym przypadku działać dobrowolnie. Naprawienie szkody może polegać na przywróceniu stanu poprzedniego (sprzed popełnienia przestępstwa) lub na zapłacie określonej kwoty pieniężnej tytułem odszkodowania. Należy wskazać, że w świetle uzasadnienia rządowego projektu Kodeksu karnego mienie jest wartością odnawialną. Stąd też dobrowolne naprawienie szkody w całości lub zwrot rzeczy, mającej szczególne znaczenie dla kultury, w stanie nieuszkodzonym, można traktować jako podstawę nadzwyczajnego złagodzenia albo nawet odstąpienia od wymierzenia kary (art. 295 § 1 k.k.). Obejmuje to kradzież, przywłaszczenie, oszustwo i oszustwo komputerowe, zniszczenie mienia (choćby znacznej wartości) oraz paserstwo. Natomiast w razie dobrowolnego naprawienia szkody w znacznej części sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 295 § 2 k.k.). Przepis 295 k.k. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 60 § 2 pkt 2 k.k. oraz art. 61 § 1 k.k. Uregulowanie to pozwala przyznać prymat rozwiązywaniu konfliktu społecznego powstałego w wyniku przestępstwa przeciwko mieniu przed egzekwowaniem w ogóle lub w pełni państwowego prawa karania. Z tego uregulowania musiały zostać wyłączone: rozbój, kradzież rozbójnicza, rozbójnicze wymuszenie oraz kradzież z włamaniem – ze względu na wagę tych przestępstw związaną ze sposobem działania³⁷. Przepis art. 295 k.k. daje zatem podstawę prawną do nadzwyczajnego złagodzenia kary lub odstąpienia od jej wymierzenia wówczas, gdy sprawca podejmuje określone działania kompensacyjne wobec skutków popełnionego wcześniej przestępstwa. Można więc uznać, że jest to rozwiązanie opierające się w pewien sposób na konstrukcji czynnego żalu, jednak dotyczy działań sprawcy przestępstwa niegospodarności realizowanych już po jego dokonaniu i nie prowadzi do niekaralności takiego sprawcy³⁸.

Na tym tle pojawia się istotne i ciekawe pytanie: jakie znaczenie posiada moment, w którym sprawca naprawi szkodę – czy możliwe jest to nawet w trakcie postępowania (w toku rozprawy)? Sąd Najwyższy w wyroku z 6 marca 2002 r. trafnie stwierdził, że dla zastosowania przez sąd art. 295 § 1 k.k. nie ma znaczenia fakt, kiedy sprawca naprawi wyrządzoną pokrzywdzonemu szkodę lub krzywdę, jednak istotne jest tutaj to, aby uczynił to w sposób dobrowolny. Za słuszne należałoby więc przyjąć, że może

³⁷ Uzasadnienie rządowego projektu Kodeksu karnego z 1997 r., rozdz. XXXV, pkt 7–8, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/0/C1CA93E0F503AF82C12572EC00267570/\\$file/1756-uzasadnienie.doc](http://orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/0/C1CA93E0F503AF82C12572EC00267570/$file/1756-uzasadnienie.doc).

³⁸ M. Gałązka, *Komentarz do art. 295 k.k.*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), op. cit.

to uczynić nawet do momentu prawomocnego zakończenia procesu³⁹. Nie ma aktualnie zasadniczych przeszkód ku temu, aby fakt ten nastąpił dopiero w trakcie postępowania karnego⁴⁰. Przesłanka „dobrowolności” zostanie spełniona wówczas, gdy sprawca był świadomy możliwości kontynuowania zachowania bezpośrednio zmierzającego do dokonania, jednak z własnej woli zaniechał dalszych czynności wykonawczych⁴¹.

Należy zauważyć, że w doktrynie wskazuje się, iż warunkiem zastosowania klauzuli niekaralności określonej w treści art. 296 § 5, art. 298 § 2 oraz art. 307 § 1 k.k. jest naprawienie szkody przez sprawcę przed wszczęciem postępowania karnego. Jednakże ustawodawca nie określa jednoznacznie, o jaką fazę procesu karnego w tej sytuacji chodzi, zaś w literaturze przedmiotu okoliczność ta pojmowana jest niejednolicie. Z jednej strony wyrażane jest stanowisko, że sprawca powinien naprawić szkodę już przed wszczęciem postępowania w sprawie (*in rem*), a z drugiej strony podnoszony jest pogląd, iż możliwa jest w tym przypadku rekompensata szkody nawet w fazie postępowania *in personam*⁴². Wydaje się, że względ na kompensacyjny charakter instytucji czynnego żalu nakazywałby opowiedzenie się za korzystniejszym dla pokrzywdzonego stanowiskiem, dopuszczającym możliwość naprawienia szkody także w postępowaniu *in personam*. Trzeba przy tym zauważyć, że instytucje przewidziane w treści art. 295 k.k. mają charakter fakultatywny. W związku z tym sąd może ich nie zastosować, zwłaszcza jeśli inne okoliczności przemawiają za wymierzeniem kary w granicach jej ustawowego zagrożenia⁴³. Naprawienie szkody dokonane przed wszczęciem postępowania w związku np. z art. 296 § 5 k.k. jest pewnego rodzaju akcentem ustawodawcy w kierunku kompensacyjnego rozstrzygnięcia sporu powstałego pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym na skutek wyrządzenia określonej szkody⁴⁴. Z wykładni językowej art. 296 § 5 k.k. wynika jednak, że przepis ten nie ma zastosowania do przestępstwa z art. 296 § 1a k.k., którego znamiona nie obejmują spowodowania szkody, lecz jej bezpośredniego niebezpieczeństwa. W konsekwencji trzeba by stwierdzić, że możliwość niekaralności została otwarta tylko dla sprawców przestępstw o poważniejszych skutkach niż z art. 296 § 1a k.k.⁴⁵ Należy jednak wskazać, że niektórzy przedstawiciele doktryny prawa karnego wskazują na możliwość stosowania art. 296 § 5 k.k. nawet do przestępstwa z art. 296 § 1a k.k. w sytuacji wyeliminowania przez sprawcę stanu bezpośredniego niebezpieczeństwa wyrządzenia szkody majątkowej⁴⁶. Wydaje się, że rozbieżność stanowisk na tym tle może

³⁹ Wyrok SN z 6 marca 2002 r., sygn. akt WA 6/02, OSNKW 2002, Nr 7–8, poz. 57.

⁴⁰ Wyrok SN ze 13 stycznia 2004 r., sygn. akt WA 63/03, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 91; wyrok SN ze 8 stycznia 2016 r., sygn. akt II KK 235/15, Legalis.

⁴¹ Zob. wyrok SN z 1 lipca 1975 r., sygn. akt II KR 367/74, OSNKW 1975, Nr 12, poz. 157; wyrok SA z 16 stycznia 2014 r., sygn. akt II Aka 397/13, KZS 2014, Nr 4, poz. 63.

⁴² Zob. T. Oczkowski, J. Lachowski, *Sporne problemy wykładni przepisów o przestępstwie nadużycia zaufania (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 2, s. 715–716.

⁴³ M. Gałązka, *Komentarz do art. 296 k.k.*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), op. cit.

⁴⁴ P. Giesikowski, *Odstąpienie od wymierzenia kary w polskim prawie karnym*, Warszawa 2011, s. 206–207.

⁴⁵ Zob. J. Giezek, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 1176.

⁴⁶ P. Kardas, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny, Część szczególna*, t. 3, Warszawa 2016, s. 571–572.

w praktyce wywoływać różnego rodzaju wątpliwości. Dlatego za słuszne należy przyjąć rozwiązanie wskazane w art. 296 § 5 k.k. przez samego ustawodawcę. Wymagane w niej naprawienie szkody powinno nastąpić przed wszczęciem postępowania w sprawie i objąć całość wyrządzonej przez sprawcę szkody. Należy stwierdzić, że niepodleganie karze jest najdalej idącą formą złagodzenia reakcji karnej. W takich sytuacjach z mocy samej ustawy wyłączona jest możliwość ukarania sprawcy czynu zabronionego. Wiąże się to z niecelowością zastosowania sankcji karnej w niektórych ściśle określonych przypadkach.

W dalszej kolejności trzeba zwrócić uwagę na treść art. 307 § 1 k.k., w świetle którego wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 296 (wyrządzenie szkody w obrocie gospodarczym) lub art. 299–305, który dobrowolnie naprawił szkodę w całości, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia. Natomiast zgodnie z § 2 tego przepisu wobec sprawcy przestępstwa wymienionego w § 1, który dobrowolnie naprawił szkodę w znacznej części, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary⁴⁷. Trzeba zatem zauważyć, że art. 307 k.k. przewiduje rozwiązanie podobne w treści i założeniach do art. 295 k.k., które pozwala sądowi na nadzwyczajne złagodzenie kary albo odstąpienie od jej wymierzenia w przypadku podjęcia przez sprawcę przestępstwa działań kompensacyjnych. Zakres stosowania art. 307 k.k. obejmuje ściśle określone przestępstwa niezależnie od rodzaju oraz wysokości wyrządzonej przez sprawcę szkody. Przewidziana w art. 307 § 1. k.k. klauzula dotyczy sytuacji, w której sprawca naprawił szkodę w całości. Natomiast § 2 tego przepisu odnosi się do sytuacji naprawienia szkody w znacznej części. Obie mają charakter fakultatywny, a więc sąd nie ma obowiązku ich stosowania nawet wówczas, gdy sprawca spełni przewidziane tam przesłanki⁴⁸. W odniesieniu do przestępstw nadużycia zaufania z art. 296 § 1–4 k.k. klauzula nadzwyczajnego złagodzenia kary albo odstąpienia od jej wymierzenia może znaleźć zastosowanie, jeżeli szkoda zostanie dobrowolnie naprawiona po wszczęciu postępowania karnego (w sytuacji kompensacji szkody przed jego wszczęciem zastosowanie będzie miał art. 295 § 5 k.k. zawierający klauzulę niepodlegania karze). Trzeba jednak zauważyć, że ustawodawca wprowadził pewnego rodzaju zróżnicowanie sytuacji sprawców przestępstw, bowiem nadzwyczajne złagodzenie kary lub odstąpienie od jej wymierzenia na podstawie art. 307 k.k. jest w zasadzie możliwe tylko w przypadku popełnienia przestępstw z art. 294 § 1–4, art. 300, art. 301 § 1 oraz 303 k.k., natomiast w pozostałych sytuacjach tylko na podstawie art. 60 § 2 pkt 1 k.k. Należałoby stwierdzić, że można to uzasadnić tym, że przepisy uregulowane w ramach art. 299–305 k.k. dotyczą zarówno przestępstw formalnych (które można popełnić nie wyrządzając szkody), jak i przestępstw materialnych (w których znamię skutku jest określone w taki sposób, że sprawca swoim zachowaniem nie musi wyrządzać szkody).

⁴⁷ Zob. wyrok SA z 10 maja 2018 r., sygn. akt II AKa 48/18, Legalis.

⁴⁸ M. Gałązka, *Komentarz do art. 307 k.k.*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), op. cit.

Zatem niektórzy sprawcy są tutaj w pewien sposób w uprzywilejowanej pozycji, jeżeli swoim zachowaniem najpierw wyrządzili szkodę, a później ją zrekomensowali, co może skutkować łagodniejszą karą⁴⁹.

Jeżeli chodzi o regulacje zawarte w art. 297 § 3 i 298 § 2 k.k., to w treści art. 297 § 3 k.k. ustawodawca wyraźnie zaakcentował, że nie podlega karze ten, kto przed wszczęciem postępowania karnego dobrowolnie zapobiegł wykorzystaniu wsparcia finansowego lub instrumentu płatniczego, określonych w § 1, zrezygnował z dotacji lub zamówienia publicznego albo zaspokoił roszczenia pokrzywdzonego. Warunkiem skorzystania z tej klauzuli jest więc dobrowolne dokonanie określonych w nim czynności przed wszczęciem postępowania karnego *in rem*. Wymagane w art. 297 § 3 k.k. zachowanie sprawcy może przybierać postać zaniechania i polegać np. na nieodebraniu karty kredytowej umożliwiającej wykorzystanie przyznanego kredytu⁵⁰. Należy przy tym zauważyć, że z treści art. 297 § 3 k.k. wynika, że zaspokojenie roszczenia może nastąpić nawet za pośrednictwem osoby trzeciej, jednak koniecznie z inicjatywy sprawcy. Ich zakres i zasadność określają przepisy Kodeksu cywilnego⁵¹. Z kolei w świetle art. 298 § 2 k.k. nie podlega karze ten, kto przed wszczęciem postępowania karnego dobrowolnie zapobiegł wypłacie odszkodowania. Przepis dotyczy oszustwa ubezpieczeniowego i odnosi się wyłącznie do sytuacji, kiedy nie nastąpiła wypłata odszkodowania. Podobnie jak w związku z art. 297 § 3 k.k. przesłanką zastosowania klauzuli z art. 298 § 2 k.k. jest dobrowolne zapobieżenie wypłacie takiego odszkodowania przed wszczęciem postępowania karnego *in rem*. Obie te regulacje zawierają więc kolejne podstawy prawne niepodlegania przez sprawcę karze. Przewidziana została w tych konkretnych przypadkach możliwość rezygnacji z wymierzenia kary wobec sprawcy w sytuacji wyrównania skutków bezprawnego działania lub niedoprowadzenia do ich powstania⁵². Warto zauważyć, że także w art. 209 § 5 k.k. wprowadzono instytucję niepodlegania karze przez sprawcę przestępstwa niealimentacji w typie podstawowym, który nie później niż przed upływem 30 dni od dnia pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego uścił w całości zaległe alimenty. Natomiast w art. 209 § 6 k.k. wskazano, że sąd odstępuje od wymierzenia kary, jeżeli nie później niż przed upływem 30 dni od dnia pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego sprawca przestępstwa określonego w § 1a uścił w całości zaległe alimenty, chyba że wina i społeczna szkodliwość czynu przemawiają przeciwko odstąpieniu od wymierzenia kary.

Trzeba nadmienić, że najczęściej orzekanym sposobem naprawienia szkody lub krzywdy jest zasądzenie odpowiedniej kwoty pieniężnej tytułem odszkodowania lub zadośćuczynienia), jednak nie jest to jedyne rozwiązanie. Zgodnie z treścią art. 363 k.c. (ma on aktualnie zastosowanie także w prawie karnym) naprawienie szkody powinno

⁴⁹Zob. *Komentarz do art. 307 k.k.*, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2017, s. 1010-1012.

⁵⁰Wyrok SA z 2 października 2014 r., sygn. akt II AKa 147/14, Legalis.

⁵¹Wyrok SN z 1 lipca 2009 r., sygn. akt III KK 20/09, Legalis nr 27357; wyrok SN z 3 grudnia 2007 r., sygn. akt II KK 199/07, niepubl.

⁵²Zob. wyrok SA z 10 maja 2017 r., sygn. akt II AKa 105/17, Legalis.

nastąpić według wyboru pokrzywdzonego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Trzeba tutaj wskazać, że w świetle art. 415 § 2 k.p.k. oraz art. 46 § 3 k.k. przewidziana została możliwość dochodzenia przez pokrzywdzonego niezaspokojonej części roszczenia na drodze procesu cywilnego. Co istotne, sąd karny nie jest zobowiązany do prowadzenia postępowania dowodowego poza zakresem aktu oskarżenia w celu ustalenia całości wyrządzonej przestępstwem szkody lub krzywdy⁵³. Na gruncie prawa cywilnego, na mocy art. 322 k.p.c., sąd w przypadku pojawienia się trudności dowodowych, które stanowić będą przeszkodę w dokładnym ustaleniu faktów mających znaczenie przy ustalaniu wysokości należnego odszkodowania, może zasądzić świadczenie według swojej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Natomiast na gruncie prawa karnego, w sytuacji gdy orzeczenie obowiązku naprawienia szkody jest znacznie utrudnione, możliwe jest fakultatywne zasądzenie zamiast niego nawiazki (art. 46 § 2 k.k.). Sąd, orzekając o takim obowiązku, powinien mieć jednak zawsze na uwadze, aby nie doszło w takiej sytuacji do nieuzasadnionego wzbogacenia się pokrzywdzonego⁵⁴. Trzeba przy tym również pamiętać, że orzeczenie solidarnego obowiązku naprawienia szkody (w sytuacji wyrządzenia szkody przestępstwem dokonany w warunkach współsprawstwa) i w konsekwencji jej kompensacja w całości przez jednego współsprawcę nie są równoznaczne ze zwolnieniem pozostałych współsprawców od odpowiedzialności majątkowej za jej spowodowanie⁵⁵. Aktualnie możliwe jest też orzekanie takiego obowiązku np. w częściach równych lub *pro rata parte* (stosowanie do udziału w wyrządzonej szkodzie) – tak aby łącznie cała szkoda została zrekompensowana. Pomiędzy sprawcami aktualizują się wówczas odpowiednie roszczenia regresowe⁵⁶.

Podsumowanie

Konkludując, należy stwierdzić, że przypadki, na które zwrócono uwagę, wiążą się między innymi z tym, że kompensacja wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody następuje przed wydaniem wyroku w sprawie. W zależności od konkretnej sytuacji powoduje to albo nadzwyczajne złagodzenie kary, albo odstąpienie od jej wymierzenia lub niepodleganie karze. Uzasadnieniem dla wprowadzenia wspomnianych regulacji jest między innymi przyjęcie na gruncie obecnie obowiązującego Kodeksu karnego zasady pełnego rozwiązywania konfliktów społecznych w drodze dobrowolnego naprawienia przez

⁵³D. Szeleszczuk, op. cit.; uchwała SN z 26 listopada 1976 r., sygn. akt VI KZP 11/75, OSNKW 1977, Nr 1, poz. 1.

⁵⁴Wyrok SN z 27 lutego 2008 r., sygn. akt IV KK 15/08, „Prokuratura i Prawo – wkładka” 2008, Nr 7–8, poz. 7; wyrok SN z 11 marca 2005 r., sygn. akt V KK 355/04, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 541.

⁵⁵D. Szeleszczuk, op. cit.; uchwała SN z 13 grudnia 2000 r., sygn. akt I KZP 40/00, OSNKW 2001, Nr 1–2, poz. 2.

⁵⁶Zob. wyrok SA z 2 września 2004 r., sygn. akt II Aka 258/04, „Prokuratura i Prawo” 2005, Nr 10, poz. 16, s. 11; wyrok SA z 26 października 2000 r., sygn. akt II AKa 133/00, „Prokuratura i Prawo” 2002, Nr 1, poz. 18, s. 13.

sprawcę wyrządzonej przestępstwem szkody lub krzywdy. Jeżeli zatem pokrzywdzony przyjmie odszkodowanie lub inną formę naprawienia szkody i nie zgłosi dalszych roszczeń co do tego, to należy przyjąć, że szkoda została zrekompensowana⁵⁷. Natomiast jeśli okaże się, że jej wysokość jest wyższa niż szkoda już naprawiona, pokrzywdzony może dochodzić jej kompensacji na drodze odrębnego procesu cywilnego. Trzeba przy tym pamiętać, że skoro sąd może w myśl art. 46 § 1 k.k. nałożyć obowiązek naprawienia szkody także w części, to tym samym musi wziąć pod uwagę ewentualną jej rekompensatę w charakterze czynnego żalu oraz inne instytucje opierające się na jego konstrukcji. Należałoby w związku z powyższym rozważyć w ramach postulatów *de lege ferenda* możliwość wprowadzenia do Kodeksu karnego podstawy umorzenia postępowania karnego ze względu na dokonaną przez sprawcę kompensację szkody (w określonych przypadkach). Interesującym rozwiązaniem mogłoby być tutaj „reaktywowanie” zmodyfikowanej odpowiednio instytucji umorzenia konsensualnego, która była uregulowana w ramach rozdziału VI Kodeksu karnego w art. 59a⁵⁸. Nadto w doktrynie słusznie proponuje się, aby rozważyć wprowadzenie do treści art. 46 § 1 k.k. zastrzeżenia, które wykluczałoby możliwość orzeczenia tego środka w zakresie szkód wyrządzonych przestępstwem, mających być przedmiotem rekompensaty na mocy ugody (mającej charakter tytułu egzekucyjnego) zawartej w toku procesu karnego przed wydaniem wyroku skazującego⁵⁹. Należy zaznaczyć, że w sytuacji gdy sprawca chociażby w części naprawi wyrządzoną szkodę, obowiązek jej naprawienia w tym zakresie nie może już zostać orzeczony⁶⁰. W praktyce mogą zaistnieć nawet takie przypadki, w których zostanie ona zrekompensowana w wyniku czynności podjętych przez organy procesowe w toku postępowania karnego. Mimo że nie dzieje się to na skutek samodzielnego działania sprawcy, to jednak w ten sposób również dochodzi do przywrócenia stanu sprzed popełnienia przestępstwa. Obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę powinny bowiem przede wszystkim zniwelować szkodę wyrządzoną przestępstwem, a ich określona represyjność (penalny charakter) są celem założonym, związanym z istotą tych instytucji. Sądy zawsze muszą jednak pamiętać, że pokrzywdzony w wyniku kompensacji wyrządzonej szkody nie może się wzbogacić kosztem sprawcy przestępstwa.

⁵⁷ A. Światłowski, *Kompensacyjna funkcja czynnego żalu w kodeksie karnym z 1997 r.*, „Czasopism Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2002, nr 2, s. 95–96.

⁵⁸ Zob. M. Byczyk, op. cit., s. 75–76; W. Wróbel, op. cit., s. 10–12.

⁵⁹ A. Marek, T. Oczkowski, op. cit., s. 708–709.

⁶⁰ A. Guzik, op. cit., s. 99.

BIBLIOGRAFIA**Literatura**

- Brózek P., *Utracone korzyści (lucrum cessans) i tzw. szkoda ewentualna w prawie karnym*, „Przegląd Sądowy” 2020, nr 11-12.
- Byczyk M., *Uchylenie art. 59a k.k. a zagadnienie „zniesionej społecznej szkodliwości czynu zabronionego”*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2016, R.XX, z. 2.
- Daszkiewicz W., *Zasądzenie odszkodowania z urzędu w polskim procesie karnym*, Warszawa 1970.
- Elas L., *Glosa do wyroku SN z 21 marca 1986 r., Rw 186/86*, „Nowe Prawo” 1988, nr 7-8.
- Flaga-Gieruszyńska K., *Komentarz do art. 777 k.p.c.*, [w:] K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, 2022, Lex.
- Gałązka M., *Komentarz do art. 295 k.k.*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, 2021, Legalis.
- Gałązka M., *Komentarz do art. 296 k.k.*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, 2021, Legalis.
- Gałązka M., *Komentarz do art. 307 k.k.*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, 2021, Legalis.
- Gensikowski P., *Odstąpienie od wymierzenia kary w polskim prawie karnym*, Warszawa 2011.
- Giezek J., [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Gostyński Z., *Obowiązek naprawienia szkody*, Katowice 1984.
- Gostyński Z., *Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym*, Kraków 1999.
- Guzik A., *Obowiązek naprawienia szkody w wybranych orzeczeniach Sądu Najwyższego*, „Czasopisma Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2003, nr 2.
- Hyps S., *Komentarz do art. 72 k.k.*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, 2021, Legalis.
- Jaworska-Wieloch A., *Sprawiedliwość naprawcza w postępowaniu wykonawczym*, [w:] T. Dukiet-Nagórska (red.), *Idea sprawiedliwości naprawczej a zasada kontyentalnego prawa karnego*, Katowice 2016.
- Kardas P., [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny, Część szczególna*, t. 3, Warszawa 2016.
- Kolasiński B., *Szkoda w rozumieniu art. 46 § 1 k.k.*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 4.
- Komentarz do art. 307 k.k.*, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2017.
- Marek A., Oczkowski T., *Obowiązek naprawienia szkody jako środek karny*, [w:] M. Melezini (red.), *Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie*, seria: System Prawa Karnego, t. 6, Warszawa 2010.
- Nowińska J., *Status prawny powoda cywilnego w procesie karnym*, Kraków 2007.
- Oczkowski T., Lachowski J., *Sporne problemy wykładni przepisów o przestępstwie nadużycia zaufania (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 2.

- Pachowicz Z., *Komentarz do art. 107 k.p.k.*, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, 2021, Lex.
- Ponikowski R., Zagrodnik J., *Komentarz do art. 415 k.k.*, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, 2021, Lex.
- Szeleszczuk D., *Komentarz do art. 46 k.k.*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, 2021, Legalis.
- Szpunar A., *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998.
- Szpunar A., *Ustalenie odszkodowania według przepisów kodeksu cywilnego*, „Nowe Prawo” 1965, nr 4.
- Świątłowski A., *Kompensacyjna funkcja czynnego żalu w kodeksie karnym z 1997 r.*, „Czasopisma Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2002, nr 2.
- Walczyński I., *Charakter prawny środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody*, 2020, Lex.
- Wiak K., *Komentarz do art. 15 k.k.*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, 2021, Legalis.
- Wróbel W., *Umorzenie kompensacyjne z art. 59a kk – problemy do rozstrzygnięcia*, „Czasopisma Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2015, R. IX, z. 2, s. 10-12.
- Zalewski W., *Problematyka prawna ugody sądowej w prawie karnym*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 2.

Orzecznictwo

- Postanowienie SN z 8 września 2005 r., sygn. akt II KK 10/05, OSNKwSK 2005, Nr 1, poz. 1614.
- Postanowienie SN z 24 lutego 2010 r., sygn. akt I KZP 31/0, OSNKW 2010, Nr 4, poz. 32.
- Wyrok SN z 8 lutego 1962 r., sygn. akt 2 CR 676/59, Biul. Inf. SN 1963, Nr 4, poz. 5.
- Wyrok SN z 1 lipca 1975 r., sygn. akt II KR 367/74, OSNKW 1975, Nr 12, poz. 157.
- Wyrok SN z 23 czerwca 1980 r., sygn. akt III CRN 43/80, OSNCP 1981, Nr 2-3, poz. 34.
- Wyrok SN z 21 marca 1986 r., sygn. akt Rw 186/86, OSNKW 1987, Nr 1-2, poz. 11.
- Wyrok SN z 6 marca 2002 r., sygn. akt WA 6/02, OSNKW 2002, Nr 7-8, poz. 57.
- Wyrok SN z 21 czerwca 2002 r., sygn. akt IV CKN 382/00, Legalis.
- Wyrok SN z 19 lutego 2003 r., sygn. akt V CKN 1690/00, LexPolonica nr 376884.
- Wyrok SN ze 13 stycznia 2004 r., sygn. akt WA 63/03, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 91.
- Wyrok SN z 11 marca 2005 r., sygn. akt V KK 355/04, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 541.
- Wyrok SN z 3 grudnia 2007 r., sygn. akt II KK 199/07, niepubl.
- Wyrok SN z 27 lutego 2008 r., sygn. akt IV KK 15/08, „Prokuratura i Prawo – wkładka” 2008, Nr 7-8, poz. 7.
- Wyrok SN z 19 czerwca 2008 r., sygn. akt V CSK 19/08, niepubl.
- Wyrok SN z 1 lipca 2009 r., sygn. akt III KK 20/09, Legalis nr 27357.

- Wyrok SN z 23 lipca 2009 r., sygn. akt VKK 124/09, OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 1593.
- Wyrok SN z 8 maja 2014 r., sygn. akt V CSK 353/13, Legalis.
- Wyrok SN z 22 kwietnia 2015 r., sygn. akt III CSK 256/14, Legalis.
- Wyrok SN ze 8 stycznia 2016 r., sygn. akt II KK 235/15, Legalis.
- Wyrok SN z 30 września 2020 r., sygn. akt I KK 104/20, Lex nr 3125933.
- Uchwała SN z 27 sierpnia 1971 r., sygn. akt VI KZP 26/71, OSNKW 1971, Nr 11, poz. 166.
- Uchwała SN z 20 listopada 1975 r., sygn. akt VI KZP 30/75, OSNKW 1976, z. 1, poz. 2.
- Uchwała SN z 26 listopada 1976 r., sygn. akt VI KZP 11/75, OSNKW 1977, Nr 1, poz. 1.
- Uchwała składu 7 sędziów SN z 19 grudnia 1979 r., sygn. akt VI KZP 8/79, OSNKW 1980, Nr 2, poz. 14.
- Uchwała SN z 13 grudnia 2000 r., sygn. akt I KZP 40/00, OSNKW 2001, Nr 1-2, poz. 2.
- Uchwała SN z 29 czerwca 2007 r., sygn. akt III CZP 51/07, OSNC-ZD 2008, Nr 2, poz. 43.
- Uchwała SN z 10 lipca 2008 r., sygn. akt III CZP 62/08, OSP 2010, Nr 12, poz. 126.
- Wyrok SA z 26 października 2000 r., sygn. akt II AKa 133/00, „Prokuratura i Prawo” 2002, Nr 1, poz. 18.
- Wyrok SA z 2 września 2004 r., sygn. akt II Aka 258/04, „Prokuratura i Prawo” 2005, Nr 10, poz. 16, s. 11.
- Wyrok SA z 8 kwietnia 2009 r., sygn. akt II Aka 63/09, KZS 2009, Nr 9, poz. 87.
- Wyrok SA z 21 czerwca 2013 r., sygn. akt V ACa 201/13, Legalis.
- Wyrok SA z 26 września 2013 r., sygn. akt II Aka 168/13, Legalis.
- Wyrok SA z 16 stycznia 2014 r., sygn. akt II Aka 397/13, KZS 2014, Nr 4, poz. 63.
- Wyrok SA z 25 czerwca 2014 r., sygn. akt II Aka 157/14, Legalis.
- Wyrok SA z 2 października 2014 r., sygn. akt II AKa 147/14, Legalis.
- Wyrok SA z 28 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa 35/16, Legalis.
- Wyrok SA z 10 maja 2017 r., sygn. akt II AKa 105/17, Legalis.
- Wyrok SA z 10 maja 2018 r., sygn. akt II AKa 48/18, Legalis.
- Wyrok SA z 10 października 2018 r., sygn. akt II AKa 11318, Legalis.
- Wyrok SA z 16 listopada 2018 r., sygn. akt II AKa 395/18, Lex nr 2601088.
- Wyrok SA z 13 grudnia 2018 r., sygn. akt II AKa 179/18, Legalis.
- Wyrok SA z 2 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKa 105/20, Lex nr 3101408.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 94).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2020 r., poz. 1444 ze zm.).

Źródła internetowe

Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny wykonawczy, ustawy Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 1394, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=1394>.

Uzasadnienie rządowego projektu Kodeksu karnego z 1997 r., [http://orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/0/C1CA93E0F503AF82C12572EC00267570/\\$file/1756-uzasadnienie.doc](http://orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/0/C1CA93E0F503AF82C12572EC00267570/$file/1756-uzasadnienie.doc).

The premise of the necessity of the existence of damage at the time of adjudication about the obligation to repair it – a few selected reflections

Summary

An important condition for adjudicating the obligation to repair the damage or compensation for the harm suffered is the existence of a specific material or non-material damage at the time of adjudication. However, in none of the provisions specifying the basis for imposing such an obligation, whether as a compensatory measure (Art. 46 § 1 PC) or as a probation condition (Art. 67 § 3 PC and Art. 72 § 2 PC) there is no established In the Penal Code, there is an additional premise for its adjudication – i.e. “when the damage has not been repaired”. It should be mentioned that such a reservation existed under the previous legal status in the provisions of Art. 28 § 3 and 75 § 3 k.k. of 1969. However, it gave rise to numerous doubts as to whether, in the case of imposing an obligation to repair damage on the basis of other provisions that did not contain such a reservation, the possible repair of damage was not supposed to prevent adjudication on the obligation to repair it. Thus, it could be said that such doubts should no longer arise. However, as it turns out, in procedural practice there are various cases and not always all situations are clear and obvious. Therefore, the purpose of this publication is to draw attention to certain issues related to the premise of the necessity of the existence of damage at the time of adjudicating on the obligation to repair it. Particular attention has been devoted to cases involving, inter alia, the fact that the compensation for the damage done takes place before a judgment is issued in the case. Depending on the specific situation, this results in either extraordinary mitigation of the penalty, or renouncement of its imposition or not being subject to the penalty. When deciding on the obligation to redress the damage, the court should always bear in mind that in such a situation there would be no unjustified enrichment of the aggrieved party. It should be remembered that if the court may, pursuant to Art. 46 § 1 k.k. impose an obligation to repair the damage

or compensate for the harm suffered also in part, it must therefore take into account repairing the damage also in the form of active repentance and other institutions based on its structure (assumptions). In view of the above, it would be necessary to consider the possibility of introducing *de lege ferenda* a general basis for discontinuation of criminal proceedings due to the compensation made by the perpetrator – or “reactivation” of the modified institution of consensual discontinuation, which was regulated under Chapter VI of the Penal Code in Art. 59a. It should be noted that in a situation where the perpetrator compensates for the damage caused, even in part, the obligation to repair it in this respect can no longer be adjudicated. However, if it turns out that its amount is higher than the damage repaired, the aggrieved party may seek compensation through a separate civil lawsuit. In addition, there may be cases in practice that it will be compensated as a result of actions taken by the procedural authorities in the course of criminal proceedings, despite the fact that it is not the result of the perpetrator’s independent action, it is also in this way that the state from before the crime is restored.

Keywords: criminal law, obligation to repair damage, active remorse, compensation, damage, art. 46 of the Penal Code, extraordinary mitigation of punishment, waiver of imposing a penalty

DOI: 10.31648/kpp.9201

Andrzej Brzeziński

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0009-0003-2761-9858

andrzej.brzezinski@uwm.edu.pl

**Skutki prawne braku pouczenia przez sąd
na podstawie art. 5 Kodeksu postępowania cywilnego.
Glosa do postanowienia Sądu Okręgowego w Sieradzu
z 27 stycznia 2016 r., sygn. akt I Ca 460/15**

Wstęp

Rozpatrując kwestie związane z pouczeniem przez sąd, pojawiają się dwa zagadnienia prawne. Pierwsze dotyczy braku pouczenia lub jego niewłaściwej treści, co może prowadzić do zarzutów o brak merytorycznie właściwego pouczenia oraz nadmiernego formalizmu. Natomiast drugie zagadnienie odnosi się do wadliwości pouczenia, czyli braku wskazania konkretnych przepisów prawnych, które są przywoływane przez sąd w pouczeniu¹. Na podstawie art. 5 k.p.c.², gdy strona lub uczestnik postępowania występują przed sądem bez profesjonalnego pełnomocnika, sąd udziela pouczeń co do czynności procesowych, w przypadku gdy strona lub uczestnik postępowania nie są w stanie zrozumieć istoty postępowania lub podjąć odpowiednich kroków proceduralnych. Pozwala to uniknąć błędów proceduralnych i zapobiec opóźnieniom postępowania. Biorąc jednak pod uwagę stanowisko Sądu Najwyższego w wyroku z 27 lutego 2019 r. w sprawie II PK 307/17³, udzielanie pouczenia na podstawie art. 5 k.p.c. powinno mieć charakter wyjątkowy i zależeć od oceny oraz uznania sądu uwiarygodnionego

¹M. Grabowski, *Analiza dotycząca wskazania, które z pouczeń udzielanych przez sądy stronom i uczestnikom postępowania cywilnego powinny być uznane za najczęściej stosowane, tak w sprawach między podmiotami krajowymi, jak i w obrocie zagranicznym*, Warszawa 2021, s. 12.

²Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2021 r., 1805), dalej: k.p.c.

³Wyrok SN z 27 lutego 2019 r., sygn. akt II PK 307/17, Lex nr 2626246.

konkretną sytuacją procesową⁴. Udzielanie przez sąd pouczeń determinowane jest zatem uzasadnioną potrzebą i niezbędnym charakterem pouczeń⁵, które mają miejsce np. gdy zachodzi potrzeba zapobieżenia nierówności stron ze względu na nieporadność lub stopień skomplikowania sprawy w taki sposób, że strona lub uczestnik nie są w stanie zrozumieć istoty prowadzonego postępowania, a także nie mogą przez to podjąć stosownych czynności procesowych⁶.

Głosowane postanowienie Sądu Okręgowego w Sieradzu (dalej: SO) z 27 stycznia 2016 r.⁷ dotyczy kwestii, czy sąd ma obowiązek udzielić pouczenia, gdy uczestnik postępowania nie ma fachowego rozeznania co do kwestii różnic instytucji prawnych, a w przebiegu rozprawy został wyartykułowany przez uczestnika zamiar określonego zachowania.

Stan faktyczny sprawy

Stan faktyczny komentowanego postanowienia dotyczy sytuacji spadkowej po zmarłym, który nie pozostawił dzieci, a jego żona odrzuciła spadek. Spadkodawca miał siostrę, która nie złożyła oświadczenia w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku po zmarłym bracie w terminie 6 miesięcy od zawiadomienia przez sąd o odrzuceniu spadku przez żonę spadkodawcy. W związku z tym cały spadek przypadł siostrze w częściach równych, ponieważ żadne z rodziców nie dożyło otwarcia spadku. Z uwagi na to, że spadkodawca pozostawił długi, siostra nie chciała dziedziczyć długów.

W apelacji zostały wskazane dwa zarzuty. Pierwszy dotyczył naruszenia prawa materialnego, tj. art. 931 k.c., art. 1018 k.c. i art. 1019 k.c., poprzez przyjęcie, że spadek po zmarłym nabyła jego siostra, podczas gdy zamierzała ona na rozprawie złożyć oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, lecz została przez sąd pierwszej instancji tak pouczona, że nie zrozumiała istoty swojego postępowania i zrezygnowała na rozprawie z oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku i wystąpienia o zatwierdzenie przez sąd uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku⁸. Drugi zarzut dotyczył naruszenia przepisów postę-

⁴T. Zembrzusi, *Pouczenie strony występującej w procesie cywilnym bez zawodowego pełnomocnika co do wnoszenia środków zaskarżenia*, [w:] M. Boratyńska (red.), *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, Warszawa 2016, s. 848.

⁵J. Mokry, *Aktywność informacyjna sądu a realizacja praw i obowiązków procesowych przez strony procesu cywilnego*, [w:] E. Łętowska (red.), *Proces i prawo. Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Jodłowskiego*, Wrocław 1989, s. 429.

⁶M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, 2008, Legalis, art. 5, nb 9.

⁷Sygn. akt I Ca 460/15, LexLege.

⁸Polskie prawo daje spadkobiercom możliwość uchylenia się od skutków niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w przypadku błędu lub groźby. Błąd to niezgodność rzeczywistego stanu rzeczy z przekonaniem, jakie istnieje w świadomości spadkodawcy, a groźba musi być bezprawna i mieć charakter poważny. Aby uchylić się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia, należy złożyć stosowne oświadczenie o odrzuceniu spadku przed sądem, które musi być zatwierdzone przez sąd. Termin na uchylenie się od skutków niezłożenia oświadczenia wynosi jeden rok od dnia wykrycia błędu lub od kiedy ustała obawa wynikająca z zastosowanej wobec spadkodawcy groźby.

powania, tj. art. 233 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na dokonaniu tej oceny z pominięciem części przeprowadzonych dowodów i poprzez sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego.

Rozważania prawne

SO zwrócił uwagę, że uczestniczka postępowania nie chciała dziedziczyć po swoim bracie ze względu na to, iż w skład spadku wchodzi długi. Uczestniczka wyraźnie wyraziła swoją wolę o odrzuceniu spadku, ale ostatecznie nie złożyła takiego oświadczenia z powodu pouczenia dokonanego przez sąd. SO stwierdził, że wobec takiego przebiegu posiedzenia sąd rejonowy powinien był w trybie przepisu art. 5 k.p.c. udzielić uczestniczce pouczenia w zakresie odnoszącym się do procedury wniosku o uchylenie się od skutków niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. Spostrzeżenie SO jest słuszne z uwagi na to, że nieporadność uczestnika, która wynika z braku orientacji w przepisach regulujących postępowanie, uzasadnia dokonywanie przez sąd odpowiednich pouczeń⁹. Zgodnie z dominującym poglądem w doktrynie i orzecznictwie powinny one być udzielane tylko wtedy, gdy istnieje uzasadniona potrzeba wyrównania pozycji faktycznej. Dlatego samo pouczenie dotyczące kwestii proceduralnych nie może być zbyt szczegółowe, ponieważ mogłoby prowadzić do lekceważenia przez stronę bądź uczestnika jego własnych interesów i zaleceń sądu, a to może skutkować negatywnymi konsekwencjami procesowymi. Sąd powinien dokładnie ocenić każdą sytuację i udzielać pouczeń tylko wtedy, gdy jest to uzasadnione potrzebą wyrównania pozycji faktycznej strony lub uczestnika postępowania. W głosowanym postanowieniu SO zauważył, że pouczenie sądu rejonowego było niewystarczające, ponieważ uczestniczka nie знаła zawilości proceduralnych, a jej wola wskazywała jednoznacznie, że spadek chce odrzucić.

Argumentacja

SO słusznie uznał, że należy zaskarżone postanowienie uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, ponieważ sąd rejonowy naruszył przepisy postępowania, w tym art. 5 k.p.c., poprzez zaniechanie udzielenia uczestniczce wskazówek i pouczeń w zakresie procedury wniosku o uchylenie się od skutków niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. Naruszenie przepisów postępowania miało wpływ na wynik sprawy, ponieważ w przypadku realizacji przez uczestniczkę uprawnienia do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku i po zatwierdzeniu takiego uchylenia się przez sąd uczestniczka zostałaby wyłączona od dziedziczenia. Udzielanie przez sąd pouczeń jest zasadne, gdy

⁹Wyrok SN z 27 lutego 2019 r., sygn. akt II PK 307/17, Lex nr 2626246; J. Bodio, *Warunki udzielania przez sąd pouczeń na podstawie art. 5 k.p.c. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r. (II PK 307/17, LEX nr 2626246)*, „Studia Iuridica Lublinsia” 2020, vol. XXIX, nr 1, s. 263–264.

strona lub uczestnik postępowania z uwagi na swoją nieporadność¹⁰ i stopień skomplikowania sprawy nie są w stanie ani zrozumieć istoty prowadzonego postępowania, ani podjąć stosownych czynności procesowych¹¹. Z tego względu we wniesionej apelacji słusznie został podniesiony zarzut, że pouczenie wydane przez sąd rejonowy było niewłaściwej treści, ponieważ siostra zmarłego spadkodawcy nie rozumiała istoty swojego postępowania i dlatego zrezygnowała na rozprawie z oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku i wystąpienia o zatwierdzenie przez sąd uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. Zatem w tych okolicznościach sprawy pouczenie niewłaściwej treści skutkowało w szczególności tym, że spadkobierczyni nie rozumiała swojej sytuacji procesowej i nie mogła przez to podjąć odpowiednich działań mających na celu obronę swoich praw.

Należy zauważyć, że nieporadność strony może przejawiać się w różnych cechach, powodujących trudności w formułowaniu żądań i wniosków, sporządzaniu pism spełniających wymogi proceduralne czy przedstawianiu racji i obrony swoich interesów w toku procesu¹². Taka nieporadność może mieć źródło we właściwościach psychicznych, fizycznych lub intelektualnych. W orzecznictwie istnieje również pogląd, że strona może mieć również niedostateczną znajomość prawa, co utrudnia jej obronę swoich praw w procesie¹³. Tak też było w tym przypadku. Dlatego sąd powinien ocenić możliwość udzielenia stronie pouczeń, biorąc pod uwagę okoliczności i zobiektywizowane kryteria. W tym wypadku istotny był brak niedostatecznej znajomości prawa oraz trudności w formułowaniu żądań i wniosków, który skutkował podjęciem błędnych decyzji¹⁴. Zatem udzielenie szczegółowego pouczenia przez sąd było zasadne, aby uczestniczka postępowania mogła uniknąć ujemnych skutków swej nieporadności w zawiłościach proceduralnych. Jak słusznie zauważył SO, kryteria te pozwalały sądowi rejonowemu na realizację wynikającego z art. 5 k.p.c. uprawnienia do udzielania niezbędnych pouczeń ponieważ pozwoliłoby to na zrozumienie uczestnicze postępowania istoty prowadzonego postępowania oraz podjęcia stosownych czynności procesowych.

Institucja pouczeń została uregulowana jako dyskrecjonalna czynność sądu podejmowana z urzędu, która pozostawia kwestię oceny jej dokonania w gestii organu. Oznacza to, że sąd ma prawo – ale nie obowiązek – udzielania pouczeń

¹⁰ Wyrok SA w Gdańsku z 2 lutego 2016 r., sygn. akt III AUa 1457/15, Lex nr 2012865.

¹¹ A.G. Harla, *Udzielanie przez sąd stronom i uczestnikom postępowania cywilnego wskazówek w świetle art. 5 k.p.c. (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 10, s. 107.

¹² A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada równości stron w aspekcie zmiany przepisów art. 5 i 212 k.p.c. i wynikających z nich obowiązków sądu w postępowaniu cywilnym (uwagi na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego)*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 10, s. 95.

¹³ Wyrok SN z 13 maja 1997 r., sygn. akt II UKN 100/97, OSNP 1998, Nr 4, poz. 133; wyrok SN z 16 września 1998 r., sygn. akt II UKN 214/98, OSNP 1999, Nr 18, poz. 593; wyrok SN z 13 lipca 2000 r., sygn. akt II UKN 639/99, OSNP 2000, Nr 3, poz. 78; wyrok SN z 11 czerwca 2013 r., sygn. akt II UK 389/12, OSNP 2014, Nr 3, poz. 48; wyrok SA z 24 stycznia 2014 r., sygn. akt VI ACa 1240/13, Lex nr 1506315.

¹⁴ W. Borysiak, [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Spadki (art. 922–1088 KC)*, Warszawa 2013, s. 846.

stronom w procesie. Sąd powinien dokonywać oceny każdej konkretnej sprawy i brać pod uwagę okoliczności oraz zobiektywizowane kryteria, aby uzasadnić potrzebę udzielenia pouczeń¹⁵.

Udzielanie pouczeń przez sąd ma na celu ułatwienie osobom podejmowanie właściwych decyzji oraz usprawnienie prowadzonego postępowania sądowego. Co prawda w doktrynie i orzecznictwie dominuje pogląd, że udzielanie pouczeń przez sąd powinno być wyjątkowe i zależeć od uzasadnionej potrzeby oraz konkretnych okoliczności sprawy¹⁶. Jednak w tych okolicznościach zaistniała konieczność udzielenia pouczenia przez sąd co do możliwości złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku i wystąpienia o zatwierdzenie przez sąd uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. Z uwagi na to, że sąd rejonowy nie pouczył w wyczerpujący sposób co do czynności procesowej uczestniczki postępowania, doszło do naruszenia przepisów postępowania. To z kolei miało wpływ na wynik sprawy, ponieważ uczestniczka została uznana za dziedziczkę po bracie. Z tego powodu SO słusznie uchylił postanowienie sądu rejonowego oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania z możliwością złożenia stosownych oświadczeń.

W zaistniałych okolicznościach sąd rejonowy powinien rozpytać uczestniczkę postępowania, czy jej wypowiedź złożoną na rozprawie 4 sierpnia 2015 r., w której wyraźnie stwierdziła, że nie chce dziedziczyć po bracie, nie należy potraktować jako wniosku o złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku. Sąd powinien także pouczyć uczestniczkę o możliwości złożenia wniosku o uchylenie się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku oraz o konsekwencjach związanych z dziedziczeniem po zmarłym¹⁷. Uczestniczka postępowania, nie będąc prawnikiem, nie miała fachowego rozeznania co do kwestii różnic instytucji prawnych, tj. wniosku o odrzucenie spadku oraz wniosku o uchylenie się od skutków niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. Ponadto stawiała się do sądu bez profesjonalnego pełnomocnika (adwokata lub radcy prawnego), a w swoich wypowiedziach powoływała się na fakt, iż nie miała dobrego kontaktu z bratem oraz na brak świadomości jego długów w postaci niespłaconego kredytu. W takich okolicznościach SO, biorąc pod uwagę wyraźną wolę uczestniczki, słusznie podniósł, iż sąd rejonowy powinien był pouczyć ją o możliwości realizacji wniosku o uchylenie się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku i potraktowania zgłoszonej przez nią woli złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku jako wniosku o uchylenie się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku. Sąd rejonowy zaniechał jednak udzielenia uczestniczce takich wskazówek i pouczeń, a były one niezbędne dla realizacji jej obrony w niniejszej sprawie, tj. obrony przed

¹⁵ Wyrok SN z 27 lutego 2019 r., sygn. akt II PK 307/17, Lex nr 2626246; wyrok SN z 16 września 1998 r., sygn. akt II UKN 214/98, OSNP 1999, Nr 18, poz. 593; wyrok SN z 13 lipca 2000 r., sygn. akt II UKN 639/99, OSNP 2000, Nr 3, poz. 78.

¹⁶ Zob. A.G. Harla, op. cit.

¹⁷ J. Pisuliński, *Niektóre problemy związane z terminem do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku*, „Rejent” 1992, nr 6, s. 58; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1990, s. 145.

powołaniem do dziedziczenia długów po bracie. W ten sposób doszło do naruszenie przepisów postępowania, w tym art. 5 k.p.c., które polegało na zaniechaniu przez sąd rejonowy udzielenia uczestniczce postępowania odpowiedniego pouczenia i miało negatywny wpływ na sytuację prawno-majątkową uczestniczki postępowania.

Wnioski

Art. 5 k.p.c. pozwala na wzmocnienie pozycji stron i uczestników, którzy mogą czuć się zagubieni w zawiłościach prawa¹⁸. Instrukcje sądu powinny nie tylko ułatwiać właściwe podejmowanie decyzji i działań proceduralnych dla takich osób, ale także przyczyniać się do sprawnego przeprowadzenia postępowania¹⁹. Jednakże w doktrynie i orzecznictwie²⁰ dominuje pogląd, zgodnie z którym pouczenia udzielane przez sąd powinny mieć charakter wyjątkowy i zależeć od oceny oraz uznania sądu uwiarygodnionej konkretną sytuacją procesową, co bardzo często przysłania istotę art. 5 k.p.c. Nie stanowiłoby to dużego problemu, gdyby nie fakt, że formalistyczne mechanizmy w zakresie koncentracji i gromadzenia materiału procesowego w sprawie, w tym możliwość pominięcia przez sąd spóźnionych twierdzeń i dowodów prezentowanych przez strony oraz wzmocnienie zasady kontradiktoryjności postępowania i rozwinięcie koncepcji ciężaru wspierania przez strony postępowania, wymuszają wzmoczoną aktywność i fachowość działania stron, co może powodować utrudnienia dla strony nieporadnej i niereprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika. Słusznie zatem twierdzi Jacek Falski, że prawo powinno indywidualizować sytuację podmiotów z uwagi na pewne cechy istotne (relewantne), wyznaczając kryteria pozwalające na odróżnienie reguł odnoszących się tylko do niektórych osób, nie naruszając przy tym zasady równości w prawie, od reguł wyróżniających grupę adresatów w sposób powodujący ich uprzywilejowanie lub dyskryminację. Przy dokonywaniu różnicowania trzeba uwzględnić nie tylko pozycję procesową stron, ale i ich sytuację majątkową, wykształcenie i orientację w sprawie²¹. Dlatego sądy powinny przykładać większą wagę do możliwości udzielania pouczeń stronom²², które są nieporadne i niereprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika, oczywiście z uwzględnieniem swego głównego zadania, którym jest bezstronne rozpoznanie sprawy, a nie pełnienie roli pełnomocnika strony.

¹⁸ A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 95.

¹⁹ J. Bodio, *Znaczenie zasady równouprawnienia stron w procesie cywilnym*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2016, vol. XXV, nr 1, s. 262–263. Zob. E. Wengerek, *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, „*Państwo i Prawo*” 1955, z. 11; R. Wieruszewski, *Zasada równości i niedyskryminacji w świetle orzecznictwa Komitetu Praw Człowieka (wybrane aspekty)*, „*Państwo i Prawo*” 2000, z. 4.

²⁰ Postanowienie SN z 15 stycznia 2019 r., sygn. akt II UZ 35/18, Legalis nr 1865721; wyrok SN z 6 kwietnia 2017 r., sygn. akt II UK 112/16, Lex nr 2298299.

²¹ J. Falski, *Ewolucja wykładni zasady równości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, „*Państwo i Prawo*” 2000, z. 1, s. 49, 52.

²² Zob. K. Osajda, *Znaczenie zasad prawa dla wykładni prawa (na przykładzie prawa cywilnego)*, [w:] P. Winczorek (red.), *Teoria i praktyka wykładni prawa. Materiały konferencji naukowej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego odbytej w dniu 27 lutego 2004 roku*, Warszawa 2005.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Bodio J., *Warunki udzielania przez sąd pouczeń na podstawie art. 5 k.p.c. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r. (II PK 307/17, LEX nr 2626246)*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2020, vol. XXIX, nr 1.
- Bodio J., *Znaczenie zasady równouprawnienia stron w procesie cywilnym*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2016, vol. XXV, nr 1.
- Borysiak W., [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Spadki (art. 922–1088 KC)*, Warszawa 2013.
- Góra-Błaszczkowska A., *Zasada równości stron w aspekcie zmiany przepisów art. 5 i 212 k.p.c. i wynikających z nich obowiązków sądu w postępowaniu cywilnym (uwagi na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego)*, „*Przegląd Sądowy*” 2005, nr 10.
- Góra-Błaszczkowska A., *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, Warszawa 2008.
- Grabowski M., *Analiza dotycząca wskazania, które z pouczeń udzielanych przez sądy stronom i uczestnikom postępowania cywilnego powinny być uznane za najczęściej stosowane, tak w sprawach między podmiotami krajowymi, jak i w obrocie zagranicznym*, Warszawa 2021.
- Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe*, Warszawa 1990.
- Harla A.G., *Udzielanie przez sąd stronom i uczestnikom postępowania cywilnego wskazówek w świetle art. 5 k.p.c. (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, „*Przegląd Sądowy*” 2003, nr 10.
- Mokry J., *Aktywność informacyjna sądu a realizacja praw i obowiązków procesowych przez strony procesu cywilnego*, [w:] E. Łętowska (red.), *Proces i prawo. Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Jodłowskiego*, Wrocław 1989.
- Pisuliński J., *Niektóre problemy związane z terminem do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku*, „*Rejent*” 1992, nr 6.
- Uliasz M., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, 2008, Legalis.
- Wengerek E., *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, „*Państwo i Prawo*” 1955, z. 11.
- Wieruszewski R., *Zasada równości i niedyskryminacji w świetle orzecznictwa Komitetu Praw Człowieka (wybrane aspekty)*, „*Państwo i Prawo*” 2000, z. 4.
- Zembrzusi T., *Pouczenie strony występującej w procesie cywilnym bez zawodowego pełnomocnika co do wnoszenia środków zaskarżenia*, [w:] M. Boratyńska (red.), *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, Warszawa 2016.

Orzecznictwo

- Wyrok SN z 13 maja 1997 r., sygn. akt II UKN 100/97, OSNP 1998, Nr 4, poz. 133.
- Wyrok SN z 16 września 1998 r., sygn. akt II UKN 214/98, OSNP 1999, Nr 18, poz. 593.

Wyrok SN z 13 lipca 2000 r., sygn. akt II UKN 639/99, OSNP 2000, Nr 3, poz. 78.
Wyrok SN z 11 czerwca 2013 r., sygn. akt II UK 389/12, OSNP 2014, Nr 3, poz. 48.
Wyrok SN z 6 kwietnia 2017 r., sygn. akt II UK 112/16, Lex nr 2298299.
Wyrok SN z 27 lutego 2019 r., sygn. akt II PK 307/17, Lex nr 2626246.
Wyrok SA w Warszawie z 24 stycznia 2014 r., VI ACa 1240/13, Lex nr 1506315.
Wyrok SA w Gdańsku z 2 lutego 2016 r., III AUa 1457/15, Lex nr 2012865.
Wyrok SO w Sieradzu z 27 stycznia 2016 r., sygn. akt I Ca 460/15, LexLege.
Postanowienie SN z 15 stycznia 2019 r., sygn. akt II UZ 35/18, Legalis nr 1865721.

Akty prawne

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2021 r., 1805).

Legal effects of the Court's failure to instruct under Article 5 of the Code of Civil Procedure. Gloss to the decision of the District Court in Sieradz of 27 January 2016 (I Ca 460/15)

Summary

The author shares the position of the District Court that giving instructions by the court, as provided for in Article 5 of Code of Civil Procedure is justified in the situation where a party is unable to understand the essence of the proceedings or to take appropriate procedural steps. The court's instructions should be determined by a justified need and the necessary nature of the instructions. The court may exercise this right only in exceptional circumstances, taking into account the specific nature of the case, the characteristics and intellectual capacity of the party or participant and the necessary participation in the proceedings in a manner which does not breach the principle of equality, as well as the opportunity for the party or participant to express his or her point of view on the case.

Keywords: giving instructions by the court, procedural actions, civil proceedings, Article 5 of the Code of Civil Procedure

DOI: 10.31648/kpp.9203

Marcin Konieczny

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

ORCID: 0000-0002-1798-1509

markon7788@gmail.com

Samobójstwo na gruncie prawa polskiego i międzynarodowego

Wstęp

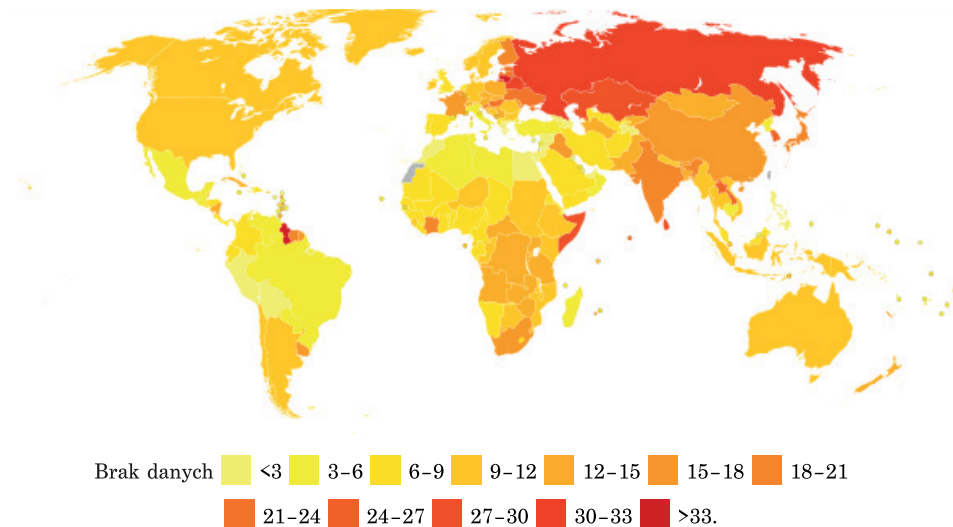
Problem samobójstw staje się poważnym wyzwaniem zarówno natury społecznej, jak i medycznej. W dobie kryzysu ekonomicznego i w czasach rozluźnienia więzi międzyludzkich problem ten nabral jeszcze większego znaczenia. Poglądy poszczególnych społeczności na temat zjawiska samobójstwa znajdowały częstokroć odzwierciedlenie w obowiązujących regulacjach prawnych. Jeżeli chodzi o współcześnie obowiązujące prawo polskie, to należy stwierdzić, że nigdy nie zakazywało ono i nadal nie zakazuje targnięcia się człowieka na własne życie. W sposób wyraźny natomiast zakazuje współdziałania w samobójstwie, mającego formę namowy lub udzielenia pomocy i spowodowania targnięcia się człowieka na własne życie.

Problem samobójstw i prób samobójczych stanowi ważną kwestię natury prawnej. Zagadnienie jest szczególnie istotne z punktu widzenia pracy prokuratorów, funkcjonariuszy dochodzeniowo-śledczych i lekarzy medycyny sądowej. Problematyka prób samobójczych jest kwestią nierozstrzygniętą, jeśli chodzi o wpływ i eliminację czynników je wywołujących, dostęp do metod i narzędzi czy zaburzeń psychicznych. Statystyki są potwierdzeniem tego, że samobójstwa (ok. miliona rocznie) oraz próby samobójcze (kilkanaście milionów rocznie) stanowią poważny problem. W kolejnych częściach artykułu zanalizowano kluczowe pojęcia, czyli samobójstwo i próbę samobójczą, dokonując również typologii samobójstw. Przybliżono zjawisko w kontekście prawnym, koncentrując się na czynnikach społecznych, które w największym stopniu skłaniają do targnięcia się na własne życie. Niniejsze opracowanie podejmuje problematykę samobójstwa na gruncie polskiego i międzynarodowego prawa. Jego

celem jest ustalenie statusu prawnego zjawiska samobójstwa, ograniczając się do wykładni wybranych przepisów prawnych. Ocena statusu zjawiska samobójstwa na gruncie polskiego prawa przeprowadzono za pomocą analizy najważniejszych aktów prawnych.

Epidemiologia i ogólne uwarunkowania samobójstw

Okolo miliona osób rocznie popełnia samobójstwo, co oznacza, że jest to dziesiąta przyczyna zgonów w skali świata. Wskaźnik samobójstw wśród mężczyzn jest czterokrotnie wyższy niż w przypadku kobiet. Co roku dochodzi do kilkunastu milionów prób samobójczych, które nie kończą się śmiercią. Próby samobójcze podejmują częściej osoby młode oraz kobiety, podczas gdy samobójstwa częstsze są wśród osób w dojrzałym wieku oraz mężczyzn¹.

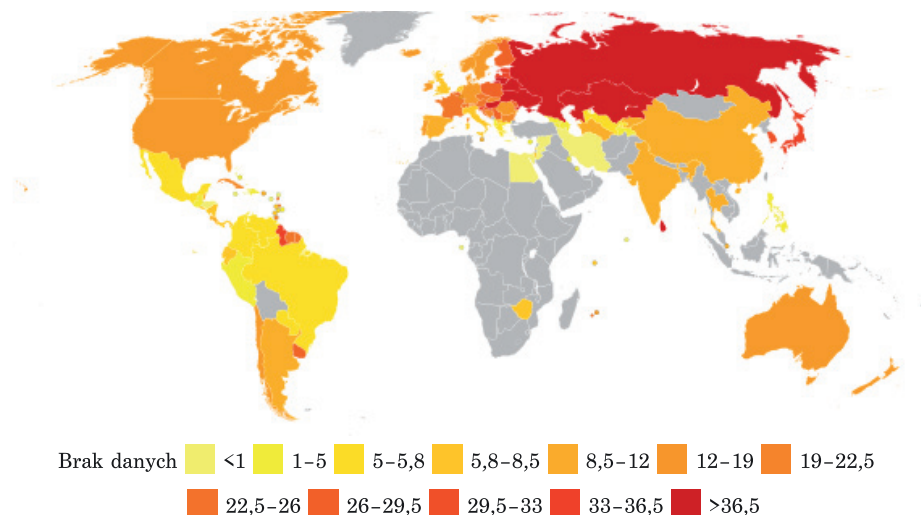


Rysunek 1. Liczba samobójstw na świecie przypadająca na 100 tys. osób w 2014 r.
Źródło: <https://ourworldindata.org/grapher/suicide-death-rates> (dostęp: 20.10.2022).

Jak wskazują statystyki, liczba samobójstw wzrasta wraz z wiekiem popełniających je osób. W przypadku zaburzeń psychicznych najwięcej samobójstw ma miejsce między trzydziestym i czterdziestym rokiem życia. W przypadku młodzieży i młodych osób dorosłych samobójstwo stanowi pierwszą lub drugą (po urazach) przyczynę zgonów.

¹Statystyka przyczyn zgonów, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/statystyka-przyczyn-zgonow/> (dostęp: 19.10.2022).

W Polsce w ostatnich trzech dekadach obserwuje się systematyczny wzrost liczby samobójstw. Wskaźnik podjętych prób samobójczych do skutecznych samobójstw wynosi 10 do 1, przy czym jest on wyższy u kobiet i osób w młodszych grupach wiekowych².



Rysunek 2. Liczba samobójstw rocznie przypadająca na 100 tys. mężczyzn w 2014 r.
Źródło: <https://ourworldindata.org/grapher/suicide-death-rates> (dostęp: 20.10.2022).

Udział samobójstw we wszystkich przypadkach zgonów na świecie wynosi ok. 2%. Uśredniony współczynnik samobójstw na świecie wynosi 14 osób na 100 000. Najwyższy współczynnik odnotowywano w krajach byłego Związku Radzieckiego³. W Polsce współczynnik samobójstw w pierwszej dekadzie XXI w. kształtował się na poziomie nieco wyższym od średniej (15 osób na 100 000). Samobójstwo jest jedną z głównych przyczyn zgonów osób w wieku 15 do 24 lata.

Z powodu samobójstw każdego roku umiera prawie tyle samo młodocianych osób, co w wypadkach komunikacyjnych. Biorąc pod uwagę wszystkie grupy wiekowe, samobójstwo znajduje się w pierwszej dziesiątce na liście przyczyn zgonów. W różnych grupach wiekowych w wielu krajach na świecie mężczyźni kilkakrotnie częściej niż kobiety dokonują samobójstw. Te różnice wynikają m.in. z przyczyn kulturowych oraz częstszego stosowania przez mężczyzn bardziej letalnych metod samobójstw. Wskaźnik płci, czyli stosunek liczby samobójstw u mężczyzn do liczby samobójstw u kobiet, waha się w przedziale od poniżej 1 do powyżej 4⁴.

² <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/statystyka-przyczyn-zgonow/> (dostęp: 20.10.2022).

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

Największą liczbę prób samobójczych odnotowano w województwie śląskim (1436), natomiast najmniejszą (244) w województwie opolskim. W przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców wskaźnik samobójstw usiłowanych osiągnął najwyższą wartość (53,4) w województwie świętokrzyskim, a najniższą (15,8) w województwie wielkopolskim. Najwięcej (771) prób samobójczych zakończonych zgonem odnotowano w województwie mazowieckim, najmniej (129) w województwie opolskim. W przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców najwyższy wskaźnik samobójstw zakończonych zgonem odnotowano w województwach lubuskim i świętokrzyskim (blisko 17), a najniższy (ponad 11) w województwach podkarpackim i wielkopolskim⁵.

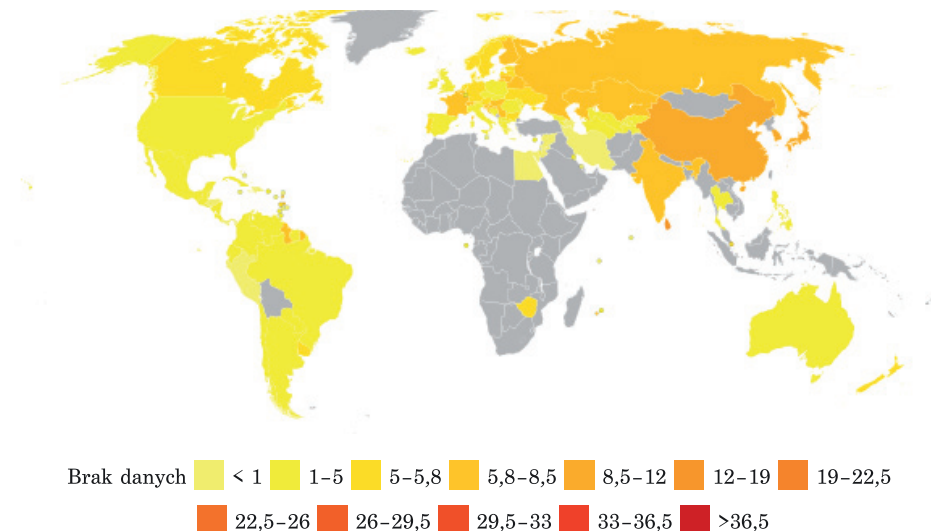
W Polsce funkcjonują dwa wykazy liczby samobójstw: opracowywane przez Główny Urząd Statystyczny na podstawie kart zgonów oraz na podstawie raportów Komendy Głównej Policji. Lekarze powinni obowiązkowo rejestrować próby samobójcze i zamierzone samouszkodzenia w historiach chorób i w kartach wypisu ze szpitala jako rozpoznanie podstawowe lub towarzyszące z zastosowaniem międzynarodowej statystycznej klasyfikacji chorób i problemów zdrowotnych, czyli ICD-10⁶. Również funkcjonariusze Policji mają obowiązek rejestrować zgłoszenia zamachów samobójczych na specjalnie do tego celu przeznaczonym formularzu KSIP-10, przy czym w roku 2017 znacznie rozszerzono zakres gromadzonych danych. W formularzu KSIP-10 uszczegółowiono *Miejsce zamachu samobójczego*.

Biorąc pod uwagę coraz to inne sposoby popełniania samobójstw, pole *Sposób popełnienia zamachu samobójczego* również poszerzono o kilka nowych wartości, np. zatrucie dopalaczami, zatrucie środkami chemicznymi/toksycznymi. Podobnie uzupełniono pole zatytułowane *Powód zamachu samobójczego*, gdzie w ciągu kilku ostatnich lat uległy zmianie również przyczyny, z jakich ludzie odbierają sobie życie. Obecnie skala powodów oferuje następujące wartości: choroba psychiczna, choroba fizyczna, nosicielstwo wirusa HIV, trwale kalectwo, przemoc w rodzinie, mobbing, cybermobbing, znęcanie się, konflikt z osobami spoza rodziny, zawód miłosny, problemy w szkole lub w pracy, nagła utrata źródła utrzymania⁷.

⁵ Główny Urząd Statystyczny, *Zamachy samobójcze w 2016 r.*, notatka informacyjna z 7 września 2017 r.

⁶ Światowa Organizacja Zdrowia, *Międzynarodowa klasyfikacja chorób i problemów psychicznych*, rewizja X, t. 1, 2008, <https://stat.gov.pl/Klasyfikacje/doc/icd10/pdf/ICD10TomI.pdf> (dostęp: 24.10.2022)..

⁷ Zarządzenie nr 70 Komendanta Głównego Policji z dnia 2 grudnia 2019 r. w sprawie Krajowego Systemu Informacyjnego Policji, KSIP „Samobójstwa – rejestracja zgłoszenia zamachu lub zachowania samobójczego”, stanowiący załącznik nr 22 do zarządzenia.



Rysunek 3. Liczba samobójstw rocznie przypadająca na 100 tys. kobiet w 2014 r.
 Źródło: <https://ourworldindata.org/grapher/suicide-death-rates> (dostęp: 20.10.2022).

Odrębnym zagadnieniem jest eutanazja. W odróżnieniu od samobójstwa w przypadku eutanazji aktywną rolę w działaniu prowadzącym do śmierci pełni druga osoba. Jest to działanie, w którym druga osoba odbiera komuś życie, na jego wyraźną prośbę. Eutanazja nie jest uznawana za samobójstwo i w wielu krajach podlega karze. W Polsce eutanazja kwalifikowana jest jako zabójstwo na żądanie. W Królestwie Niderlandów eutanazja jest legalna. Funkcjonują tam „kliniki” i ośrodki eutanazyjne⁸.

Z roku na rok w Polsce stopniowo malała liczba samobójstw. Można się domyśleć, że przyczyniła się do tego nieznaczna poprawa materialnego poziomu życia i spadek bezrobocia. Statystyki policyjne podają, że w 2016 r. życie odebrało sobie 5405 osób, w 2017 r. – 5276, w 2018 r. – 5182 osoby, w 2019 r. – 5255, a w roku 2020 – 5165⁹. Sytuacja zmieniła się w 2021 r., po wybuchu pandemii COVID-19 i ogłoszeniu stanu zagrożenia epidemicznego, a następnie stanu epidemii. Dane pokazują, że w Polsce śmiercią samobójczą ginie więcej osób niż w wypadkach drogowych¹⁰. W tabel 1 podano liczbę zamachów samobójczych w Polsce z podziałem na poszczególne województwa.

⁸ Art. 150 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1138), dalej: k.k.

⁹ <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> (dostęp: 24.10.2022).

¹⁰ *Zamachy samobójcze według wybranych statystyk policyjnych*, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> (dostęp: 24.10.2022).

Tabela 1. Dane statystyczne dotyczące samobójstw z podziałem na województwa (stan na 31 grudnia 2016 r.)

	Zamachy samobójcze (ogółem i zakończone zgonem) Osoby w zamachach samobójczych		W tym kobiety	
	Ogółem	Zakończonych zgonem	Ogółem	Zakończonych zgonem
Polska ogółem	9861	5405	2112	767
Dolnośląskie	608	450	137	87
Kujawsko-pomorskie	351	271	54	39
Lubelskie	465	341	80	45
Lubuskie	284	171	51	24
Łódzkie	1003	379	257	66
Małopolskie	1029	443	300	63
Mazowieckie	1033	771	184	115
Opolskie	244	129	48	17
Podkarpackie	441	239	69	17
Podlaskie	389	167	78	16
Pomorskie	461	293	87	34
Śląskie	1436	650	368	102
Świętokrzyskie	670	210	143	24
Warmińsko-mazurskie	483	232	88	26
Wielkopolskie	549	394	101	61
Zachodniopomorskie	415	265	67	31

Źródło: opracowanie własne na podstawie <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/statystyka-przyczyn-zgonow/zamachy-samobojcze> (dostęp: 15.10.2022).

Samobójstwo w kontekście polskiego prawa

Analizując samobójstwo lub targnięcie się na własne życie, już na wstępie należy zaznaczyć, że oba terminy nie mają swoich definicji prawnych. Z punktu widzenia literatury prawniczej można jednak mówić o powszechnie panującej jednomyślności co do ogólnego znaczenia tych pojęć. W kontekście legislacyjnym co do zasady bierze się pod uwagę dwie możliwe sytuacje – samobójstwo usiłowane i samobójstwo dokonane. Z samobójstwem dokonanym mamy do czynienia w sytuacji, w której dojdzie do śmierci człowieka. Natomiast z samobójstwem usiłowanym, które określa się także jako próbę samobójczą i targnięcie się na własne życie, mamy do czynienia wtedy, gdy człowiek nie doprowadzi do własnej śmierci. W przypadku samobójstwa dokonanego bezkarność jest uzasadniana istotą kary jako osobistej dolegliwości, która ma dotyczyć

bezpośrednio samego sprawcy. Nieżywego samobójcy „nie można już i tak ukarać”¹¹. Z kolei wśród powodów dekryminalizacji usiłowania samobójstwa wymienia się przede wszystkim sprzeczność aktu karania w tym wypadku z celami kary. Zagrożenie karą nie jest w stanie skutecznie odstraszyć od targnięcia się na własne życie. Przeciwnie, mogłoby stanowić impuls do podejmowania skuteczniejszych działań albo powtórzenia zamachu samobójczego w razie jego niepowodzenia. Wątpliwy byłby też sens kary z punktu widzenia postulatu sprawiedliwości. Karanie w jakikolwiek sposób odratowanych samobójców uderzałoby również w jego krewnych, a tego typu rozszerzenie odpowiedzialności należy uznać za niesprawiedliwe. Wreszcie milczenie prawa karnego w kwestii samobójstwa związane jest również ze zmianami w postrzeganiu aktu samobójstwa, wcześniej uznawanego za zbrodnię przeciwko sobie samemu (*felo de se*). Obecnie traktuje się samobójstwo jak osobistą tragedię człowieka, za co społeczeństwo nie może przecież brać na nim odwetu¹².

Jeśli wziąć pod uwagę polskie prawo, należy stwierdzić, że nie zakazuje ono samobójstwa, czyli targnięcia się człowieka na własne życie. Taki stan prawny obowiązuje w polskim prawie od momentu odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą Polską w 1918 r.¹³ Polski ustawodawca nigdy nie przewidywał i nadal nie przewiduje zakazu samobójstwa. Penalizuje natomiast czyn doprowadzenia czy też sprowokowania człowieka do targnięcia się na własne życie.

W rozważaniach na ten temat i uzyskaniu odpowiedzi na pytanie czy targnięcie się na własne życie jest czynem zakazanym, pomocna będzie ustawa zasadnicza, bowiem dotyka ona kwestii praw i wolności człowieka. W przypadku Konstytucji RP szczególne unormowanie kluczowych zagadnień związanych z wolnościami i prawami człowieka i obywatela zawarto w rozdziale II. W rozdziale tym nie uwzględniono jednak treści, które traktowałyby zagadnienie dopuszczalności bądź niedopuszczalności swobodnego decydowania przez człowieka o pozbawieniu się życia¹⁴. W sposób wyraźny zakazuje natomiast współdziałania i pomocy w targnięciu się człowieka na własne życie i znęcania się nad człowiekiem lub nękania go, które może doprowadzić do samobójstwa. Jednak taki stosunek polskiego prawa do zjawiska samobójstwa wydaje się zbyt uproszczony i nie wyczerpuje całości zagadnienia.

Polski ustawodawca posługuje się w aktach prawnych dwoma sformułowaniami: „samobójstwo” i „targnięcie się na własne życie”. W nomenklaturze policyjnej funkcjonuje również termin „zamach samobójczy”. Kodeks karny pośrednio przywołuje ten czyn w art. 151, w którym mowa jest o „namowie lub udzieleniu pomocy w targnięciu się na własne życie”, który to czyn traktowany jest jako przestępstwo podlegające karze

¹¹I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński (red.), *O przestępstwach w szczególności. Część I*, seria: System Prawa Karnego, t. 4, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1985, s. 372.

¹²J. Bosonoga-Zygmunt, *Namowa i udzielenie pomocy do samobójstwa (art. 151 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 11, s. 45-46.

¹³K. Burdziak, *Samobójstwo w prawie polskim*, Warszawa 2019, s. 84.

¹⁴Z. Witkowski (red.), *Prawo konstytucyjne*, Toruń 2013, s. 144. Szerzej zob. B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2017.

pozbawienia wolności do lat 5¹⁵. Do tematu samobójstwa nawiązuje również art. 190a k.k., który odwołuje się do uporczywego nękania innej osoby bądź wykorzystania jej wizerunku, którego następstwem jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie¹⁶. Wydaje się, że na gruncie przywołanych przepisów nie należy utożsamiać zwrotu „targnąć się na własne życie” z popełnieniem samobójstwa, lecz raczej z usiłowaniem jego popełnienia, czyli próbą samobójczą¹⁷. Jednak nie jest to oczywiste i w konkretnych sytuacjach może zależeć od interpretacji sądu. Dla odpowiedzialności karnej osoby, która doprowadziła bądź przyczyniła się do samobójstwa, nie ma znaczenia, czy próba samobójcza była skuteczna. Ewentualna śmierć osoby pokrzywdzonej może być natomiast okolicznością zwiększającą wymiar kary¹⁸.

Analizując prawny aspekt samobójstwa, nie należy zapominać o art. 207 k.k. W rzeczonym przepisie przewidziane zostały czyny zabronione polegające na znęcaniu się nad człowiekiem, których następstwem jest targnięcie się na własne życie. Podkreślić jednak należy, że w myśl art. 207 k.k. musi istnieć związek przyczynowo-skutkowy między znęcaniem się i targnięciem się na własne życie. Oznacza to, że samobójstwo (próba samobójcza) musi być następstwem fizycznego lub psychicznego znęcania się przez sprawcę. Przepis ten określa sytuację, w której pokrzywdzony uzna, że podjęcie czynności autodestrukcyjnej stanowi jedyny sposób, by wyzwolić się od oprawcy lub zwrócić na siebie uwagę i uzyskać pomoc osób trzecich. Przedstawione trzy sytuacje (namowa i pomoc w samobójstwie, znęcanie się, którego następstwem jest targnięcie się na własne życie oraz eutanazja) wyczerpują wszystkie przestępstwa związane z zamachem samobójczym sklasyfikowane przez polskie prawo karne¹⁹.

W sposób odmienny zagadnienie to jest traktowane przez prawo cywilne. Polski ustawodawca używa wprost terminu „samobójstwo” w jednym tylko akcie prawnym, mianowicie w art. 833 Kodeksu cywilnego, regulując kwestię wypłaty świadczenia przez towarzystwo ubezpieczeniowe. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu w przypadku ubezpieczenia na życie „samobójstwo ubezpieczonego nie zwalnia ubezpieczyciela od obowiązku wypłacenia świadczenia, jeżeli samobójstwo nastąpiło po upływie 2 lat od zawarcia umowy ubezpieczenia”²⁰. Analiza rzeczonego przepisu skłania do wniosku, że jest on niezwykle istotny zarówno z perspektywy osoby ubezpieczonej, ale również z punktu widzenia ubezpieczyciela. Należy w tym miejscu podkreślić, że w świetle obowiązujących przepisów prawa nie da się jednoznacznie określić znaczenia terminu „samobójstwo” na gruncie prawa cywilnego, bowiem Kodeks cywilny nie zawiera takiej definicji. W takim rozumieniu samobójstwem będzie również targnięcie się na swoje życie przez osobę niepoczytalną. Nikt chyba nie ma wątpliwości, że należy zapobiec samobójstwu, które zamierza popełnić osoba niepoczytalna, zwłaszcza że po odzyskaniu

¹⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2018 r., poz. 1600 ze zm.).

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ K. Burdziak, op. cit., s. 52.

¹⁸ M. Mozgawa (red.), *Samobójstwo*, Warszawa 2017, s. 430.

¹⁹ A. Wąsek, *Prawnokarna problematyka samobójstw*, Warszawa 1982, s. 59.

²⁰ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2018 r., poz. 1025 ze zm.).

poczytalności prawdopodobnie nie będzie ona skłonna targnąć się na własne życie. Jeśli jednak uznać, że konstytucyjne prawo do wolności nie ma żadnych ograniczeń, to nie można legalnie przeciwdziałać odebraniu sobie życia przez osobę poczytalną, która chciałaby żyć w bardziej godnych warunkach. Na płaszczyźnie prawa nieustannie toczy się spór, jak dalece dozwolona jest w tej sferze ingerencja państwa w świadome działania i prywatne decyzje osób dorosłych²¹.

Samobójstwo w kontekście prawa międzynarodowego

Biorąc pod uwagę prawo międzynarodowe, należy zaznaczyć, że problem samobójstwa ma wyjątkowy charakter. W niewielu kwestiach świeckie ustawodawstwo pozostaje pod tak silnym wpływem religii i filozofii. Stąd też dla zrozumienia kształtowania się norm prawnych oraz ich zmian w kontekście samobójstwa znajomość poglądów religijnych i filozoficznych wydaje się niezbędna. Pomimo ewolucji tych poglądów ocena prawna zjawiska samobójstwa nadal wywołuje silne kontrowersje we współczesnej nauce prawa. W starożytnych systemach prawnych samobójstwo klasyfikowano bardzo różnie. Ustawodawstwo greckie potępiało samobójstwa i nakazywało karanie tego czynu. Zupełnie inaczej traktowano tę kwestię w prawie rzymskim. Prawo rzymskie dopuszczało samobójstwo, jeżeli motywem do jego popełnienia były ból, choroba lub niedołęstwo. Usprawiedliwieniem dla samobójstwa było zmęczenie życiem, obłąkanie i obawa przed hańbą. Zakazane było samobójstwo niewolników i samobójstwo w celu uniknięcia wyroku skazującego. Brunon Hołyst podaje, że „Rzym był bardziej tolerancyjny, z jednym wyjątkiem: gdy samobójstwa dokonał oskarżony”²². Wówczas konfiskowano cały jego majątek.

Wszystkie prawodawstwa średniowieczne i nowożytne przewidywały surowe kary dla samobójców. W prawodawstwie międzynarodowym aż do XIX w. obowiązywały normy prawne skierowane przeciwko samobójstwu, a samobójstwo traktowano jako zbrodnię przeciwko samemu sobie. Samobójcy nie wolno było pochować ani w kościele, ani na cmentarzu. Zdarzało się, że ludzi, którym nie udało się skutecznie odebrać sobie życia, skazywano na karę chłosty. Samobójców palono na stosach, łamano kołem lub wieszano. Powszechnym zwyczajem było bezczeszczenie zwłok samobójcy. Angielscy prawnicy postulowali kawałkowanie ciał samobójców i wystawianie ich na widok publiczny²³. Nagie ciała samobójców miały być wleczone po ulicach, dziurawione, a następnie grzebane na skrzyżowaniu dróg. Ostatni taki przypadek odnotowano w Londynie w 1823 r.

²¹ B. Hołyst, *Suicydologia*, Warszawa 2002, s. 104–105.

²² Ibidem, s. 107.

²³ Zob. W. Blackstone, *Commentaries on the law of England*, London 1826; J. Wesley, *Thoughts on suicide*, London 1812.

Także akty prawne obowiązujące w innych chrześcijańskich państwach zabraniały samobójcom chrześcijańskiego pochówku, nakazując np. wieszanie zwłok samobójców lub pozostawianie ich na stertach gnoju. Według prawa austriackiego ciężarnym samobójczyniom rozcinano brzuchy. Testament samobójcy unieważniano z mocy prawa, a jego majątek konfiskowano. W XVIII-wiecznej Danii niedoszłych samobójców skazywano na „wieczne ciężkie roboty”. Podobnie traktowano samobójstwo w prawie amerykańskim. Jeszcze w 1964 r. w wielu stanach usiłowanie samobójstwa kwalifikowano jako przestępstwo²⁴.

Rosnąca popularność ideologii i postaw humanitarnych spowodowała, że w XIX w. ustawodawstwo wielu państw przestało traktować samobójstwo jako czyn podlegający karze. Do współczesnych aktów prawnych włączono zapisy penalizujące współudział drugiej osoby w samobójstwie jako odrębne przestępstwo. W kodeksach karnych większości państw wprowadzono klauzulę przestępstwa polegającego na namawianiu do samobójstwa lub udzielaniu pomocy w popełnieniu samobójstwa. Jednak warunkiem odpowiedzialności jest ustalenie związku przyczynowo-skutkowego między działaniem sprawcy a faktem targnięcia się osoby na własne życie. Obecnie tylko nieliczne państwa nie umieszczają w kodeksach karnych żadnych postanowień dotyczących samobójstwa (Belgia, Francja, Finlandia, Niemcy i Luksemburg).

W wielu krajach karane jest zarówno „spowodowanie samobójstwa”, jak i „współudział w nim”, przy czym stosuje się tu różnorodną terminologię. Zamiast „spowodować” używa się czasowników „namówić”, „nakłonić”, „skłonić do samobójstwa”. Zamiast „o pomocy w samobójstwie”, mówi się „o wspieraniu”, „ułatwianiu”. W Holandii szczególnie podkreśla się „dostarczenie środków do popełnienia samobójstwa”. W wielu systemach prawnych karalność osoby współdziałającej uzależnia się od tego, czy samobójstwo było skuteczne (Królestwo Niderlandów, Turcja, państwa byłej Jugosławii) lub chociażby od podjęcia jego próby (Argentyna, Bułgaria, Grecja, Rumunia, Szwajcaria, Czechy). Szwajcarski kodeks karny przewiduje karę za nakłanianie człowieka do samobójstwa lub udzielanie mu przy tym pomocy, jeżeli czyni się to z pobudek egoistycznych. Natomiast względy altruistyczne znoszą karalność takiego postępowania. Z kolei we Włoszech podstawą kary przy próbie samobójstwa jest ciężkie uszkodzenie ciała²⁵. Zagadnienie odpowiedzialności karnej traktuje się odmiennie, gdy w grę wchodzi dodatkowe okoliczności natury obiektywnej, takie jak zaburzenia psychiczne, ciąża, niepełnoletność bądź nadużycie alkoholu lub narkotyków.

Specyficzne zagadnienie stanowi samobójstwo zbiorowe. Z punktu widzenia prawa poważna wątpliwość pojawia się wtedy, gdy jedna z osób doprowadziła do śmierci inne osoby, natomiast sama została odratowana. Nie ma tutaj znaczenia, kto podczas popełniania samobójstwa zbiorowego był stroną aktywną, a kto bierną. W Niemczech w samobójstwie zbiorowym za sprawcę uznaje się osobę, która nie poniosła śmierci.

²⁴ B. Holyst, op. cit., s. 109.

²⁵ V. Schwander, *Das Schweizerische Strafgesetzbuchunter Besonderer Berücksichtigung der Bundesgerichtlichen Praxis*, Zurich 1964, s. 309.

Co do zasady niemieckie prawo akceptuje bezkarność samobójcy, podtrzymując jednocześnie pogląd, że samobójstwo jest niezgodne z prawem. Niemieckie ustawodawstwo argumentuje to w taki sposób, że każdy obywatel ma wobec społeczeństwa prawny obowiązek kontynuowania swojego życia, niezależnie od stosunku do niego i wyznaczanych na ten temat poglądów. Niemieckie prawo zakłada, że odbierając sobie życie, samobójca łamie porządek prawny. Stąd samobójstwo jest takim samym przestępstwem jak zabójstwo, a udział w nim osób postronnych powinien być karany.

W kontekście prawa cywilnego należy także wspomnieć o nowych problemach prawnych, które powstały na gruncie systemu ubezpieczeń komercyjnych. Przez wiele lat z polis ubezpieczeniowych nie były wypłacane świadczenia na rzecz osób, które popełniły samobójstwo. Odebranie sobie życia było traktowane przez towarzystwa ubezpieczeniowe jako godzące w politykę społeczną oraz interesy firm ubezpieczeniowych. Jednak poglądy na temat samobójstw jako form wymuszania świadczeń z ubezpieczenia uległy zmianie. Pierwszym państwem, które uwzględniło nowe podejście na gruncie prawa, była Kanada. Kodeks cywilny Kanady uznaje roszczenie ze strony osób uprawnionych do odszkodowania w przypadku samobójstwa osoby ubezpieczonej. Jedyne wyłączenie i odstąpienie od tej zasady dotyczy samobójstwa, które zostało popełnione w okresie 2 lat od chwili zawarcia umowy ubezpieczenia na życie. Rozwiązanie prawne przyjęte przez Kanadę zostały wkrótce zaadaptowane przez Stany Zjednoczone. W ślad za tymi państwami podążyły inne kraje, które przyjęły podobne ustawodawstwo w zakresie penalizacji i zobowiązań cywilnoprawnych w odniesieniu do zamachów samobójczych²⁶.

W prawie międzynarodowym zauważa się również ewolucję w zakresie odpowiedzialności karnej za współspowodowanie samobójstwa na skutek zaniedbania, jak również umyślnej pasywności przy samouśmiercaniu się drugiego człowieka. Jednak rozwiązywanie przywołanych tu kwestii przebiega odmiennie w różnych krajach z uwagi na brak gotowych uregulowań prawnych w tej materii. Odrębnym problemem jest eutanazja, wokół której toczą się spory prawne o charakterze lokalnym i międzynarodowym. W kontekście prawnym i medycznym wyróżnia się dwa rodzaje eutanazji: pasywną i aktywną. Eutanazja pasywna polega na pozwoleniu na śmierć, czyli wyrażeniu zgody przez najbliższych pacjenta. Eutanazja aktywna polega na podjęciu konkretnej interwencji medycznej, która spowoduje śmierć. Najwięcej kontrowersji budzi eutanazja aktywna, w której pomaga lekarz. Zwolennicy dobrowolnej eutanazji aktywnej odwołują się do sytuacji, w której choroba staje się nieznośna dla pacjenta zmagającego z bólem, którego nie da się znieczulić, a ulgę może przynieść tylko śmierć. Prawo większości państw jednoznacznie zakazuje dobrowolnej eutanazji na życzenie pacjenta, traktując ją jako formę zabójstwa, nawet jeżeli pragnienie śmierci wyrażane przez pacjenta jest zasadne. Przeciwnicy eutanazji podkreślają kontradycję między zadawaniem śmierci a charakterem zawodu lekarza oraz społeczne konsekwencje naruszenia tradycji związanej z etyką lekarza. O ile pierwszy argument wydaje się logiczny – zabójstwo pacjenta

²⁶B. Hołyst, op. cit., s. 112.

stoi w sprzeczności z troską o niego i ratowaniem jego życia, o tyle drugi argument stanowi czynnik zapalny i budzi silne kontrowersje. Legalizacja eutanazji i praktyk uśmiercania „na życzenie” otwiera drogę potencjalnym nadużyciom prowadzącym do nieograniczonego niczym albo bezzasadnego uśmiercania. Istnieje uzasadniona obawa, że legalizacja eutanazji usankcjonuje praktykę kryptanazji, czyli potajemnego uśmiercania chorych bez względu na ich wolę albo wręcz ludobójstwa w celu eliminowania jednostek chorych, słabych i nieprzydatnych społecznie²⁷.

Konsekwencje prawne nieudanej próby samobójczej

Próba samobójcza stanowi najpoważniejsze w skutkach następstwo chorób i zaburzeń zdrowia psychicznego dla ciała, psychiki i przyszłości. Nieskuteczna próba samobójcza, która nie kończy się śmiercią, pociąga za sobą skutki związane z wybraną metodą popełnienia samobójstwa. Ich zbiór jest bardzo szeroki. Najwięcej prób samobójczych podejmowanych jest za pomocą substancji, których przedawkowanie może mieć skutek śmiertelny. Leki najczęściej używane w próbach samobójczych to paracetamol, który jest silnie toksyczny w dużych dawkach, oraz leki nasenne. Należy podkreślić, że skuteczne popełnienie samobójstwa z wykorzystaniem takich substancji jest stosunkowo trudne. Pacjenci, którzy przedawkowali leki nasenne, śpią przez kilka dni z rzędu, po czym się budzą i żyją dalej. Z uwagi na fakt, że większość samobójstw popełniana jest w stanie nietrzeźwym, w przypadku połączenia alkoholu z lekami można wyrządzić sobie krzywdę, której skutki będą długotrwałe, uciążliwe i trudne do wyleczenia. Przedawkowanie paracetamolu i alkoholu powoduje ciężką niewydolność wątroby, dla której jedynym leczeniem jest przeszczep wątroby, czyli rozległy zabieg obarczony dużym ryzykiem. Co więcej, pacjent, który przeżyje taką operację, musi do końca życia brać leki immunosupresyjne, zapobiegające odrzuceniu organu. Nadużycie leków z grupy benzodiazepin w połączeniu z alkoholem może doprowadzić do śmierci, jednak nie jest to łatwe do osiągnięcia, natomiast często skutkuje tak silnymi torsjami, że treści wymiotne powoduje zachłystowe zapalenie płuc²⁸.

Jedną z powszechnych metod samobójczych jest powieszenie. W przypadku niepowodzenia powoduje ono poważne skutki uboczne, które są uciążliwe dla osoby po próbie samobójczej, jak również dla jej otoczenia. Owe skutki wyjaśnia sam mechanizm śmierci przez powieszenie – chodzi bowiem o niedotlenienie mózgu. W jego przebiegu uszkodzony jest ośrodkowy układ nerwowy, przez co – w optymistycznym scenariuszu – upośledzone zostają funkcje poznawcze i językowe. W gorszym przypadku mogą spowodować niepełnosprawność ruchową²⁹.

²⁷ W. Szkotnicki, *Za i przeciw legalizacji eutanazji*, „Palestra” 1997, nr 41(5-6), s. 16.

²⁸ V. Edwards, *Depresja. Jak ją rozpoznać i pokonać?*, Warszawa 2004, s. 185-186.

²⁹ S. Fudalej, A. Klimkiewicz, M. Kopera, A. Jakubczyk, M. Wojnar, *Molestowanie seksualne przed uzyskaniem pełnoletności a stan zdrowia i funkcjonowanie społeczne osób uzależnionych od opioidów leczonych substytucyjnie*, „Alcoholism and Drug Addiction” 2016, nr 29, s. 1-8.

Wiele prób samobójczych związanych jest z połknięciem toksycznych substancji chemicznych wykorzystywanych w gospodarstwie domowym. Mogą to być substancje żrące, środki czystości czy rozpuszczalniki. Połknięcie chemikaliów pociąga za sobą tragiczne skutki, takie jak perforacja czy chemiczne uszkodzenie przewodu pokarmowego, które w przypadku powikłań może doprowadzić do zapalenia otrzewnej. Tego rodzaju choroby są bardzo bolesne i – nawet po wyleczeniu – mogą trwale obniżyć komfort życia pacjenta³⁰.

Część prób samobójczych podejmowana jest z wykorzystaniem inwazyjnych metod fizycznych, takich jak skok z wysokiego piętra czy postrzelenie z broni palnej. Wiele takich prób kończy się tragicznie nie tylko dlatego, że powodują w większości przypadków natychmiastową śmierć, ale dlatego, że prowadzą czasami do niepełnosprawności będącej skutkiem urazów wielonarządowych albo nawet uszkodzenia rdzenia kręgowego, nie mówiąc o tragicznych skutkach dla osób postronnych. Przy próbie postrzału czy upadku z wysokości mogą ucierpieć osoby trzecie, co powoduje dodatkowe obciążenie prawne. Jednak żadne potencjalne skutki uboczne próby samobójczej nie powstrzymują samobójców przed jej podjęciem. Z punktu widzenia pacjentów z depresją nie mają one żadnego znaczenia. Równie nieskuteczne jest pocieszanie i przekonywanie o wartościach życia³¹.

Konsekwencje nieudanej próby samobójczej nie ograniczają się wyłącznie do jej skutków zdrowotnych i społecznych. Równie ważne są skutki prawne takiego czynu. Urzędnicy z Ministerstwa Zdrowia rozważają, czy zbieranie danych na temat nieudanych prób samobójczych da się wykorzystać w celu zapobiegania samobójstwom. Przedmiotem rozważań jest utworzenie ogólnopolskiej bazy danych pacjentów, którzy mają za sobą próbę samobójczą. Rejestr taki można wykorzystać w celach prewencyjnych pod warunkiem zachowania poufności danych i ograniczenia ich wykorzystania do niezbędnego minimum, na przykład w celach terapeutycznych. Kontynuowana jest natomiast dyskusja na temat szczegółów takiego rozwiązania.

W rzeczywistości jednak nikt nie zagwarantuje, że tak wrażliwe informacje nie wpadną w niepowołane ręce. Nawet najlepiej strzeżone bazy danych są przedmiotem nadużyć, jeżeli odpowiadają za nie ludzie, bo nie ma rejestrów, do którego nie mają dostępu urzędnicy z różnych szczebli. Nikt nie zagwarantuje, że osoba, która uzyska dostęp do podobnej informacji, nie będzie następnie powielać jej ustnie³². Jeśli informacja o próbie samobójczej znalazłaby się na internetowym koncie pacjenta, to w obliczu życiowego kryzysu niedoszły samobójca musiałby przejść terapię prewencyjną w warunkach szpitalnych. Jego aktywność byłaby monitorowana pod kątem myśli samobójczych.

³⁰ A. Żyłuk (red.), *Zarys chirurgii. Podręcznik dla studentów i lekarzy w trakcie specjalizacji*, Warszawa 2016, s. 249.

³¹ Światowa Organizacja Zdrowia, *Międzynarodowa klasyfikacja chorób...*

³² *Powołanie do śmierci. Po co państwu polskiemu rejestr niedoszłych samobójców?*, <https://tygodnik.polsatnews.pl/news/2020-07-03/powolanie-do-smierci-po-co-panstwu-polskiemu-rejestr-niedoszlych-samobojcow> (dostęp: 24.10.2022).

W polskim porządku prawnym odstąpiono od penalizacji czynu samobójczego. Nie jest ono identyfikowane jako przestępstwo, a osoba, która próbuje je popełnić, nie podlega żadnej karze. Jednak w tym zakresie polskie prawodawstwo przechodziło różne fazy. W średniowieczu próba samobójcza podlegała penalizacji. W obecnym porządku prawnym samobójca podlega wyłącznie przepisom prawnym dotyczącym stwierdzenia zgonu i wystawienia karty zgonu oraz podjęcia decyzji przez bliskich w kwestii wykonania lub zaniechania sekcji zwłok³³.

Próba samobójcza może stać się również konsekwencją czynu zabronionego popełnionego przez innego człowieka, który nakłonił drugą osobę do popełnienia samobójstwa czy ułatwił mu jego dokonanie. Jak próba samobójcza wygląda na gruncie polskiego Kodeksu karnego? O ile podjęcie próby samobójczej nie jest karalne, o tyle nakłanianie innej osoby do popełnienia samobójstwa lub udzielanie jej pomocy w tym zakresie podlega penalizacji. Samobójstwo ani próba samobójcza nie stanowią przestępstwa, tak więc nakłanianie drugiej osoby do targnięcia się na własne życie czy też ułatwienie jej tego zadania stanowi czyn zabroniony³⁴. Zgodnie z art. 151 k.k. „kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. W tym miejscu warto wskazać art. 207 k.k.: „Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą (...), jeżeli następstwem czynu jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 2 do 12 lat”. Jednak w myśl regulacji prawnych warunkiem odpowiedzialności prawno-karnej osoby nakłaniającej do popełnienia samobójstwa lub ułatwiającej drugiej osobie to zadanie jest stwierdzenie związku przyczynowo-skutkowego między działaniem sprawcy a popełnieniem samobójstwa przez drugą osobę³⁵.

Podsumowanie

W Polsce brakuje standardów medycznych i psychoterapeutycznych określających sposób postępowania z pacjentem po próbie samobójczej. Placówki medyczne indywidualnie opracowują własne procedury w tym zakresie. Natomiast nie ma ogólnopolskich standardów postępowania z pacjentami, którzy zakończyli hospitalizację. Aż połowa z nich odmawia dalszego leczenia lub w krótkim czasie rezygnuje z udziału w terapii. Celem pomocy medycznej udzielanej osobom po próbach samobójczych jest odreagowanie agresji i rozładowanie psychicznego napięcia. Oprócz terapii farmakologicznej istotna jest również psychoterapia. Połączenie farmakoterapii z psychoterapią z reguły przynosi dobre efekty. Ważne jest, by opieka psychologiczna była dostępna bezpośrednio po próbie samobójczej i kontynuowana po leczeniu szpitalnym. Psychoterapia jest podstawowym narzędziem zapobiegającym powtórnym kryzysom suicydalnym. Należy

³³ B. Hołyst, op. cit., s. 159.

³⁴ <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19970880553/U/D19970553.pdf> (dostęp: 24.10.2022).

³⁵ B. Hołyst (red.), *Zapobieganie samobójstwom. Imperatyw ogólnościatowy*, Warszawa 2018, s. 90.

podkreślić, że wszelkie oddziaływania o charakterze terapeutycznym mają korzystny wpływ na zmniejszenie skłonności do autoagresji, będącej bezpośrednią przyczyną targnięcia się na własne życie³⁶.

W procesie leczenia pacjentów po próbach samobójczych wykorzystuje się różnorodne formy psychoterapii. Jedną z nich jest terapia poznawczo-behawioralna, która eliminuje poczucie beznadziejności. Jest ona skuteczna tylko w przypadku pacjentów dorosłych. Stosuje się również terapię rodzinną, terapię małżeńską, terapię grupową, terapię skoncentrowaną na rozwiązywaniu problemów i krótkotrwałą terapię psychodynamiczną³⁷. Jedną z technik użytecznych w pracy z osobami po próbie samobójczej jest terapia skoncentrowana na rozwiązywaniu problemów. Jest to forma terapii poznawczo-behawioralnej, której celem jest nabycie umiejętności radzenia sobie z różnymi rodzajami stresorów. Zadaniem psychologa jest wyzwolenie w pacjencie akceptacji faktu, że problemy stanowią nieodzowny komponent życia. Zadaniem terapii jest wyrobienie umiejętności znajdowania pozytywnych rozwiązań³⁸.

Istotnym komponentem w leczeniu pacjentów po próbach samobójczych jest ocena przeżywanego przez nich bólu psychologicznego, bowiem jego siła ma związek z próbami samobójczymi. Źródłem tego cierpienia jest poczucie winy, wściekłość i wstyd. Ocena tego bólu psychologicznego jest jednym z elementów pracy psychologa z pacjentem postsuicydalnym. Skłonności samobójcze jednostki wymagają leczenia przez specjalistę, który dzięki zaufaniu i bezpiecznej relacji towarzyszy pacjentowi w wypracowaniu konstruktywnych sposobów radzenia sobie z bólem emocjonalnym. Pacjentom po próbach samobójczych zaleca się stosowanie terapii nazywanej łagodzącą. Koncentruje się ona na zaspokojeniu potrzeb sfrustrowanego pacjenta. W terapii tej trudnym zadaniem specjalisty jest identyfikacja źródeł frustracji. Wielu terapeutów potwierdza skuteczność terapii behawioralno-poznawczej³⁹.

Do form pomocy pozamedycznej zalicza się tworzenie samopomocowych grup wsparcia, również w postaci forów internetowych. We współczesnym świecie wszelkiego rodzaju problemy są najczęściej wpisywane w wyszukiwarkę internetową. Dlatego też warto wspomnieć o istniejących w wirtualnej sieci stronach oferujących pomoc dla osób będących w kryzysie. Na takich stronach można znaleźć cenne informacje, numery telefonów kryzysowych, można nawiązać kontakt z osobami mającymi podobne problemy, które dzielą się swoimi historiami o przeżywanych trudnych chwilach, depresji, ale także o nadziei i chęci do życia. W dobie Internetu i niezwykle rozwiniętego przekazu treści przez media dzieci oraz młodzież odczuwają wielokrotnie presję idealnego świata wykreowanego przez portale społecznościowe. Jest to na tyle duże obciążenie psychiczne dla młodych ludzi, że widzą siebie jako istoty niedoskonałe w stosunku do tego, co przedstawia im świat Internetu.

³⁶Ibidem, s. 36.

³⁷Por. M. Makara-Studzińska, *Formy pomocy osobom po próbach samobójczych*, „Sztuka Leczenia” 2017, nr 1, s. 53–60.

³⁸T.J. D’Zurilla, A.M. Nezu, A. Maydeu, *Social problem-solving inventory – revised*, New York 2002.

³⁹E.G. Goldstein, P. Kołyszko, *Zaburzenia z pogranicza. Modele kliniczne i techniki terapeutyczne*, Gdańsk 2003, s. 35.

BIBLIOGRAFIA**Literatura**

- Andrejew I., Kubicki L., Waszczyński J. (red.), *O przestępstwach w szczególności. Część I*, seria: System Prawa Karnego, t. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.
- Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2017.
- Blackstone W., *Commentaries on the law of England*, London 1826.
- Bosonoga-Zygmunt J., *Namowa i udzielenie pomocy do samobójstwa (art. 151 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 11.
- Burdziak K., *Samobójstwo w prawie polskim*, Warszawa 2019.
- D’Zurilla T.J., Nezu A.M., Maydeu A., *Social problem-solving inventory – revised*, New York 2002.
- Edwards V., *Depresja. Jak ją rozpoznać i pokonać?*, Warszawa 2004.
- Fudalej S., Klimkiewicz A., Kopera M., Jakubczyk A., Wojnar M., *Molestowanie seksualne przed uzyskaniem pełnoletności a stan zdrowia i funkcjonowanie społeczne osób uzależnionych od opioidów leczonych substytucyjnie*, „Alcoholism and Drug Addiction” 2016, nr 29.
- Goldstein E.G. Kołyszko P., *Zaburzenia z pogranicza. Modele kliniczne i techniki terapeutyczne*, Gdańsk 2003.
- Hołyst B., *Suicydologia*, Warszawa 2002.
- Hołyst B. (red.), *Zapobieganie samobójstwom. Imperatyw ogólnoświatowy*, Warszawa 2018.
- Makara-Studzińska M., *Formy pomocy osobom po próbach samobójczych*, „Sztuka Leczenia” 2017, nr 1.
- Mozgawa M. (red.), *Samobójstwo*, Warszawa 2017.
- Schwander V., *Das Schweizerische Strafgesetzbuchunter Besonderer Berücksichtigung der Bundesgerichtlichen Praxis*, Zurich 1964.
- Szkotnicki W., *Za i przeciw legalizacji eutanazji*, „Palestra” 1997, nr 41(5–6).
- Wąsek A., *Prawnokarna problematyka samobójstw*, Warszawa 1982.
- Wesley J., *Thoughts on suicide*, London 1812.
- Witkowski Z. (red.), *Prawo konstytucyjne*, Toruń 2013.
- Żyluk A. (red.), *Zarys chirurgii. Podręcznik dla studentów i lekarzy w trakcie specjalizacji*, Warszawa 2016.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2018 r., poz. 1025 ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1138).
- Zarządzenie nr 70 Komendanta Głównego Policji z dnia 2 grudnia 2019 r. w sprawie Krajowego Systemu Informacyjnego Policji, KSIP „Samobójstwa – rejestracja zgłoszenia zamachu lub zachowania samobójczego”, stanowiący załącznik nr 22 do zarządzenia.

Źródła internetowe

- Główny Urząd Statystyczny, *Zamachy samobójcze w 2016 r.*, notatka informacyjna z 7 września 2017 r.
<https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19970880553/U/D19970553.pdf>.
<https://ourworldindata.org/grapher/suicide-death-rates>.
<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/statystyka-przyczyn-zgonow/>.
<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/statystyka-przyczyn-zgonow/zamachy-samobojcze>.
<https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html>.
Powołanie do śmierci. Po co państwu polskiemu rejestr niedoszłych samobójców?,
<https://tygodnik.polsatnews.pl/news/2020-07-03/powolanie-do-smierci-po-co-panstwu-polskiemu-rejestr-niedoszlych-samobojcow>.
Statystyka przyczyn zgonów, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/statystyka-przyczyn-zgonow/>.
Światowa Organizacja Zdrowia, *Międzynarodowa klasyfikacja chorób i problemów psychicznych*, rewizja X, t. 1, 2008, <https://stat.gov.pl/Klasyfikacje/doc/icd10/pdf/ICD10TomI.pdf>.
Zamachy samobójcze według wybranych statystyk policyjnych, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html>.

Suicide on the basis of Polish and international law

Summary

The statistics confirm that suicides (about one million a year) and suicide attempts (several million a year) are not only a serious social but also a legal problem. From a formal point of view, everyone has the right to take their own life, it will be their personal decision and no legal act or any authority can prevent them from doing so. Therefore, from the point of view of the right to freedom, which is one of the fundamental human rights, every person has full freedom to decide when to end their own life. This right is not in conflict with the right to life, because the right to life does not imply an obligation to continue living. Does a person have the right to commit suicide? This publication is an attempt to answer this question and is divided into four separate parts. The first part of the article presents the issue of suicide epidemiology in Poland and in the world in a synthetic way. In the following parts of the article, the author analyzes the concept of suicide, suicide attempt, attempt and attempt on one's own life under the law. He discusses the phenomenon in a legal context, focusing on the social factors that most encourage people to take their own lives. The second presents views

that function in Polish and international law and may argue for the existence of the right to suicide. It also takes into account those reasons and arguments that may lead to the opposite conclusions. The last part of the study concerns the legal consequences of a failed suicide attempt. Issues related to suicide have not been given much attention in Polish and international legislation. Terms such as suicide, attempted suicide and suicide bombing do not even have their own legal definitions. Therefore, this study addresses the issue of suicide in the light of legislation.

Keywords: suicide, suicide attempt, Polish law, international law

DOI: 10.31648/kpp.9204

Mariusz Paradowski

Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

ORCID: 0000-0003-0874-5181

m_paradowski@wp.pl

**Glosa do wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu
z 21 listopada 2013 r., sygn. akt II Ca 718/13,
Lex nr 1716520 – glosa aprobująca**

Stan faktyczny

Powód: S. J. pozostawał w związku małżeńskim z K. J. Z tego związku pochodzą pozwani: G. J., M. J. oraz K. J. Powód z zawodu jest elektromonterem i rolnikiem. Pracował dorywczo na budowach. W 1990 r. powód wyprowadził się od rodziny do matki M. J. Od tego czasu nie kontaktował się z synami oraz nie łożył na ich utrzymanie. Nadużywał alkoholu oraz nie pracował zawodowo. Była żona w opiece nad synami, w utrzymaniu w okresie ich kształcenia korzystała z pomocy matki. Na mocy wyroków sądowych powód został zobowiązany do alimentów na rzecz pozwanych. Z obowiązku tego nie wywiązywał się. Wskazane zobowiązane przejął fundusz alimentacyjny. Kierując się przesłanką pozostawania w niedostatku, powód wystąpił z powództwem przeciwko pozwany o nałożenie obowiązku alimentacyjnego w kwocie po 300 zł. Wyrokiem z 26 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Gorlicach oddalił powództwo. Powód wniósł apelację.

Wykładnia sądowa

Zasadnie Sąd uznał, że uwzględnienie żądania apelującego sprzeczne byłoby z zasadami współżycia społecznego, co w myśl art. 144¹ k.r.o. pozwala na oddalenie powództwa.

Z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego apelujący nie zdołał skutecznie zakwestionować, wynika, że apelujący rażąco zaniedbywał swe obowiązki względem pozwanych, kiedy byli oni jeszcze małoletni. Jak wskazał Sąd Rejonowy,

opuścił on dom rodzinny, kiedy pozwani byli w wieku 7, 5 i 3 lat i od tego czasu nie utrzymywał z nimi kontaktu, niełożył na ich utrzymanie, nie interesował się ich losem. Taką postawę apelującego ocenić trzeba jako szczególnie naganną. Jak wskazał Sąd Rejonowy, jest ona przejawem uchybienia przepisowi art. 96 § 1 k.r.o., który to obliuguje rodziców do troski o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotowania go do pracy dla dobra społeczeństwa stosownie do jego uzdolnień, a które to uchybienie, na podstawie art. 111 k.r.o., może prowadzić nawet do pozbawienia władzy rodzicielskiej.

Zważenia wymaga, że apelujący, opuszczając rodzinę, pozbawił pozwanych, wówczas jeszcze małoletnich, możliwości wzrastania w pełnej rodzinie, dla której prawidłowego funkcjonowania ojciec odgrywa kluczową rolę. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że szczególnie dla chłopca obecność ojca jest niezbędna dla kształtowania postaw społecznych, budowania właściwych relacji międzyludzkich, profilowania osobowości. Deficyt braku ojca, który to dla młodego chłopca stanowi pierwszy męski wzorzec, może z pewnością zaważyć na całym przyszłym życiu. Brak takiego autorytetu może prowadzić nawet do nieumiejętności prawidłowego funkcjonowania w życiu społecznym, radzenia sobie z prostymi problemami. Takim zachwianiom w sferze psychicznej mogą towarzyszyć także zachwiania emocjonalne związane z poczuciem odrzucenia przez osobę, z którą więź powinna być szczególnie bliska. Wskazać trzeba, że pozwani z racji wieku, w jakim pozostawali, kiedy opuścił ich ojciec, nie byli jeszcze w stanie racjonalnie sobie wytłumaczyć, co było tego przyczyną. Jak wskazują zasady doświadczenia życiowego, to niewątpliwie mogło spowodować u nich nawet poczucie winy.

Za infantylnie ocenić trzeba utrzymywanie przez apelującego, że z racji jego wieku to pozwani powinni zabiegać o kontakt z ojcem. Takie ustosunkowanie się apelującego do argumentacji Sądu nie może wywołać zamierzonych skutków. Kwestia przedmiotowego kontaktu dotyczyła lat wcześniejszych, kiedy to pozwani byli jeszcze małoletni i nie można było oczekiwać, że to oni wyjdą z inicjatywą w omawianym zakresie. Na marginesie można jedynie wskazać, że apelujący, który to przez cały okres wkraczania w dorosłe życie pozwanych nie wykazywał zainteresowania ich osobami, nie może oczekiwać, że obecnie to oni będą zabiegać o kontakt z ojcem.

Negatywnej oceny wymaga także fakt uchylania się przez apelującego od alimentacji małoletnich. Stwierdzenia wymaga, że apelujący, opuszczając dom rodzinny, miał 37 lat, a nie wykazał, aby nie miał wówczas możliwości zarobkowania. To prowadzi do wniosku, że stosownie do swych możliwości powinien przyczynić się do zaspokojenia choćby potrzeb finansowych małoletnich. Jednak także w ten sposób nie wypełniał swego obowiązku rodzicielskiego. Konieczność wsparcia pozwanych również w tym zakresie spoczywała na ich matce, która korzystała z pomocy funduszu alimentacyjnego oraz swej matki.

Właściwego znaczenia Sąd Rejonowy nadał zatem w związku z powyższym także tej okoliczności, że sytuacja majątkowa, w jakiej znajduje się pozwany, jest wyrazem jego dotychczasowej postawy, braku odpowiedzialności i troski o zatrudnienie. Skoro

niedostatek apelującego jest wynikiem takiej jego bierności, to zgodzić trzeba się z twierdzeniem, że domaganie się przez niego alimentów ocenić trzeba jako nadużycie prawa.

Uznanie jego żądania przy uwzględnieniu argumentacji Sądu Rejonowego poszerzonej o wszystkie zaprezentowane powyżej uwagi godziłoby w *ratio legis* instytucji alimentacji przewidzianej dla takich osób, które potrzebują z niej korzystać z przyczyn od siebie niezależnych. Sprzeczne byłoby nadto z zasadą lojalności oraz zaufania do prawa. Mogłoby prowadzić do nadużyć, gdzie osoba, korzystając z normatywnie przysługujących jej uprawnień do alimentacji, świadomie prowadzi do sytuacji, która pozwoli na ich zastosowanie w praktyce. Stanowiłoby to istocie także akceptację zachowań nagannych z punktu widzenia norm społecznych. Dawałoby bowiem możliwość występowania przez osoby, które takich norm nie przestrzegają, z roszczeniami, z jakimi wystąpił apelujący¹.

W glosowanym orzeczeniu sądowym została podjęta problematyka dotycząca sytuacji prawnej pozwanych, na których w ocenie pozwanego ciąży obowiązek alimentacyjny. Podstawę prawną stanowi ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy². Zgodnie z treścią przepisu art. 128 oraz 129 § 1 k.r.o. obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem; jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnych, obciąża bliższych stopniem przed dalszymi. Stosownie do treści przepisu art. 133 § 2 k.r.o. tej ustawy uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku. Na gruncie przedmiotowego stanu faktycznego niniejsze rozwiązania normatywne nie wydają się oczywiste i jednoznaczne. Z tego względu wymagają one szerszej konkluzji.

W kontekście powyższego wyodrębnienia punktem wyjścia dla dalszej analizy normatywnej muszą pozostać przepisy Konstytucji RP³ z dnia 2 kwietnia 1997 r. W myśl treści przepisu art. 18 ustawy zasadniczej rodzicielstwo znajduje się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Z kolei stosownie do treści przepisu art. 48 ust. 1 tego aktu prawnego rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Interesująco na temat rodzicielskich powinności względem dziecka wypowiedziała się doktryna prawnicza. Bogusław Banaszak zauważył, że „podkreślenie przez ustrojodawcę znaczenia rodzicielstwa oznacza uznanie za szczególną wartość posiadanie dzieci, a także podejmowanie przez obojga rodziców decyzji dotyczących ich poczęcia

¹Wyrok SO w Nowym Sączu z 21 listopada 2013 r., sygn. akt II Ca 718/13, Lex nr 1716520.

²T.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 2086, dalej: k.r.o.

³Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483; Dz.U. z 2001 r., Nr 28, poz. 319; Dz.U. z 2006 r., Nr 200, poz. 1471; Dz.U. z 2009 r., Nr 114, poz. 946.

i urodzenia, a później wychowania”⁴. Autor nadmieniał, że „sformułowane w art. 48 ust. 1 prawo rodziców do wychowania jest równocześnie ich obowiązkiem, który szczegółowo reguluje ustawa (...) kodeks rodzinny i opiekuńczy”⁵. Zgodnie z treścią przepisu art. 96 § 1 k.r.o. rodzice wychowują dziecko pozostające pod ich władzą rodzicielską i kierują nim. Obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień.

Istotne rozwiązania normatywne, kształtujące pozycję prawną dziecka, znalazły swoje odzwierciedlenie w normach prawa międzynarodowego. Znaczącym źródłem prawa podejmującym problematykę praw dziecka pozostaje Konwencja o prawach dziecka⁶ przyjęta przez Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. Wedle treści przepisu art. 18 ust. 1 tej konwencji rodzice lub w określonych przypadkach opiekunowie prawni ponoszą główną odpowiedzialność za wychowanie i rozwój dziecka. Jak najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka ma być przedmiotem ich największej troski. Na temat istoty oraz znaczenia tego aktu prawnego dość szeroko wypowiedziano się w literaturze prawniczej. Dorota Szczęch – za Eugène Verhellen oraz Maciejem Derczem – wskazała, że „bez głosu sprzeciwu przyjęto Konwencję o prawach dziecka ONZ. Szybkość, z jaką weszła w życie, niemal powszechna jej ratyfikacja oraz fakt, iż do tej pory żadne z państw jej nie wypowiedziało, są bez wątpienia potwierdzeniem rosnącego zainteresowania prawami dziecka w Europie. Konwencja jest dokumentem jedynym w swoim rodzaju, ponieważ jest uniwersalna oraz poświęcona tylko i wyłącznie dzieciom”⁷.

Przechodząc na grunt głosowanego orzeczenia, należy uznać, że sąd słusznie oddalił wniesioną przez powoda apelację. Organ jurydyczny trafnie oparł swoje rozstrzygnięcie, powołując się na klauzulę generalną wyrażoną w przepisie art. 144¹ k.r.o. Zgodnie z jego treścią zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie dotyczy to obowiązku rodziców względem ich małoletniego dziecka. W tym miejscu konieczne jest zwrócenie uwagi na charakter prawny klauzuli generalnej. Zbigniew Radwański i Adam Olejniczak nadmienili, że „klauzula generalna jest to zwrot niedookreślony, zawarty w przepisie prawnym oznaczający pewne wartości lub oceny funkcjonujące w jakiejś grupie społecznej, do których odsyła ów przepis przez nakaz uwzględniania ich przy ustaleniu stanu faktycznego podpadającego pod inną normę”⁸. Z kolei Adam Szot za Zygmuntem Ziemińskim odnotował, że „dostrzegalnym podobieństwem między poszczególnymi gałęziami prawa, na które wskazują bezpośrednio lub pośrednio przedstawiciele poszczególnych nauk prawnych, są aksjologiczne konotacje klauzul generalnych (...). Odniesienie do pewnych wartości, ocen, norm (niezależnie od

⁴B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 150–151.

⁵Ibidem, s. 301

⁶Dz.U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526.

⁷D. Szczęch, *Ochrona praw dziecka w konwencjach międzynarodowych*, s. 43, <http://m.wspia.eu/file/20244/08-SZCZ%C4%98CH+DOROTA.pdf> (dostęp: 15.07.2023).

⁸Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2017, s. 45.

tego, czy są to wartości moralne, ekonomiczne czy polityczne) otwiera system prawny na aksjologię, którą prawodawca uznał za cenną (wartościową). Stanowi ona podstawę formułowania ocen. Oceny takie muszą natomiast odwoływać się do oficjalnie przyjmowanego i akceptowanego systemu wartości⁹. Natomiast Leszek Leszczyński i Grzegorz Maroń dostrzegli, że „generalną klauzulą odsyłającą jest zrekonstruowana z takiego przepisu norma upoważniająca podmiot stosowania prawa do uwzględnienia wskazanego kryterium (nakazująca wzięcie pod uwagę potrzeby takiego uwzględnienia) przy kwalifikacji danego stanu faktycznego lub ustaleniu jej normatywnych konsekwencji. Sama nazwa kryterium, podlegająca odrębnej interpretacji, odwołująca się do określenia rodzaju wartości (moralnych, politycznych, ekonomicznych, ujętych w kontekście ogólnospołecznym lub indywidualnym itp.) czy też faktów (np. ustalonych zwyczajów), będąca częścią klauzuli, decyduje o rodzaju odesłania pozaprawnego i wynikającego z niego kierunku ustalania w toku wykładni operatywnej (w ramach procesu stosowania prawa)”¹⁰.

Mając na uwadze głosowany wyrok, odnotowania wymaga fakt, że podstawą rozstrzygnięcia w przedmiotowym orzeczeniu okazała się klauzula generalna zasad współżycia społecznego. Marcin Sala-Szczypiński zaznaczył, że „klauzula zasad współżycia społecznego zaczerpnięta została z systemu prawa radzieckiego i wprowadzona w miejsce tradycyjnych klauzul słuszności, dobrej wiary, uczciwości w obrocie. Jej wprowadzenie zmierzało do ustanowienia nowych jakościowo kryteriów oceny”¹¹. Tymczasem według Artura Żurawika „w doktrynie można spotkać się z poglądem, że zasady współżycia społecznego wiążą się z podstawowymi zasadami etycznego i uczciwego postępowania”¹².

W tej perspektywie należy rozumieć problem ujęty w głosowanym orzeczeniu. Niewątpliwie roszczenie powoda względem pozwanych dotyka aspektów moralnych. Na gruncie przedmiotowego stanu faktycznego nie budzi wątpliwości fakt, że wystąpienie przez powoda z żądaniem nałożenia na pozwanych obowiązku alimentacyjnego w okolicznościach wynikających z ustaleń poczynionych przez sąd prowadzi do wniosku kwalifikującego wymienione powództwo w kategoriach roszczenia zasługującego na szczególne potępienie moralne. Nie pozostaje kwestią sporną, że rola rodzica w procesie wychowawczym dziecka wpływa na jego dorosłe życie. Mateusz Tubisz odnotował, że „każdy ojciec powinien być kimś więcej niż tylko rodzicem i wychowawcą – powinien być przyjacielem dziecka. Konieczność obecności ojca w czasie rozwoju dziecka jest faktem bezspornym i niezaprzeczalnym. Ma on bowiem do spełnienia wiele funkcji wpływających z typowych dla mężczyzn cech zachowania, które są nieodzowne w wychowaniu moralnym dziecka. Ojciec spełnia rolę swego rodzaju mistrza, który z jednej strony kształtuje

⁹ A. Szot, *Klauzula generalna jako ponadgaleziowa konstrukcja systemu prawa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2016, vol. LXIII, z. 2, s. 293–294.

¹⁰ L. Leszczyński, G. Maroń, *Pojęcie i treść zasad prawa i generalnych klauzul odsyłających. Uwagi porównawcze*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2013, vol. LX, z. 1, s. 83.

¹¹ M. Sala-Szczypiński, *Znaczenie zasad współżycia społecznego w prawie polskim*, „Państwo i Społeczeństwo” 2005, nr 1, s. 56.

¹² A. Żurawik, *Dobre obyczaje a zwyczaje, zasady współżycia społecznego i dobra wiara: ujęcie teoretyczne*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2007, nr 7/4, s. 206.

osobowość dziecka, uwrażliwia jego sumienie, uczy pokory, odpowiedzialności, autorefleksji, sprawiedliwego traktowania ludzi, a z drugiej strony – uczy sztuki życia w świecie, wyprowadza dziecko z domu i otwiera przed nim cały świat. Jednym z głównych zadań ojca w moralnym wychowaniu dziecka jest zapewnienie poczucia bezpieczeństwa. Stały kontakt na linii ojciec – dziecko redukuje poczucie zagrożenia. Szczera rozmowa z tatą pozwala sprostać trudnościom, jakie dziecko napotyka w swoim życiu, nadto nabiera pewności siebie oraz samodzielności. Brak troski ze strony ojca powoduje, że czuje się ono bezradne i bezbronne. Łatwo go wówczas skrzywdzić i zranić¹³. Taki stan rzeczy pozwala na stwierdzenie, że nieobecność ojca w życiu dziecka powoduje utratę możliwości prawidłowego rozwoju oraz brak zdolności do pełnienia określonych ról społecznych w przyszłości. Człowiek wychowywany w niepełnej rodzinie często zostaje pozbawiony szansy zdobycia zawodu gwarantującego bezpieczeństwo finansowe. Inaczej przedstawia się sytuacja społeczna dziecka wzrastającego w funkcyjnej rodzinie. Starania podejmowane przez dwojga rodziców – o właściwy rozwój dziecka, zabezpieczenie ekonomiczne oraz organizację życia małoletniego, a zatem prawidłową edukację dziecka – umożliwiają zdobycie prestiżowych zawodów (lekarza, adwokata lub architekta), gwarantujących określony standard życia. Niejednokrotnie brak prawidłowego wzorca ojca w życiu chłopca na etapie dorosłości generuje trudności w założeniu rodziny. Powyższe okoliczności świadczą o tym, że dorosłe dziecko staje się w pewien sposób społecznie niedostosowane do podjęcia określonych ról rodzinnych oraz zawodowych. Jeszcze bardziej destruktywnie na rozwój dziecka wpływa rodzic stosujący przemoc fizyczną lub psychiczną. Agresorami są głównie mężczyźni, którzy względem kobiet oraz dzieci stosują określone praktyki, polegające na dręczeniu psychicznym oraz dręczeniu fizycznym¹⁴.

W kontekście powyższego sąd trafnie dostrzegł, że „apelujący rażąco zaniedbywał swe obowiązki względem pozwanych, kiedy byli oni jeszcze małoletni. Jak wskazał Sąd Rejonowy, opuścił dom rodzinny, kiedy pozwani byli w wieku 7, 5 i 3 lat i od tego czasu nie utrzymywał z nimi kontaktu, niełożył na ich utrzymanie, nie interesował się ich losem. Taką postawę apelującego ocenić trzeba jako szczególnie naganną. Jak wskazał Sąd Rejonowy, jest ona przejawem uchybienia przepisowi art. 96 § 1 k.r.o., który to obliuguje rodziców do troski o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotowania go do pracy dla dobra społeczeństwa stosownie do jego uzdolnień, a które to uchybienie na podstawie art. 111 k.r.o. może prowadzić nawet do pozbawienia władzy rodzicielskiej. Zważenia wymaga, że apelujący, opuszczając rodzinę, pozbawił pozwanych, wówczas jeszcze małoletnich, możliwości wzrastania w pełnej rodzinie, dla której prawidłowego funkcjonowania ojciec odgrywa kluczową rolę. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że szczególnie dla chłopca obecność ojca jest niezbędna dla kształtowania postaw społecznych, budowania właściwych relacji międzyludzkich, profilowania osobowości.

¹³M. Tubisz, *Rola ojca w procesie moralnego wychowania dziecka – aspekt prawno-psychologiczny*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2017, nr 2, s. 41.

¹⁴Zob. M. Paradowski, *Egzystencja dziecka w warunkach przemocy domowej i szkolnej: analiza psychologiczno-prawna*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas – Pedagogika” 2015, nr 10.

Deficyt braku ojca, który to dla młodego chłopca stanowi pierwszy męski wzorzec, może z pewnością zaważyć na całym przyszłym życiu. Brak takiego autorytetu może prowadzić nawet do nieumiejętności prawidłowego funkcjonowania w życiu społecznym, radzenia sobie z prostymi problemami. Takim zachwianiom w sferze psychicznej mogą towarzyszyć także zachwiania emocjonalne związane z poczuciem odrzucenia przez osobę, z którą więź powinna być szczególnie bliska. Wskazać trzeba, że pozwani z racji wieku, w jakim pozostawali, kiedy opuścił ich ojciec, nie byli jeszcze w stanie racjonalnie sobie wytłumaczyć, co było tego przyczyną. Jak wskazują zasady doświadczenia życiowego, to niewątpliwie mogli spowodować u nich nawet poczucie winy”.

Prawidłowo uznał również sąd w głosowanym orzeczeniu, że „za infantylnie ocenić trzeba utrzymywanie przez apelującego, że z racji jego wieku to pozwani powinni zabiegać o kontakt z ojcem. Takie ustosunkowanie się apelującego do argumentacji Sądu nie może wywołać zamierzonych skutków. Kwestia przedmiotowego kontaktu dotyczyła lat wcześniejszych, kiedy to pozwani byli jeszcze małoletni i nie można było oczekiwać, że to oni wyjdą z inicjatywą w omawianym zakresie. Na marginesie można jedynie wskazać, że apelujący, który przez cały okres wkraczania w dorosłe życie pozwanych nie wykazywał zainteresowania ich osobami, nie może oczekiwać, że obecnie to oni będą zabiegać o kontakt z ojcem”.

Przywołana argumentacja znajduje potwierdzenie w opracowaniach naukowych. Joanna Zajączkowska podkreśla, że „dziecko, ze względu na ograniczoną możliwość zaspokajania swoich potrzeb, musi pozostawać pod pieczę rodziców. Dlatego też należy założyć, że wymaganie przez nich realizowania obowiązku kontaktu, nawet jeżeli pociąga za sobą ryzyko początkowego przymuszania dziecka, odbywa się w zgodzie z jego dobrem. Wystarczy przytoczyć przykład obowiązku szkolnego, który wiąże się niejednokrotnie z koniecznością przymuszenia dziecka do jego realizacji”¹⁵. W świetle przytoczonych poglądów, mając na względzie zdroworozsądkowe i dojrzałe myślenie, trzeba uznać, że na rodzicach ciąży obowiązek zabiegania o kontakty z dzieckiem, stanowiąc swoisty dowód miłości oraz potrzebę troski o dobro swojego dziecka. Brak przedmiotowych relacji świadczy wyłącznie o ignorancji oraz niedojrzałości emocjonalnej rodzica.

Analizując rzezone zagadnienia, należy podkreślić, że są trafnie uzasadnił znaczenie społeczno-prawne zaniedbanego przez powoda obowiązku alimentacyjnego względem małoletnich pozwanych. „Negatywnej oceny wymaga także fakt uchylania się przez apelującego od alimentacji małoletnich. Stwierdzenia wymaga, że apelujący, opuszczając dom rodzinny, miał 37 lat, a nie wykazał, aby nie miał wówczas możliwości zarobkowania. To prowadzi do wniosku, że stosownie do swych możliwości powinien przyczynić się do zaspokojenia choćby potrzeb finansowych małoletnich. Jednak także w ten sposób nie wypełniał swego obowiązku rodzicielskiego. Konieczność wsparcia pozwanych również w tym zakresie spoczywała na ich matce, która korzystała z pomocy funduszu alimentacyjnego oraz swej matki”.

¹⁵J. Zajączkowska, *Aspekty prawne kontaktów z dzieckiem*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2018, z. 1, s. 274.

W nawiązaniu do przedstawionego stanu faktycznego trzeba dostrzec, że przedmiotowe roszczenie powoda w okolicznościach wskazujących na uchylanie się od ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego sprzeczne jest z zasadami współżycia społecznego. Co więcej, można powziąć przekonanie, że powód traktuje pozwanych jedynie w kategorii podmiotów zobowiązanych do jego utrzymania. Jednocześnie w okresie małoletności pozwanych powodowi obojętny był ich los. Jego zachowanie świadczy o porzuceniu własnych dzieci. Należy więc stwierdzić, że permanentne uchylanie się od ciężącego na powodzie obowiązku alimentacyjnego zasadniczo nie powinno stanowić podstawy aksjonormatywnej do realizowania tego obowiązku przez pozwanych. Co więcej, notoryczne niespełnianie powinności powoda współcześnie stanowi przestępstwo. W myśl treści przepisu art. 209 § 1 i § 1a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny¹⁶ „kto uchyła się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Jeżeli sprawca czynu określonego w §1 naraża osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Innymi słowy powód na gruncie współcześnie obowiązujących przepisów prawa stałby się przestępcą.

Nasuwa się też jeszcze jeden aspekt warty uwagi. Mianowicie chodzi o charakter prawny nadużycia prawa podmiotowego, na które zasadnie wskazał sąd w głosowanym orzeczeniu. „Właściwego znaczenia Sąd Rejonowy nadał zatem w związku z powyższym także tej okoliczności, że sytuacja majątkowa, w jakiej znajduje się pozwany, jest wyrazem jego dotychczasowej postawy, braku odpowiedzialności i troski o zatrudnienie. Skoro niedostatek apelującego jest wynikiem takiej jego bierności, to zgodzić trzeba się z twierdzeniem, że domaganie się przez niego alimentów ocenić trzeba jako nadużycie prawa”. Precyzyjnie na ten temat wypowiada się m.in. Adam Szpunar, podkreślając, że „nadużycie prawa podmiotowego można było uznać za żądanie alimentów przez osobę, która po prostu z własnej winy znalazła się w niedostatku”¹⁷. Janusz Gajda natomiast odnotowuje, że „nie można uznać za będącą w niedostatku osobę, która jest zdolna do pracy i ma możliwość jej podjęcia, ale nie podejmuje tej pracy; dotyczyć to może również np. osoby pozostającej na emeryturze; jeżeli wiek tej osoby i jej stan zdrowia pozwalają na podjęcie pracy, dzięki której byłaby ona w stanie zaspokoić swoje usprawiedliwione potrzeby”¹⁸. „Judykatura wyłączała początkowo konsekwentnie dopuszczalność oddalenia lub ograniczenia roszczenia alimentacyjnego ze względu na niegodność uprawnionego (art. 5 k.c.). Stanowisko w tej kwestii uległo zmianie. Pojawiły się orzeczenia dopuszczające ocenę roszczenia alimentacyjnego z punktu widzenia zasad

¹⁶Dz.U. z 2019 r., poz. 1950, 2128 ze zm.

¹⁷A. Szpunar, *Stosowanie art. 5 k.c. w sprawach o alimenty*, „Palestra” 1989, nr 33/5, s. 77.

¹⁸J. Gajda, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 537.

współzycia społecznego. Jednak fundamentalne znaczenie w zakresie dopuszczalności stosowania konstrukcji nadużycia prawa dla oceny roszczeń alimentacyjnych przypisać należy wytycznym Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1987 r. (III CZP 91/86) dotyczącym wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty. Przesądziły one możliwość oddalenia roszczenia alimentacyjnego¹⁹.

Rozpatrując przedmiotową problematykę, warto odnieść się do obowiązującej linii orzeczniczej. W świetle wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie nieodpowiednie traktowanie przez ojca dzieci, w czasie kiedy pozostawały pod jego opieką, niełożenie na ich utrzymanie, gdy były małoletnie oraz w okresie kiedy były już pełnoletnie, ale jeszcze się uczyły, a ponadto znęcanie się nad nimi w tym samym okresie, stanowią podstawę do uznania, że zasądzenie od dzieci alimentów na rzecz ojca byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego²⁰. Na podobnym stanowisku stanął Sąd Rejonowy we Wrocławiu – w jednym z wyroków uznał, że w razie rażąco niewłaściwego postępowania osoby uprawnionej do alimentów, budzącego powszechną dezaprobatę, dopuszczalne jest oddalenie powództwa w całości lub w części ze względu na zasady współzycia społecznego²¹. Tymczasem w myśl wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie przepis art. 144¹ k.r.o. ustanawia możliwość uchylecia się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego; możliwość uchylecia się od świadczeń alimentacyjnych z powołaniem się na sprzeczność żądania z zasadami współzycia społecznego odpowiada poczuciu sprawiedliwości²².

Celnie zauważył także Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w glosowanym orzeczeniu, że „uznanie jego [powoda – przyp. aut.] żądania przy uwzględnieniu argumentacji Sądu Rejonowego poszerzonej o wszystkie zaprezentowane powyżej uwagi godziłoby w *ratio legis* instytucji alimentacji przewidzianej dla takich osób, które potrzebują z niej korzystać z przyczyn od siebie niezależnych. Sprzeczne byłoby nadto z zasadą lojalności oraz zaufania do prawa. Mogłoby prowadzić do nadużyć, gdzie osoba korzystając z normatywnie przysługujących jej uprawnień do alimentacji, świadomie prowadzi do sytuacji, która pozwoli na ich zastosowanie w praktyce. Stanowiłoby to istocie także akceptację zachowań nagannych z punktu widzenia norm społecznych. Dawałoby bowiem możliwość występowania przez osoby, które takich norm nie przestrzegają, z roszczeniami, z jakimi wystąpił apelujący”.

Teoretyzując, nie sposób przemilczeć rzeczywistego celu regulacji ustawowej tworzącej konstrukcję normatywną obowiązku alimentacyjnego. Bezsprzecznie racjonalny prawodawca, kształtując instytucję prawną alimentów, stanął na stanowisku zabezpieczenia finansowego wstępnych znajdujących się w niedostatku, przy czym ich sytuacja majątkowa powinna stanowić konsekwencję niezawinionych wyborów życiowych uprawnionego.

¹⁹T. Justyński, *Problem stosowania konstrukcji nadużycia prawa do fikcyjnych roszczeń alimentacyjnych*, „Palestra” 1999, nr 43/11, s. 29–30.

²⁰Wyrok SO w Olsztynie z 17 września 2014 r., sygn. akt VI Rca 147/14, Lex nr 1621650.

²¹Wyrok SR we Wrocławiu z 28 lutego 2013 r., sygn. akt III RC 53/13, Lex nr 1610154.

²²Wyrok SO w Olsztynie z 3 lipca 2013 r., sygn. akt VI Rca 153/13, Lex nr 1621654.

Nie może istnieć sytuacja faktyczna, w której ojciec zaniechał roli rodzica w życiu małoletniego dziecka. W takich okolicznościach wymieniona instytucja prawna nie spełnia *ratio legis* prawodawcy. Jej zastosowanie świadczyłaby o nadużyciu prawa podmiotowego oraz dowodziłaby naruszenia konstytucyjnej zasady pewności prawa. Jakub Zegarlicki dodatkowo wskazuje, że „pewność prawa w europejskim kręgu kulturowym jest postrzegana jako istotna wartość, stanowiąca podstawę porządków prawnych budowanych w oparciu o zasadę państwa prawnego”²³.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Gajda J., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2000.
- Justyński T., *Problem stosowania konstrukcji nadużycia prawa do fikcyjnych roszczeń alimentacyjnych*, „Palestra” 1999, nr 43/11.
- Leszczyński L., Maroń G., *Pojęcie i treść zasad prawa i generalnych klauzul odsyłających. Uwagi porównawcze*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2013, vol. LX, z. 1.
- Paradowski M., *Egzystencja dziecka w warunkach przemocy domowej i szkolnej: analiza psychologiczno-prawna*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas – Pedagogika” 2015, nr 10.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2017.
- Sala-Szczypiński M., *Znaczenie zasad współżycia społecznego w prawie polskim*, „Państwo i Społeczeństwo” 2005, nr 1.
- Szot A., *Klauzula generalna jako ponadgałęziowa konstrukcja systemu prawa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2016, vol. LXIII, z. 2.
- Szpunar A., *Stosowanie art. 5 k.c. w sprawach o alimenty*, „Palestra” 1989, nr 33/5.
- Tubisz M., *Rola ojca w procesie moralnego wychowania dziecka – aspekt prawno-psychologiczny*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2017, nr 2.
- Zajączkowska J., *Aspekty prawne kontaktów z dzieckiem*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2018, z. 1.
- Zegarlicki J., *Pewność prawa jako istotna wartość państwa prawnego*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2017, t. 6.
- Żurawik A., *Dobre obyczaje a zwyczaje, zasady współżycia społecznego i dobra wiara: ujęcie teoretyczne*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2007, nr 7/4.

²³J. Zegarlicki, *Pewność prawa jako istotna wartość państwa prawnego*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2017, t. 6, s. 151.

Orzecznictwo

Wyrok SO w Olsztynie z 3 lipca 2013 r., VI RCa 153/13, Lex nr 1621654

Wyrok SO w Olsztynie z 17 września 2014 r., VI Rca 147/14, Lex nr 1621650.

Wyrok SO w Nowym Sączu z 21 listopada 2013 r., sygn. akt II Ca 718/13, Lex nr 1716520.

Wyrok SR we Wrocławiu z 28 lutego 2013 r., III RC 53/13, Lex nr 1610154.

Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483; z 2001 r., Nr 28, poz. 319; z 2006 r., Nr 200, poz. 1471; z 2009 r., Nr 114, poz. 946).

Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r., poz. 1950, 2128 ze zm.)

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 2086).

Źródła internetowe

Szczech D., *Ochrona praw dziecka w konwencjach międzynarodowych*, <http://m.wspia.eu/file/20244/08-SZCZ%C4%98CH+DOROTA.pdf>.

The gloss to the judgement of District Court in Nowy Sącz of November 21, 2013 (III Ca 718/13, Lex no. 1716520) – approval gloss

Summary

This gloss is a commentary on the judgment of the District Court in the New Court, in which the Court dismissed the a claim of plaintiff in the area of maintenance obligation of defendants. At the beginning, it showed the description of the facts of the case pending in court. In the next part of this elaboration it showed many concept that were created of the Court in this judgement, which presented in the research analysis. These considerations use international regulations, views of legal doctrine and the ruling case in the area of maintenance obligation. The text contains the required bibliography.

Keywords: Law and family relations, maintenance obligation, principles of community life, subjective law, the appeal

DOI: 10.31648/kpp.9206

Liliana Ślizewska

Uniwersytet w Białymstoku

ORCID: 0000-0002-4398-3006

lilianaslizewska@gmail.com

Skala problemu handlu dziećmi w Polsce na podstawie danych statystycznych

Definicja handlu ludźmi

Handel ludźmi jest przestępstwem występującym w większości państw na świecie. Ze względu na swój charakter prowadzi do naruszenia ludzkiej wolności oraz godności. Uregulowania przestępstwa handlu ludźmi zostały zawarte w wielu aktach prawa międzynarodowego. Do pierwszych z nich zaliczamy Międzynarodowe porozumienie podpisane 18 maja 1904 r. oraz Międzynarodową konwencję dotyczącą zwalczania handlu żywym towarem z dnia 4 maja 1910 r. W tym miejscu należy wspomnieć o jednym z najważniejszych dokumentów, zawierającym regulację w analizowanym zakresie. Mowa o Protokole o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, w którym zawarto pierwszą legalną definicję handlu ludźmi. Art. 3 dokumentu stanowi: „Handel ludźmi oznacza werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osób z zastosowaniem gróźb lub użyciem siły lub też z wykorzystaniem innej formy przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą, w celu wykorzystania. Wykorzystanie obejmuje, jako minimum, wykorzystanie prostytutki innych osób lub inne formy wykorzystania seksualnego, pracę lub usługi o charakterze przymusowym, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie albo usunięcie organów”¹.

¹Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 r. (Dz.U. z 2005 r., Nr 18, poz. 160).

W polskim porządku prawnym stosowano definicje zawarte w aktach międzynarodowych, co było spowodowane ratyfikacją przez Polskę tychże dokumentów². Jednak brak legalnej definicji w polskim ustawodawstwie spowodował trudności podczas stosowania przepisów prawa międzynarodowego. Dopiero 8 września 2010 r. wprowadzono do Kodeksu karnego legalną definicję handlu ludźmi³. Przed tą datą posługiwano się art. 253 tego kodeksu, który stwarzał wiele problemów w interpretacji. Zgodnie z art. 115 § 22 k.k. „handel ludźmi jest werbowanie, transport, dostarczanie, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osoby z zastosowaniem: przemocy lub groźby bezprawnej, uprowadzenia, podstępów, wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, nadużycia stosunku zależności, wykorzystania krytycznego położenia lub stanu bezradności, udzielenia albo przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą, w celu jej wykorzystania, nawet za jej zgodą, w szczególności w prostytucji, pornografii lub innych formach seksualnego wykorzystania, w pracy lub usługach o charakterze przymusowym, w żebractwie, w niewolnictwie lub innych formach wykorzystania poniżających godność człowieka albo w celu pozyskania komórek, tkanek lub narządów wbrew przepisom ustawy”⁴.

Zjawisko handlu dziećmi

Proceder handlu dziećmi jest coraz częstszym zjawiskiem występującym w różnych państwach na świecie. Bez względu na to, jaką formę przybiera, zawsze jest związany z krzywdzeniem dziecka w sferze fizycznej, psychicznej oraz emocjonalnej⁵. Handel dziećmi może przybierać różne formy, np. żebractwo, seksbiznes, nielegalna adopcja. W proceder zwykle zaangażowanych jest wiele osób, a każda z nich nawiązuje z ofiarą szczególną więź opartą na zależności od osoby dorosłej⁶. W celu kontrolowania dziecka sprawcy posługują się przemocą, groźbą wyrządzenia krzywdy dziecku lub osobie jej najbliższej, zastraszaniem. Należy wspomnieć również o tym, że metody działań sprawców handlu dziećmi opierają się na manipulacji i oszustwie. Częstym schematem jest podawanie się za członka rodziny, by wzbudzić zaufanie dziecka.

Czynniki determinujące handel dziećmi można podzielić na trzy kategorie: 1) związane z rodziną, 2) społeczno-ekonomiczne, 3) związane z dzieckiem⁷. Do grupy przyczyn dotyczących sytuacji rodzinnej dziecka należą następujące okoliczności: niski poziom

²K. Liżyńska, A. Płońska, *Kilka refleksji nad definicją handlu ludźmi*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2011, t. LXXXV, https://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/117584/PDF/11_Lizyńska_K_Płonska_A_Kilka_refleksji_nad_definicją_handlu_ludźmi.pdf (dostęp: 9.12.2022).

³E. Zielińska, *Prawo karne*, [w:] A. Siemaszko (red.), *Stosowanie prawa. Księga jubileuszowa z okazji XX-lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości*, 2011, Lex.

⁴Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2021 r., poz. 2345 ze zm.), dalej: k.k.

⁵K. Janoszka, *Dzieci jako ofiary handlu ludźmi*, Szczytno 2013, s. 28–29.

⁶Ibidem, s. 73–75.

⁷Fundacja Dzieci Niczyje, *Problem handlu ludźmi w Polsce i na świecie. Broszura informacyjna*, Warszawa 2011, s. 15.

edukacji w rodzinie, przemoc, uzależnienia, brak odpowiedniej opieki ze strony rodziców, powierzchowne relacje z opiekunami, trudna sytuacja materialna. Na handel dziećmi mają wpływ także czynniki społeczno-ekonomiczne, takie jak: ubóstwo, wykluczenie społeczne, bezrobocie, niski dostęp do edukacji, brak perspektyw, brak odpowiednio rozwiniętego systemu ochrony dzieci, konsumpcyjne podejście do życia. Do grupy okoliczności związanych z dzieckiem zaliczamy m.in. bezdomność, niepełnosprawność, braki w edukacji, uzależnienie od alkoholu/narkotyków, uleganie presji rówieśniczej, doświadczenie przemocy/wykorzystania, pobyt i ucieczki z placówek opiekuńczo-wychowawczych. Wszystkie zaprezentowane sytuacje bez wątpienia powodują oddalenie się dziecka od rodziców, a co za tym idzie – również częściowe zerwanie z nimi więzi. Prowadzi to do szybszego nawiązywania kontaktów z innymi osobami, które, z uwagi na sytuację życiową dziecka, wykorzystują je w przestępczym procederze.

Niewątpliwie handel dziećmi stanowi przejaw łamania praw człowieka⁸. W związku z tym w prawie międzynarodowym ustanowiono wiele aktów, których głównym celem jest zwalczanie tego procederu. Należą do nich: Konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, Konwencja o prawach dziecka, Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie angażowania dzieci w konflikty zbrojne, Konwencja o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego.

Aktem prawa międzynarodowego, który odgrywa dużą rolę w ochronie dzieci przed procederem handlu, jest Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, który został przyjęty 25 maja 2000 r. W dokumencie zawarto definicję handlu dziećmi, która charakteryzuje dany proceder jako „jakikolwiek działanie lub transakcję, w drodze której dziecko przekazywane jest przez jakąkolwiek osobę lub grupę osób innej osobie lub grupie za wynagrodzeniem lub jakąkolwiek rekompensatą”⁹. W tymże protokole, poza główną definicją, zawarte są ponadto wyjaśnienia pojęć dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii. Jednak podstawę ochrony dzieci stanowi art. 3 protokołu, który zobowiązuje państwa-strony do objęcia swoim prawem działań opartych na „oferowaniu, dostarczaniu lub przyjęciu dziecka w jakikolwiek sposób, w celu jego seksualnego wykorzystania lub przekazania jego organów dla zysków lub angażowania dziecka do pracy przymusowej; nakłaniania w niewłaściwy sposób do udzielenia zgody na adopcję dziecka, z naruszeniem stosownych międzynarodowych instrumentów prawnych

⁸K. Liżyńska, A. Płońska, *Analiza obowiązujących w polskim prawie karnym unormowań dotyczących procederu handlu dziećmi*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2013, nr 3, <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/rpeis/article/view/15707/15497> (dostęp: 9.12.2022).

⁹Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, przyjęty w Nowym Jorku dnia 25 maja 2000 r. (Dz.U. z 2007 r., Nr 76, poz. 494).

dotyczących adopcji; oferowaniu, uzyskiwaniu, nabyciu lub dostarczeniu dziecka w celu prostytucji, produkcji, dystrybucji, rozpowszechnianiu, imporcie, eksporcie, oferowaniu, handlu lub posiadaniu dla wyżej wymienionych celów pornografii¹⁰.

W polskim ustawodawstwie przestępstwo handlu dziećmi nie zostało uregulowane w Kodeksie karnym¹¹. Ochrona dziecka zawiera się w znamionach przestępstwa z art. 189a k.k. Jednak coraz częściej pojawiają się postulaty wprowadzenia odrębnej regulacji prawnej w Kodeksie karnym. Jest to związane z faktem, że ofiarą procederu jest dziecko, które wobec popełnianego na nim przestępstwa jest bezbronne. Jak wspomniano wcześniej, handel dziećmi może przybrać różne formy, lecz każda z nich będzie ogromnie krzywdząca. Ponadto sprawcy posługują się zdecydowanie częściej niż w przypadku handlu na osobach dorosłych manipulacją oraz oszustwem. W kwestii wprowadzenia regulacji prawnej mającej na celu ochronę dziecka przed procederem handlu ludźmi nie bez znaczenia pozostają regulacje zawarte w ustawie zasadniczej – Konstytucji RP. Jej art. 72 ust. 1 stanowi o ochronie praw dziecka oraz gwarancji prawa do żądania od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem oraz demoralizacją. Ponadto w ust. 2 danego przepisu ustawa zasadnicza zapewnia każdemu dziecku pozbawionemu opieki rodzicielskiej opiekę i pomoc władz publicznych.

W polskim porządku prawnym dzieci będące ofiarami handlu ludźmi chronione są przez art. 189a k.k. W podanym przepisie ustawodawca uprościł pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawców przestępstwa z art. 189a k.k. W przypadku pokrzywdzonych osób małoletnich do stwierdzenia przestępstwa z art. 189a k.k. nie jest potrzebne udowodnienie zastosowania środków czy też metod z art. 115 § 22 k.k.

Handel dziećmi w Polsce – dane statystyczne

Aby stwierdzić rozmiar zjawiska handlu dziećmi w Polsce, należy dokonać analizy danych statystycznych sporządzonych przez Komendę Główną Policji oraz Ministerstwo Sprawiedliwości w latach 2010–2021. W pierwszej kolejności zasadne jest przeprowadzenie analizy liczby postępowań wszczętych oraz przestępstw stwierdzonych. Ze względu na sposób gromadzenia danych, do 2012 r. informacje o kwalifikacji przestępstwa opierały się o katalog symboli cyfrowych zawartych w zarządzeniu nr 350 Komendanta Głównego Policji z dnia 1 lipca 2003 r. w sprawie zbierania, gromadzenia, przetwarzania i opracowywania danych statystycznych o przestępczość oraz zamachach samobójczych i wypadkach tonięcia z późniejszymi zmianami, gdzie niejednokrotnie pod jednym kodem statystycznym znajdował się cały artykuł z Kodeksu karnego wraz z wszystkimi paragrafami lub np. cała ustawa szczegółowa. Z tego powodu wyniki postępowań wszczętych oraz przestępstw stwierdzonych należało podzielić na dwa

¹⁰ Ibidem.

¹¹ K. Liżyńska, A. Płońska, op. cit.

okresy: 2010–2012 oraz 2013–2021. Dane za okres 2013–2021 gromadzone są w sposób bardziej szczegółowy, jeżeli chodzi o podział na poszczególne artykuły i paragrafy, zarówno z Kodeksu karnego, jak i ustaw szczegółowych.

W latach 2010–2021 liczba postępowań wszczętych utrzymywała się na dość podobnym poziomie. Najniższą liczbę odnotowano w 2011 r. (12), zaś najwyższą w 2018 r. (33). W przypadku przestępstw stwierdzonych ich liczba na przestrzeni 11 lat była dość zmienna. W 2011 r. odnotowano znaczący wzrost liczby przestępstw stwierdzonych (427). Latami, w których liczba przestępstw stwierdzonych była także wysoka, był odpowiednio rok 2013, jak również rok 2015. Najniższą liczbę odnotowano w 2016 r.

Tabela 1. Handel ludźmi art. 253 § 1 k.k. (od 2011 r. art. 189a k.k.)

Lata	Postępowania wszczęte	Przestępstwa stwierdzone	Pokrzywdzeni (ogółem)	Pokrzywdzeni małoletni
2010	15	36	24	0
2011	12	427	166	426
2012	26	61	114	0

Źródło: opracowane własne na podstawie danych statystycznych sporządzonych przez Komendę Główną Policji.

Tabela 2. Wyniki postępowań wszczętych oraz stwierdzonych w latach 2013–2021

Lata	Postępowania wszczęte				Przestępstwa stwierdzone			
	Art. 189a § 1 k.k.	Art. 189a § 2 k.k.	Art. 253 § 1 k.k.	Razem	Art. 189a § 1 k.k.	Art. 189a § 2 k.k.	Art. 253 § 1 k.k.	Razem
2013	26	1		27	98	1	1	100
2014	25	3		28	64			64
2015	29	1		30	101		4	105
2016	25	6		31	7	2		9
2017	20	7		27	83		2	85
2018	27	6		33	64	3		67
2019	11	5		16	25			25
2020	9	5		14	9	1		10
2021	12	9		21	7			7

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych sporządzonych przez Komendę Główną Policji.

Kolejnym etapem analizy skali problemu handlu dziećmi w Polsce jest komentarz co do liczby pokrzywdzonych z uwzględnieniem osób małoletnich w latach 2010–2021. Największą liczbę osób pokrzywdzonych przestępstwem handlu ludźmi zaobserwowano w 2011 r. oraz w 2013 r., adekwatnie do najwyższej w tych latach liczby przestępstw stwierdzonych. Natomiast najmniej pokrzywdzonych przestępstwem było w latach 2016, 2020 i 2021. W przypadku osób niepełnoletnich, które stały się ofiarami przestępstwa,

liczba stanowi niewielki procent całościowej liczby pokrzywdzonych. Wyjątek odnotowano w 2011 r., w którym liczba pokrzywdzonych małoletnich osiągnęła 426 przypadków. W pozostałych latach liczba ta nie przekraczała 12 osób rocznie.

Tabela 3. Pokrzywdzeni przestępstwem handlu ludźmi w latach 2013–2021

Lata	Pokrzywdzeni ogółem				W tym niepełnoletni			
	Art. 189a § 1 k.k.	Art. 189a § 2 k.k.	Art. 253 § 1 k.k.	Razem	Art. 189a § 1 k.k.	Art. 189a § 2 k.k.	Art. 253 § 1 k.k.	Razem
2013	182	1	1	184	11	1	-	12
2014	52	-	-	52	1	-	-	1
2015	42	-	4	46	-	-	-	0
2016	9	-	-	9	3	-	-	3
2017	86	-	8	94	1	-	-	1
2018	64	-	-	64	2	-	-	2
2019	33	-	1	34	10	-	-	10
2020	10	-	-	10	-	-	-	0
2021	9	-	-	9	1	-	-	1

Źródło: Opracowane na podstawie danych statystycznych sporządzonych przez Komendę Główną Policji

Na podstawie danych statystycznych sporządzonych przez Ministerstwo Sprawiedliwości dokonano analizy liczby skazanych w I instancji oraz pokrzywdzonych z podziałem na płeć w latach 2016–2021. W latach 2016, 2019, 2021 odnotowano wzrost liczby skazanych na poziomie 31 przypadków rocznie, zaś najniższą liczbę zaobserwowano w 2017 r. (w danym roku w I instancji skazano 5 osób). Analizując dane dotyczące pokrzywdzonych pełnoletnich, można zauważyć, że częściej to mężczyźni padali ofiarami przestępstwa z art. 189a k.k. Wyjątek stanowił rok 2017, w którym odnotowano szczególnie niską liczbę pokrzywdzonych (2), którymi były wyłącznie kobiety. Na podstawie danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości, jak i danych statystycznych Komendy Głównej Policji można stwierdzić, że liczba pokrzywdzonych małoletnich przestępstwem handlu ludźmi stanowi niewielki procent całościowej liczby pokrzywdzonych. Jednak biorąc pod uwagę płeć osób małoletnich, to dziewczynki częściej stają się ofiarami handlu ludźmi. Można to uzasadnić faktem, że jedną z najczęstszych form handlu ludźmi jest wykorzystywanie w prostytucji oraz pornografii, a nie ulega wątpliwości, iż w tym środowisku największy popyt ukierunkowany jest na osoby płci żeńskiej. Nie wyklucza to oczywiście innych form, w których również pożądaną są dziewczynki.

Tabela 4. Skazani w I instancji oraz pokrzywdzeni – art. 189a k.k.
(w latach 2016–2021)

Rodzaje przestępstw	Skazani	Pokrzywdzeni				
		Małoletni			Kobiety	Mężczyźni
		Razem	Dziewczynki	Chłopcy		
2016						
Art. 189a § 1 k.k.	31	5	5	0	17	55
Art. 189a § 2 k.k.	0	0	0	0	0	0
2017						
Art. 189a § 1 k.k.	5	2	2	0	2	0
Art. 189a § 2 k.k.	1	1	1	0	0	0
2018						
Art. 189a § 1 k.k.	16	2	2	0	30	79
Art. 189a § 2 k.k.	1	0	0	0	0	0
2019						
Art. 189a § 1 k.k.	31	1	1	0	34	55
Art. 189a § 2 k.k.	0	0	0	0	0	0
2020						
Art. 189a § 1 k.k.	24	9	8	1	53	69
Art. 189a § 2 k.k.	0	0	0	0	0	0
2021						
Art. 189a § 1 k.k.	31	0	0	0	49	79
Art. 189a § 2 k.k.	0	0	0	0	0	0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych sporządzonych przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Nielegalna adopcja a handel dziećmi

Podczas przedstawiania skali zjawiska handlu dziećmi w Polsce należy szczególną uwagę zwrócić na problem nielegalnej adopcji, która z biegiem czasu staje się zjawiskiem coraz bardziej powszechnym. Organizowanie nielegalnej adopcji penalizowane jest przez art. 211a k.k. w rozdziale przestępstw przeciwko rodzinie i opiece¹². Przedmiotem ochrony w tym przypadku jest bez wątpienia dobro dziecka, a także proces przysposobienia zgodnie z przepisami prawa¹³. Organizowanie nielegalnej adopcji jako czynność sprawcza może przybierać różne formy, np. poszukiwanie matek biologicznych, naklanianie do oddania dziecka, załatwianie formalności. W praktyce jednak przepis ten nie jest często stosowany.

W mediach nierzadko zwracają uwagę doniesienia o matkach sprzedających swoje dziecko w zamian za mieszkanie czy też spore sumy pieniędzy. W Internecie nadzwyczaj często pojawiają się oferty sprzedaży lub kupna dzieci. Kobieta zachodzi w ciążę, zamieszcza ogłoszenie w Internecie o sprzedaży dziecka lub odpowiada na ogłoszenie o kupnie dziecka. Dlaczego to robi? Powodów jest wiele – trudna sytuacja materialna, bezrobocie, przemoc ze strony partnera lub jego brak, nieplanowana ciąża, zbyt młody wiek matki, obawa przed napiętnowaniem ze strony rodziny. Kobiety robią to także z powodów finansowych. Jedne traktują to jako stałe źródło dochodów, zaś inne jako jednorazową czynność, ponieważ np. w danym momencie potrzebują gotówki na zakup wymarzonego mieszkania. Kobiety podkreślają, że nie przywiązują się do dziecka, które w sobie noszą, traktują to jako pracę, jedna z kobiet określiła to w następujący sposób: „ Po prostu robię robotę i się rozchodzimy”¹⁴. To nadzwyczaj brutalny przykład zjawiska, które ma miejsce w Polsce.

Cały proces wygląda następująco. Kobieta po urodzeniu dziecka udaje się do urzędu stanu cywilnego. Podczas wizyty jako ojca podaje dane mężczyzny zainteresowanego kupnem. Następnie biologiczna matka dziecka zrzeka się władzy rodzicielskiej przed sądem rodzinnym. Po wyrażeniu zgody przez sąd opiekunem prawnym dziecka staje się ojciec dziecka, a jego partnerka po pewnym czasie przysposabia dziecko. Ostatecznie cała trójka staje się pełnoprawną rodziną.

Aby lepiej zrozumieć istotę omawianego zjawiska, należy przyjrzeć się powiązaniom handlu dziećmi i nielegalnej adopcji na przestrzeni lat, by w konsekwencji odpowiedzieć na pytanie, czy komercyjna adopcja stanowi naruszenie prawa?

¹²M. Pomarańska-Bielecka, M. Wiśniewski, *Analiza przepisów prawa definiujących i penalizujących handel dziećmi*, „Dziecko Krzywdzone” 2010, nr 4(33), <https://dzieckokrzywdzone.fdds.pl/index.php/DK/article/view/411> (dostęp: 13.06.2023).

¹³K. Liżyńska, A. Płońska, *Uwagi o sposobie ustawowego ujęcia przestępstwa zajmowania się organizowaniem adopcji wbrew przepisom ustawy (art. 211a Kodeksu karnego)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2011, R. LXXIII, z. 3, <https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/2776/1/15.%20KATARZYNA%20LI%20c5%bbY%20c5%83SKA,%20ANNA%20P%20c5%81O%20c5%83SKA%20RPEiS%203-2011.pdf> (dostęp: 3.06.2023).

¹⁴Informacja zamieszczona na stronie internetowej: <https://wydarzenia.interia.pl/news-handel-dziecmi-w-polsce-jaka-jest-cena-rodzicielstwa,nId,5233633> (dostęp: 15.11.2022).

Do czasu nowelizacji Kodeksu karnego z 2010 r. handel ludźmi opierał się na działaniu sprawcy, które nie musiało prowadzić do wykorzystania ofiary¹⁵. Uznano zatem, że sprzedaż dziecka do adopcji będzie równoznaczna z przestępstwem handlu ludźmi. Zmiana w tym zakresie nastąpiła wraz z nowelizacją Kodeksu karnego z 2010 r. Od tego momentu handel ludźmi miał miejsce, gdy sprawca działał w celu eksploatacji ofiary. W związku z powyższym nie można było utożsamiać nielegalnej adopcji z handlem dziećmi.

Wspomniana zmiana w Kodeksie karnym spotkała się z negatywnym odbiorem wśród środowisk związanych z instytucjonalną procedurą adopcyjną. Zarzucały one, że nowelizacja doprowadzi do coraz częstszych sprzedaży dzieci przez matki, które będzie omijać odpowiedzialność karna, a takie sytuacje staną się po pewnym czasie normalne. Jednak taka ocena nie wydaje się być zasadna. Karanie za komercyjną adopcję tak jak za handel ludźmi nie miałyby nic wspólnego z racjonalnością prawa. Niezbyt właściwe byłoby pociągnięcie do odpowiedzialności karnej z art. 189a k.k. matki sprzedającej dziecko, która w takim przypadku potraktowana byłaby surowej niż osoby np. znęcające się nad dziećmi.

Kolejnym argumentem przemawiającym za wyodrębnieniem komercyjnej adopcji od handlu ludźmi jest fakt, iż adopcja przeprowadzana przez sąd rodzinny w pełni respektuje ochronę praw dziecka. Sądowa adopcja podlega kontroli ze strony sądu i nie może być nielegalna. Jednak przekazanie dziecka poza procedurą adopcyjną będzie wypełniało znamiona przestępstwa z art. 189a k.k. W związku z tym społeczna szkodliwość czynu jest zdecydowanie większa podczas sprzedaży dziecka w celu wykorzystania w prostytucji niż przy sprzedaży dziecka do adopcji. Obrót dzieckiem w celu eksploatacji lub poza kontrolą instytucjonalną będzie zawsze penalizowany przez art. 189a k.k.

Przechodząc do postawionego wcześniej pytania, czy komercyjna adopcja stanowi naruszenie prawa, należy odnieść się do orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Krakowie, który uznał, że „cel adopcji nadaje jej cechy działania pozytywnego, pożądanego społecznie, aprobowanego i zalecanego. Nie korzyść materialna, a cel przekazania dzieci w obrocie adopcyjnym przesądza o przestępczości czynu”¹⁶. Jest to stanowisko zgodne z Konwencją o prawach dziecka, bowiem art. 3 dokumentu stanowi, że „we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka”¹⁷. Także w Protokole fakultatywnym zawarto wzmiankę następującej treści: „Państwa-Strony zapewnią, że w traktowaniu przez system prawa karnego dzieci – ofiar przestępstw określonych

¹⁵ M. Pomarańska-Bielecka, M. Wiśniewski, op. cit.

¹⁶ Orzeczenie SA w Krakowie z 11 stycznia 1995 r., sygn. akt II Akz 480/94.

¹⁷ Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526).

niniejszym protokołem podstawowym celem będzie najlepiej pojęty interes dziecka¹⁸. Ponadto art. 24 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej stanowi, że „we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, zarówno podejmowanych przez władze publiczne, jak i instytucje prywatne, należy przede wszystkim uwzględnić najlepszy interes dziecka¹⁹. Biorąc pod uwagę zaprezentowane unormowania, można stwierdzić, że dobro dziecka stanowi priorytet podczas podejmowania decyzji przez organy władzy publicznej. Zatem wszelkie czynności podejmowane w interesie dziecka wyłączają możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej z art. 189a k.k.

Odnosząc się do kwestii korzyści majątkowej otrzymywanej podczas adopcji, ponownie należy dokonać analizy regulacji międzynarodowych. Według przepisów Konwencji o prawach dziecka „nielegalny obrót dzieckiem w celu oddania go do adopcji” należy uznać za przestępstwo²⁰. Ponadto w dokumencie zawarto wskazówkę dopuszczającą przekazanie korzyści majątkowej. Z analizy wynika, że nie może być ona „niestosowna”. Prowadzi to trudności w interpretacji tego sformułowania. Trudno jest określić, które czynności mogą być uznane za „stosowną”, a które za „niestosowną” korzyść majątkową. Zdecydowanie bardziej zasadnicze w tej kwestii są przepisy Protokołu fakultatywnego do Konwencji o prawach dziecka, które uznają, że handlem dziećmi są „jakiegokolwiek działanie lub transakcję, w drodze której dziecko przekazywane jest przez jakąkolwiek osobę lub grupę osób innej osobie lub grupie za wynagrodzeniem lub jakąkolwiek inną rekompensatą²¹”.

Należy mieć na uwadze, że wszystkie zaprezentowane regulacje prawne odnoszące się do otrzymywania korzyści majątkowej podczas procedury adopcyjnej zwrócone są do państw-stron aktów²². Są to zobowiązania nakazujące zwalczanie przekazywania dziecka motywowane otrzymaniem korzyści majątkowej. Kluczowy jest tu zatem aspekt motywu ukierunkowanego na otrzymanie korzyści majątkowej.

Podsumowując, komercyjna adopcja stanowi przestępstwo w Polsce, jeżeli dotyczy pośredników biorących udział w danym procederze. Natomiast osoby, które oddają lub adoptują dziecko, a zarazem kierują się jego interesem i dokonują adopcji przed sądem, nie podlegają odpowiedzialności karnej (również wtedy, gdy w grę wchodzi korzyść majątkowa).

¹⁸Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, przyjęty w Nowym Jorku dnia 25 maja 2000 r. (Dz.U. z 2007 r., Nr 76, poz. 494).

¹⁹Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C z 2007 r., 303/01).

²⁰M. Pomarańska-Bielecka, M. Wiśniewski, op. cit.

²¹Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, przyjęty w Nowym Jorku dnia 25 maja 2000 r. (Dz.U. z 2007 r., Nr 76, poz. 494).

²²M. Pomarańska-Bielecka, M. Wiśniewski, op. cit.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Fundacja Dzieci Niczyje, *Problem handlu ludźmi w Polsce i na świecie. Broszura informacyjna*, Warszawa 2011.
- Janoszka K., *Dzieci jako ofiary handlu ludźmi*, Szczytno 2013.
- Zielińska E., *Prawo karne*, [w:] A. Siemaszko (red.), *Stosowanie prawa. Księga jubileuszowa z okazji XX-lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości*, 2011, Lex.

Akty prawne

- Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C z 2007 r., 303/01).
- Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526).
- Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, przyjęty w Nowym Jorku dnia 25 maja 2000 r. (Dz.U. z 2007 r., Nr 76, poz. 494).
- Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 r. (Dz.U. z 2005 r., Nr 18, poz. 160).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2021 r., poz. 2345 ze zm.).

Orzecznictwo

- Orzeczenie SA w Krakowie z 11 stycznia 1995 r., sygn. II Akz 480/94.

Źródła internetowe

- <https://wydarzenia.interia.pl/news-handel-dziecmi-w-polsce-jaka-jest-cena-rodzicielstwa,nId,5233633>.
- Liżyńska K., Płońska A., *Analiza obowiązujących w polskim prawie karnym unormowań dotyczących procederu handlu dziećmi*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2013, nr 3, <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/rpeis/article/view/15707/15497>.
- Liżyńska K., Płońska A., *Kilka refleksji nad definicją handlu ludźmi*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2011, t. LXXXV, https://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/117584/PDF/11_Lizynska_K_Plonska_A_Kilka_refleksji_nad_definicja_handlu_ludzmi.pdf.

- Liżyńska K., Płońska A., *Uwagi o sposobie ustawowego ujęcia przestępstwa zajmowania się organizowaniem adopcji wbrew przepisom ustawy (art. 211a Kodeksu karnego)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2011, R. LXXIII, z. 3, <https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/2776/1/15.%20KATARZYNA%20LI%20c5%bbY%20c5%83SKA,%20ANNA%20P%20c5%81O%20c5%83SKA%20RPEiS%203-2011.pdf>.
- Pomarańska-Bielecka M., Wiśniewski M., *Analiza przepisów prawa definiujących i penalizujących handel dziećmi*, „Dziecko Krzywdzone” 2010, nr 4(33), <https://dzieckokrzywdzone.fdds.pl/index.php/DK/article/view/411>.

The scale of the problem of child trafficking in Poland based on statistical data

Summary

The crime of child trafficking is a crime committed on an increasing scale in most countries around the world. Poverty, domestic violence, addictions, lack of interest are just some of the factors determining this crime. Perpetrators through their actions aim to exploit the victim in prostitution, pornography, begging, forced labor, among others. The purpose of this article is to show the scale of the phenomenon of child trafficking in Poland. The author used statistics that fully illustrate the size of this practice. In addition, the study was enriched by an analysis of illegal adoption against the background of child trafficking. The inclusion of the item in this article is not accidental. It is caused by the deepening problem of commercial adoption in Poland. The problem in question is increasingly publicized by the media, which prompts us to think about the phenomenon. In view of the above, the study poses the following question: is commercial adoption a violation of the law in Poland? The basic conclusions arising from the analysis of statistical data are that child trafficking in the territory of Poland is a phenomenon committed on a small scale. As for commercial adoption, on the other hand, it is considered to be a violation of the law only if it involves intermediation in the procedure in question.

Keywords: child, child trafficking, human trafficking, illegal adoption

DOI: 10.31648/kpp.9202

Bartosz Zajac

Zakład Karny w Barczewie

ORCID: 0000-0002-4819-4313

bartoosz.z@interia.pl

Wpływ podkultury przestępczej na bezpieczeństwo jednostek penitencjarnych – ujęcie teoretyczne

Wstęp

W zakładach karnych w Polsce karę pozbawienia wolności odbywa 71 866 osób. Na tę liczbę składają się zarówno 63 390 skazanych oraz 8476 tymczasowo aresztowanych¹. Nie jest to populacja jednorodna; składa się m.in. z grypsujących, niegrypsujących (zwanych również frajerami) oraz osadzonych poszkodowanych (zwanych cwelami)², których umieszcza się w jednym z trzech typów zakładów karnych (zamknięty, półotwarty i otwarty) oraz czterech rodzajów zakładów (dla odbywających karę pozbawienia wolności po raz pierwszy, recydywistów penitencjarnych, młodocianych oraz odbywających karę aresztu wojskowego)³. Takie uregulowanie systemu odbywania kary pozbawienia wolności powoduje realizację ustawowych celów kary pozbawienia wolności, poddawanie skazanych zindywidualizowanym procesom resocjalizacyjnym czy też kierowaniem ich do odpowiednich zakładów karnych⁴. Pozwala również podejmować zróżnicowane próby oddziaływań na poszczególne grupy skazanych, w tym członków podkultury więziennej.

Celem artykułu jest analiza funkcjonowania części populacji więziennej – członków podkultury więziennej w kontekście ich wpływu na funkcjonowanie i bezpieczeństwo jednostek organizacyjnych Służby Więziennej, jak również próba oceny sposobów

¹Zob. szerzej: *Miesięczna informacja statystyczna. Listopad 2022 r.*, <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka--miesieczna> (dostęp: 24.12.2022).

²S. Przybyliński, *Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej*, Kraków 2005, s. 27–30.

³Art. 69–70 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 1997 r., Nr 90, poz. 557 ze zm.).

⁴R. Suduł, *System penitencjarny w zapewnieniu bezpieczeństwa w Polsce*, „Studia i Analizy Nauk o Polityce” 2022, nr 2, s. 115.

przeciwdziałania zjawisku podkultury przez personel więzienny. Za potrzebą podjęcia takiej tematyki przemawia fakt, że podkultura więzienna, mimo wielu prób analizy zjawiska, jest nadal mało znana, zmienna i niejednoznaczna w zakresie swojego funkcjonowania.

Podkultura więzienna – próba charakterystyki

W odniesieniu do pojawienia się podkultury przestępczej istnieją dwie sprzeczne ze sobą teorie. Pierwsza z nich zakłada, że jest ona wynikiem deprywacji więziennej – więc pojawiła się jako rezultat odbywania kary pozbawienia wolności⁵. Druga teoria nosząca miano transmisyjnej wskazuje, że została ona przeniesiona ze środowiska naturalnego przestępców i odzwierciedla ich normy oraz wartości, jakimi kierowali się w swoim życiu przed odbywaniem kary pozbawienia wolności⁶.

Aktualnie najliczniejszą grupą podkultury więziennej są więźniowie grypsujący. Cechuje ich znaczny poziom demoralizacji, negatywny stosunek do administracji więziennej, jak również do innych skazanych spoza ich grupy⁷. Jak wskazuje Sławomir Przybyliński, podkulturę więzienną cechuje: 1) specyficzna hierarchia wartości oraz normy postępowania, 2) styl bycia wraz z zwyczajami więziennymi, 3) hierarchia społeczna i określone role więzienne czy też 4) wytwory podkulturowe, takie jak tatuaż, sztuka⁸ oraz zróżnicowane elementy gwary więziennej⁹. Autor ponadto podkreśla, że jest to najważniejsza grupa nieformalna w środowisku więziennym, która próbuje kształtować zachowania podkulturowe¹⁰.

Próbując uściślić definicję podkultury więziennej, można powołać się na Macieja Szaszkiewicza, który wskazuje, że jest to „zestaw norm moralnych i quasi-prawnych stworzonych przez społeczność osadzonych, które są alternatywne wobec norm poza murami więzienia”¹¹. Natomiast Anetta Jaworska podkreśla wieloznaczność terminu podkultura, nazywając ją drugim życiem, podkulturą drugiego życia, nieformalną organizacją społecznej instytucji, grypsersą czy też podkulturą przemocy¹². Według Antoniego Kępińskiego podkultura więzienna określana jest „grupą osób tworzącą i wyznającą specyficzne zasady, odrębne od powszechnie przyjętych w więzieniu.

⁵Szerzej: B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2007.

⁶M. Jastrzębska, *Krótką charakterystyka zjawiska nieformalnych struktur podkultury przestępczej*, „Studia Gdańskie” 2010, t. VII, s. 161. Zob. też: T. Bulenda, *Kongresowe rekomendacje w reformie więziennictwa i zmianach w postępowaniu z więźniami – kontekst organizacji pozarządowych*, [w:] K. Jędrzejak, M. Kalamian, R. Poklek (red.), *20 lat działalności Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego. Refleksje i impresje jubileuszowe*, Kalisz 2013, s. 78–79.

⁷A. Michalska, D. Michalski, *Zachowania niepożądane w zakładach karnych. Wybrane zagadnienia*, Warszawa–Olsztyn 2020, s. 9.

⁸Za: M. Jastrzębska, op. cit., s. 160.

⁹Szerzej: R. Rodasik, E. Ćwiertnia, J. Zat’ko, *Język podkultury więziennej – gwara, język migowy, tatuaż*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” 2013, nr 13.

¹⁰S. Przybyliński, *Na krawędzi więziennej egzystencji – skazani „cwaniacy” w soczewce podkulturowego spojrzenia*, „Resocjalizacja Polska” 2016, nr 11, s. 42.

¹¹Za: N. Niepytalska-Osiecka, *Słownictwo przestępcze za murami polskich zakładów karnych dla kobiet. Rekonesans badawczy na podstawie badań ankietowych*, „Socjolingwistyka” 2021, nr 35, s. 360.

¹²A. Jaworska, *Leksykon resocjalizacji*, Kraków 2012, s. 163.

W efekcie, poza ogólnie przyjętym, jawnym sposobem zachowania i komunikowania się więźniów, istnieje inny, ukryty zbiór regulujący postępowanie więźniów w rozmaitych sferach życia¹³.

Jednocześnie widać wyraźnie, że podkultura więzienna słabnie i nie osiąga już takiego poziomu jak w rozkwicie swojej działalności. W 1985 r. grypsujący w aresztach warszawskich (Białołęka i Mokotów) stanowili 70–80% całej populacji skazanych¹⁴. Ustępuje ona kultowi pieniądza, jak również osadzonemu za przestępstwa w zorganizowanych grupach przestępczych, którzy często podporządkowują sobie skazanych mających wysoką pozycję w hierarchii grypsujących¹⁵.

Działania podkultury więziennej mające wpływ na bezpieczeństwo jednostek organizacyjnych

Jak wskazuje Katarzyna Kaczorowska, podkultura więzienna ma negatywny wpływ na funkcjonowanie osób pozbawionych wolności. Wynika to z faktu tworzenia nieformalnych struktur o określonym systemie wartości, opartych na brutalności, agresji i przemocy, stojących przeciw normom i zasadom stworzonym przez administrację więzienną. Ponadto zachowanie członków podkultury jest sprzeczne z systemem wartości innych osób odbywających karę pozbawienia wolności¹⁶. Przejawia się to m.in. odmową udziału w procesach resocjalizacyjnych lub też brakiem współpracy podczas tworzenia indywidualnych programów oddziaływań wychowawczych¹⁷. Tomasz Kalisz wskazuje ponadto, że podkultura więzienna wpływa również na poziom bezpieczeństwa innych osadzonych, ponieważ dąży do przejęcia władzy nad społecznością skazanych¹⁸. Przejawia się to choćby zmuszaniem do brania na siebie przewinień, których dokonali członkowie podkultury więziennej, czy też naciskiem na innych więźniów, aby wykonywali za członków podkultury więziennej wszelakie czynności (np. sprzątanie)¹⁹. Ciekawej analizy w tym zakresie dokonał Mariusz Snopek, przeprowadzając badania ankietowe wśród więźniów poszkodowanych (najniżej w hierarchii więziennej). Najwięcej wskazań dotyczących źródła zagrożeń dla tej grupy to właśnie członkowie podkultury więziennej – ponad połowa wszystkich wskazań badanych respondentów²⁰. Zdaniem Witolda Kędzierskiego przejawy zachowań wynikających z pod-

¹³ Za: I. Siudem, *System wartości i struktura potrzeb członków podkultury więziennej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2008, nr 21, s. 52.

¹⁴ M. Kamiński, *W te więzienne gry więźniowie grają. Instytucje rzeczywistej subkultury więziennej łagodzące konflikt i przemoc w kontraście do eksperymentu Zimbardo*, „Decyzje” 2021, nr 35, s. 49.

¹⁵ W. Tomasz, A. Hejmej, *Charakterystyka nieformalnych struktur podkultury przestępczej*, „Państwo i Społeczeństwo” 2015, nr 2, s. 88.

¹⁶ K. Kaczorowska, *Podkultura więzienna*, [w:] J. Helios, W. Jedlecka, A. Kwieciński (red.), *Prawo wobec wyzwań współczesności. Z zagadnień nauk penalnych*, Wrocław 2019, s. 107–108.

¹⁷ S. Małek, *Postawy więźniów wobec prawa i przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2009, nr 62–63, s. 123.

¹⁸ T. Kalisz, *Znęcanie się nad osobą pozbawioną wolności. Bezpieczeństwo osobiste skazanych*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2013, nr 11, s. 230–231.

¹⁹ J. Książek, P. Jarzynkowski, R. Piotrkowska, R. Cybulski, *Podkultura więzienna i jej wpływ na opiekę pielęgnarską w zakładach karnych*, „Przegląd Naukowo-Dydaktyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2016, nr 3, s. 178.

²⁰ M. Snopek, *Zagrożenie bezpieczeństwa osadzonych w przestrzeni izolacji więziennej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2021, nr 33, s. 283–284.

kultury przestępczej odnoszą się do agresji i zachowań agresywnych. Mają one charakter instrumentalny i demonstracyjny. Dotyczą wpływu na działania administracji więziennej w postaci zmiany celu, skierowania do innej jednostki lub szpitala czy też wymuszenia innej korzystnej dla siebie decyzji. Wskazuje przy tym niezliczoną liczbę form zachowań autoagresywnych (pocięcia, połyki, wbitki i wstrzyki, zatrucia, samopodpalenia, uszkodzenie gałek ocznych), próby samobójcze i głodówki oraz zachowań agresywnych: pobicia i bójki, znęcanie się nad współwięźniem, agresja psychiczna i werbalna, gwałty na tle podkulturowym²¹ czy też tworzenie tatuażu innym skazanym pod przymusem (oraz nieumiejętne usuwanie ich, co może wymagać hospitalizacji w warunkach poza więziennych)²².

Służba Więzienna monitoruje zdarzenia mające związek z podkulturą przestępczą, w szczególności autoagresję (dane statystyczne od 2001 r. do 2021 r.) oraz akty agresji (dane od 2004 r. do 2018 r.) Szczegółowe dane zawarto w tabelach 1 i 2.

Tabela 1. Autoagresja wynikająca z podkultury więziennej w latach 2001–2021

Rok	Przyczyna autoagresji		Liczba zdarzeń dotyczących podkultury razem	Liczba zdarzeń ogółem	Udział procentowy
	presja podkultury	uczestnictwo w podkulturze			
2001	20	35	55	1130	4,86%
2002	23	44	67	948	7,06%
2003	8	24	36	664	5,42%
2004	4	13	17	730	2,32%
2005	4	22	26	773	3,36%
2006	9	18	27	795	3,39%
2007	9	10	19	633	3%
2008	7	7	14	715	1,95%
2009	2	5	7	818	0,85%
2010	1	9	10	622	1,51%
2011	1	3	4	433	0,94%
2012	2	1	3	281	1,06%
2013	–	1	1	266	0,6%
2014	1	–	1	217	0,46%
2015	–	1	1	215	0,47%
2016	–	–	–	220	–
2017	–	–	–	244	–
2018	–	–	–	223	–
2019	–	–	–	215	–
2020	–	–	–	142	–
2021	–	–	–	174	–

Źródło: opracowanie własne na podstawie <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna> (dostęp 23.12.2022).

²¹ W. Kędzierski, *Auto- i alloagresywne zachowania i postawy występujące wśród więźniów oraz sposoby zapobiegania im*, „Problemy Współczesnej Pedagogiki” 2015, nr 1, s. 43–47. Zob. też: M. Kamiński, op. cit., s. 65–70.

²² A. Basak, *Tatuaż jako element podkultury więziennej*, „Karpacki Przegląd Naukowy” 2013, nr 4, s. 100–101.

Najwięcej zdarzeń dotyczących członków podkultury więziennej miało miejsce w 2002 r., zarówno w kontekście zdarzeń wynikających z presji podkultury przestępczej, jak również aktywnego uczestnictwa w zdarzeniu. Jednocześnie od 2003 r. liczba zdarzeń, których członkowie deklarują przynależność od podkultury przestępczej, nie przekracza 5% wszystkich zdarzeń dotyczących autoagresji. Począwszy od 2006 r., można zaobserwować stały spadek zdarzeń autoagresji dotyczących podkultury więziennej – aż do 2014 r. Służba Więzienna zaprzestała udostępnianie dane dotyczących udziału podkultury więziennej od 2016 r., wskazując jedynie liczbę zdarzeń dotyczących autoagresji. Kolejna grupa danych udostępnionych przez Służbę Więzienną dotyczy innych zdarzeń nadzwyczajnych, w których udział mieli członkowie deklarujący udział w podkulturze więziennej. Szczegółowe dane zostały zaprezentowane w tabeli 2.

Tabela 2. Wypadki nadzwyczajne dotyczące podkultury więziennej inne niż autoagresja w latach 2004–2018

Rok	Nazwa zdarzenia nadzwyczajnego			Łączna liczba zdarzeń	Liczba uczestników ogółem
	zgwalcenie osadzonego	znęcanie się	pobicie innego osadzonego skutkujące ciężkim uszkodzeniem ciała		
2004	8	58	21	87	271
2005	6	73	39	118	352
2006	5	83	44	132	383
2007	6	89	63	158	468
2008	9	78	52	139	358
2009	10	66	63	139	366
2010	5	65	47	117	301
2011	4	67	brak danych	71	224
2012	2	53	brak danych	55	173
2013	1	31	brak danych	32	114
2014	-	26	brak danych	26	78
2015	1	29	brak danych	30	86
2016	4	34	brak danych	38	112
2017	2	41	brak danych	43	122
2018	1	41	brak danych	42	117

Źródło: opracowanie własne na podstawie <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna> (dostęp 23.12.2022).

Zdarzenia o charakterze nadzwyczajnym dotyczące podkultury więziennej zostały podzielone na trzy elementy: zgwałcenie osadzonego, znęcanie się oraz pobicie. Najwięcej zdarzeń dotyczących zgwałcenia osadzonego w kontekście udziału podkultury więziennej miało miejsce w 2009 r., zaś w 2014 r. nie było takich zdarzeń. W przypadku znęcania się najwięcej zdarzeń miało miejsce w 2007 r., najmniej w 2015 r. Najwięcej pobić osadzonego, które skutkowało ciężkim uszkodzeniem ciała, miało miejsce w 2007 r. oraz w 2009 r. (63). Jednocześnie należy zauważyć, że dane te są niepełne, ponieważ od 2011 r. Służba Więzienna zaprzestała prezentowania danych dotyczących pobicia, jak również od 2018 r. zmieniły się kryteria uznawania zdarzeń dotyczących pobicia i bójek wśród osadzonych²³. Wskazane dane uzupełnione zostały o liczbę uczestników takich zdarzeń – najwięcej było ich w 2007 r., zaś najmniej 2014 r., lecz należy wskazać, że liczba ta została pomniejszona o brak wskazań zdarzeń dotyczących pobicia. Warto pamiętać, że dane te dotyczą tylko zdarzeń ujawnionych i odpowiednio zaklasyfikowanych, w związku z powyższym należy uznać, iż ogólna liczba zdarzeń jest większa.

Przeciwdziałanie podkulturze przestępczej przez Służbę Więzienną

Jak wskazują Tomasz Kalisz oraz Adam Kwieciński, Służba Więzienna, prowadząc oddziaływania wobec osób pozbawionych wolności, bierze pod uwagę m.in. wzajemną demoralizację osób pozbawionych wolności oraz negatywny wpływ podkultury więziennej, autoagresję (w tym również wynikającą z podkultury)²⁴. Jednocześnie pierwsze działania wobec podkultury więziennej, jakie podejmuje Służba Więzienna, dotyczą kierowania osadzonych do odpowiednich typów i rodzajów zakładów karnych, umieszczania skazanych w odpowiednich grupach wychowawczych, wizytacje cel mieszkalnych czy też egzekwowanie od nich określonych zachowań wynikających z przepisów prawa²⁵.

Zadania Służby Więziennej dotyczące przeciwdziałania podkulturze więziennej zostały sprecyzowane za pomocą poszczególnych aktów prawnych. Zgodnie z zapisami zawartymi we właściwym rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie ochrony jednostek penitencjarnych funkcjonariusze i pracownicy zobligowani są do prowadzenia czynności profilaktycznych, w tym m.in. do rozpoznawania struktur podkultury przestępczej²⁶. Innym aktem prawnym jest zarządzenie nr 19/16 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej. We wskazanym akcie, w szczególności w myśl § 56, do zadań funkcjonariuszy Służby Więziennej odnoszących się do przeciwdziałania podkulturze

²³Szerzej: B. Zając, *Wybrane problemy współczesnego więziennictwa w Polsce*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2022, nr 1, s. 67–68.

²⁴T. Kalisz, A. Kwieciński, *Bezpieczeństwo osobiste osadzonych w okresie izolacji penitencjarnej*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2013, nr 7, s. 74–75.

²⁵A. Pytka, *Rola i znaczenie oddziaływań wychowawczych funkcjonariuszy Służby Więziennej w pracy z osobami osadzonymi*, [w:] M. Kuryłowicz, M. Strzelec (red.), *Praca penitencjarna*, Warszawa 2022, s. 11–12.

²⁶§ 33 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2016 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (Dz.U. z 2016 r., poz. 1804).

więziennej należą: analizowanie przyczyn atrakcyjności podkultury więziennej oraz ograniczanie korzyści, jakie mogą wynikać z tej przynależności, zaspokajanie potrzeb osadzonych będących konkurencją wobec korzyści wynikających z przynależności do podkultury przestępczej, analizowanie informacji dotyczących pełnienia ról w podkulturze, osłabianie ról przywódców podkultury przestępczej. Co istotne, przepisy te dotyczą w równym stopniu wszystkich funkcjonariuszy danego zakładu karnego²⁷. Zgodnie z innym paragrafem niniejszego zarządzenia określone zostały zadania funkcjonariuszy wobec członków podkultury więziennej, w szczególności: obserwowanie zachowań osadzonych i symptomów świadczących o przynależności do podkultury przestępczej oraz roli, jaką w niej pełnią, osadzanie w celach mieszkalnych niezależnie od deklarowanej przynależności do podkultury przestępczej, przekazywanie informacji dotyczących przywódców grup podkulturowych funkcjonariuszom właściwym do przetwarzanych informacji uzyskanych w drodze prowadzenia czynności profilaktycznych²⁸.

Równie ważne są przepisy *post factum* dotyczące działalności osób pozbawionych wolności, w tym podkultury przestępczej. Zgodnie z właściwymi przepisami „skazany, który w celu wymuszenia określonej decyzji lub postępowania organu wykonawczego lub uchylecia się od ciężącego na nim obowiązku powoduje u siebie uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, niezależnie od odpowiedzialności dyscyplinarnej, może być obciążony w całości lub w części kosztami związanymi z leczeniem”²⁹.

Podsumowanie

W strukturach nieformalnej podkultury przestępczej grypsujących uczestniczy nieznaczna liczba osadzonych odbywających karę pozbawienia wolności. Ich rola traci wraz z biegiem lat na znaczeniu. Wynikać to może przede wszystkim ze zmian społecznych, które dotknęły również zakłady karne w Polsce. Historycznie rzecz ujmując, miało to swoje pewne uzasadnienie – chodzi mianowicie o walkę z opresyjnym systemem, którego ucieleśnieniem było więzienie, czy też o walkę o lepszy byt i poprawę warunków socjalno-bytowych w jednostkach penitencjarnych. Aktualnie zaś podkultura przestępcza ustępuje kultowi pieniądza. Nie zasady stanowią o wartości człowieka, lecz posiadane pieniądze, które można wykorzystać między innymi w przywiezionej kantynie. Służba Więzienna zauważa negatywne aspekty działalności podkultury przestępczej grypsujących. Wyznacznikiem jest tutaj przede wszystkim zbieranie danych dotyczących ich aktywności (prowadzenie statystyk zdarzeń, analizowanie aktywności członków podkultury, tworzenie aktów prawnych). Jednocześnie należy uznać, że Służba Więzienna realizuje swoje działania w zakresie prewencyjnego przeciwdziałania pojawieniu się

²⁷ §56 zarządzenia nr 19/16 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 14 kwietnia 2016 r. w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia i organizacji pracy penitencjarnej oraz zakresów czynności funkcjonariuszy i pracowników działów penitencjarnych i terapeutycznych oraz oddziałów penitencjarnych.

²⁸ Ibidem, §59.

²⁹ Art. 119 z ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 1997 r., Nr 90, poz. 557 ze zm.).

negatywnych następstw podkultury przestępczej w postaci izolowania ich członków, umiejętnego rozmieszczania w celach mieszkalnych czy też niedopuszczania do tworzenia cel jednorodnych, tj. składających się z samych członków deklarujących przynależność do podkultury przestępczej. Innymi działaniami są szczegółowe monitorowania aktywności i niedopuszczanie do wystąpienia zdarzeń, chociażby w postaci przetransportowania skazanego mającego znaczącą rolę do innej jednostki penitencjarnej.

Mimo że rola podkultury przestępczej jest mniejsza niż w latach 90. ubiegłego wieku, to Służba Więzienna, choć posiada odpowiednie narzędzia w postaci programów i oddziaływań, nie jest w stanie całkowicie wyeliminować jej z zakładów karnych. Bez wątpienia działalność tejże podkultury przestępczej wpływa negatywnie na całokształt funkcjonowania jednostek penitencjarnych w Polsce. Przytoczone przykłady zdarzeń i zachowań wynikających z działalności podkultury przestępczej niosą za sobą dalsze konsekwencje w postaci przemieszczeń osadzonych między oddziałami lub celami, hospitalizacji czy też wykorzystywania odpowiednich środków przymusu bezpośredniego oraz stosowania kar dyscyplinarnych wobec aktywnych ich uczestników. Wobec tego należy uznać działalność podkultury przestępczej za dalece szkodliwą i wpływającą jednoznacznie negatywnie na poziom bezpieczeństwa jednostek penitencjarnych.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Basak A., *Tatuż jako element podkultury więziennej*, „Karpacki Przegląd Naukowy” 2013, nr 4.
- Bulenda T., *Kongresowe rekomendacje w reformie więziennictwa i zmianach w postępowaniu z więźniami – kontekst organizacji pozarządowych*, [w:] K. Jędrzejak, M. Kalaman, R. Poklek (red.), *20 lat działalności Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego. Refleksje i impresje jubileuszowe*, Kalisz 2013.
- Hołyst B., *Kryminologia*, Warszawa 2007.
- Jastrzębska M., *Krótką charakterystyka zjawiska nieformalnych struktur podkultury przestępczej*, „Studia Gdańskie” 2010, t. VII, s. 161.
- Jaworska A., *Leksykon resocjalizacji*, Kraków 2012.
- Kaczorowska K., *Podkultura więzienna*, [w:] J. Helios, W. Jedlecka, A. Kwieciński (red.), *Prawo wobec wyzwań współczesności. Z zagadnień nauk penalnych*, Wrocław 2019.
- Kalisz T., *Znęcanie się nad osobą pozbawioną wolności. Bezpieczeństwo osobiste skazanych*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2013, nr 11.
- Kalisz T., Kwieciński A., *Bezpieczeństwo osobiste osadzonych w okresie izolacji penitencjarnej*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2013, nr 7.

- Kamiński M., *W te więzienne gry więźniowie grają. Instytucje rzeczywistej subkultury więziennej łagodzące konflikt i przemoc w kontraście do eksperymentu Zimbardo*, „Decyzje” 2021, nr 35.
- Kędzierski W., *Auto- i alloagresywne zachowania i postawy występujące wśród więźniów oraz sposoby zapobiegania im*, „Problemy Współczesnej Pedagogiki” 2015, nr 1.
- Książek J., Jarzynkowski P., Piotrkowska R., Cybulski R., *Podkultura więzienna i jej wpływ na opiekę pielęgniarzką w zakładach karnych*, „Przegląd Naukowo-Dydaktyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2016, nr 3.
- Małek S., *Postawy więźniów wobec prawa i przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2009, nr 62–63.
- Michalska A., Michalski D., *Zachowania niepożądane w zakładach karnych. Wybrane zagadnienia*, Warszawa–Olsztyn 2020.
- Niepytalska-Osiecka N., *Słownictwo przestępcze za murami polskich zakładów karnych dla kobiet. Rekonesans badawczy na podstawie badań ankietowych*, „Socjolingwistyka” 2021, nr 35.
- Przybyliński S., *Na krawędzi więziennej egzystencji – skazani „cwaniacy” w soczewce podkulturowego spojrzenia*, „Resocjalizacja Polska” 2016, nr 11.
- Przybyliński S., *Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarniej*, Kraków 2005.
- Pytka A., *Rola i znaczenie oddziaływań wychowawczych funkcjonariuszy Służby Więziennej w pracy z osobami osadzonymi*, [w:] M. Kuryłowicz, M. Strzelec (red.), *Praca penitencjarna*, Warszawa 2022.
- Rodasik R., Ćwiertnia E., Zat’ko J., *Język podkultury więziennej – gwara, język migowy, tatuaż*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” 2013, nr 13.
- Siudem I., *System wartości i struktura potrzeb członków podkultury więziennej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2008, nr 21.
- Snopek M., *Zagrożenie bezpieczeństwa osadzonych w przestrzeni izolacji więziennej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2021, nr 33.
- Sudul R., *System penitencjarny w zapewnieniu bezpieczeństwa w Polsce*, „Studia i Analizy Nauk o Polityce” 2022, nr 2.
- Tomasz W., Hejmej A., *Charakterystyka nieformalnych struktur podkultury przestępczej*, „Państwo i Społeczeństwo” 2015, nr 2.
- Zając B., *Wybrane problemy współczesnego więziennictwa w Polsce*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2022, nr 1.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 1997 r., Nr 90, poz. 557 ze zm.).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2016 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (Dz.U. z 2016 r., poz. 1804).

Zarządzenie nr 19/16 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 14 kwietnia 2016 r. w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia i organizacji pracy penitencjarnej oraz zakresów czynności funkcjonariuszy i pracowników działów penitencjarnych i terapeutycznych oraz oddziałów penitencjarnych.

Źródła internetowe

<https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna>.

Miesięczna informacja statystyczna. Listopad 2022 r., <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-miesieczna>.

The impact of prison subculture on prisons safety-theory

Summary

The article presents, the impact of prison subculture on prisons safety in Poland. The text has been split in three ways: characteristic of prison subculture, the most important things about subculture, and the negative ways which are leading to dangerous situations in prisons. In the rest of the text there are countermeasures against prison subculture used by prison guards.

The purpose of the text was to do research about situations made by prison subculture like fights, self-harm, and rapes on another inmate. It shows intensity of these situations and their impact on Polish prisons safety.

Keywords: Prison, Prison Guard, prison subculture, safety, prison system, prison guards